

248 Ostrog.

249 Ostroznica.

250 Ozimek.

251 Orzesze.

252 Opole.

2.14



Rękopisy

R 751 III / 14

Kaplica Grobu Świętego na Ostrogu przy Raciborzu.

Właściciel ziemi raciborskiej, hrabia Jerzy Oppersdorf, zbudował 1647 roku na chwałę Bożą i ku uczczeniu Męki Pańskiej na Ostrogu przy Raciborzu, niedaleko zamku, kaplicę Bożego Grobu, odpowiadającą kaplicy jerozolimskiej. Również postarał się fundator o zaprowadzenie regularnych nabożeństw w kaplicy, które odbywały się zwykle w pierwsze piątki każdego miesiąca a przypominać miały bolesną mękę i śmierć Jezusa Chrystusa. Nabożeństwa te odprawiali oo. Dominkanie z klasztoru raciborskiego, który za to otrzymywał 7 talarów rocznie. Fundacja hrabiego została zatwierdzona przez prowincjała zakonu z tem, że mogła być przelana na inny kościół, gdyby miała się okazać niedogodność w związku z odprawianiem nabożeństw w kaplicy.

Jakoteż stało się to w niezbyt krótkim czasie, gdyż już 1666 r. znajduje się fundacja przy kościele św. Mikołaja na Starejwsi, przy której stała do roku 1726. Wówczas był proboszcz Starejwsi ks. Wawrzyniec Franciszek, który toczył długoletni proces z właścicielami raciborskiej, hr. Sobkiem o prawo stwa, które było własnością kościołańskiego. Wskutek tego hrabia odebrał Grobu Bożego kościołowi św. Mikołaja swemu ulubieńcowi, ks. Tadeuszowi. Odtąd pozostała kaplica przy kościele na Ostrogu.

W drugiej połowie ubiegłego stulecia kaplica w tak lichym stanie, że w roku 18... się ks. kanonik dr. Heide, proboszcz raciborski, skierował z wnioskiem o jej odbudowę lub też zniesienie. Książę na Rudach... na odnowienie kaplicy, nie zobowiązuje... dnem przyrzeczeniem na przyszłość. później została zniesiona. Pamiątkowo odwiedzali liczni wierni, mianowicie Wielkiego Tygodnia.

Z dokumentów t. r.
dowiadujemy się o
istnieniu kościoła pod
nazwą „Kościół św.
Jana Chrzyciciela i to
o drewnianym, który
1637 r. stał się ofiarą
płomieni.

Jubileusz w Trzecim Zakonie parafii kościoła św. Jana w Racibórz-Ostrogu.

Tutejsza gmina tercjarzy uczciła piękną uroczystością jubilatki i jubilatów zakonnych, którzy w liczbie 40 członków, na ogólną liczbę 120 tercjarzy, obchodzili 25, 30, 40, i 50-tą rocznicę składania ślubów zakonnych.

W święto Matki Boskiej Gromnicznej o godz. 10 była uroczysta suma na intencję jubilatów i całego Zakonu, po sumie generalna absolucja.

Po południu o godz. 4 zebrała się cała gmina tercjarzy na salce klasztoru naszych Siostrów Sercanek by piękną akademią uczcić swych jubilatów. A że w naszym Trzecim Zakonie panuje wzorowy porządek i miłość wzajemna, jaką im ich założyciel św. Ojciec Franciszek w regułach nakazał, dowodem tego była właśnie uroczystość jubileuszowa, bo się na nią prócz kilku obłożnie chorych, prawie cała gmina tercjarzy stawiała.

Pieśnią do św. Franciszka rozpoczęto uroczystość, potem Wiel. ks. administrator Bujakowski powitał licznie zebranych, życząc jubilatom i całemu Trzecim Zakonowi dalszej pomyślności w współpracy we winnicy Pańskiej. Odśpiewano potem pieśń okolicznościową, do tej uroczystości ułożoną, którą obecni z widocznym przejęciem i radością odśpiewali. Wiel. Ojciec Franciszkanin Klemens z Ploni, prezes tercjarzy wygłosił dłuższą przemowę, która ku rozweseleniu obecnych, znany humorom okraślił. Sześcioletnia córeczka państwa G. deklamowała ładny wiersz okolicznościowy, a tercjarz p. Grygel wygłosił piękne wiersze o „Krzyżu” i „Modlitwie”.

Przy pięknie udekorowanych stołach raczono się następnie kawą z kołaczem i szklanką grzanego wina.

Uroczystość, która przeplatana była wspólnymi śpiewami, zakończono o godz. 8 nieszporem z błogosławieństwem sakramentalnym w kaplicy klasztoru SS. Sercanek, które się od siebie wielce do udania uroczystości jubileuszowej przyczyniły.

1647r. Krabia Jerzy Opyersdorff, właściciel państwa raciborskiego, zbudował na chwałę Bożą przy zamku na Ostrogu kaplicę Bożego Grobu.

1649r. wybudowano nowy Kościół z drewna na Ostrogu przy Racibornu i poświęcono go na cześć św. Jana Chrzciciela; został konsekrowany.

Przez niego poświęcenia bywa obchodzone w niedziele po 11-tych lipcu. (zobacz 1869r.)

11. 7. 1649r. Konsekracja Kościoła na Ostrogu, przy Racibornu, odbyła się w podanym dniu tj. w środę, którą dokonał biskup - sufragan Jan Baltazar (17. 11. 1625 - † 19. 9. 1661r.) - Kościół wybudował Jerzy krabia v. Opyersdorff, ówczesny właściciel państwa zamkowego w Racibornu.

1666r. Fundowane w roku 1647 przez Jerzego krabia Opyersdorffa regularne nabożeństwo w dni piątkowe w kaplicy Bożego Grobu na Ostrogu, przeniesiono do Kościoła św. Mikołaja na Starejwsi.

25. 12. 1705r. w piątek umarł ks. Szymon Piotr Molloch, prob. w Ostrogu. On to wybudował kaplicę św. Józefa przy drodze do Głubczyc. - Urodził się 1634r. - Żył 71 lat.

1726r. W t. r. zbudowano wieżę na Kościele w Ostrogu, który był się spalił w 1637r. - 30 wrz. 1726r. w poniedziałek została poświęcona nowo zbudowana wieża drewniana Kościoła św. Jana Chrzciciela na Ostrogu.

1730r. Do Kościoła zbudowano organy i odnowiono go wewnątrz, za czasów ks. Kanonika Waltera, który zmarł w roku 1761.

1. 6. 1807r. Po sekularyzacji utworzono w Ostrogu osobną parafję, dokąd wprowadzono księdza Trubiczka jako administratora nowej parafji.

1817r. Kościół św. Jana Chrz. podniesiony do rzędu kościołów parafjalnych, do niego teraz będą należeć miejscowości: Ostrog, Bosacz, Płonia, Nowemiasto, i grunt probostwa.

17. 8. 1820r. Ks. adm. kościoła, Trubiczek, został przez władzę biskupią, mianowany proboszczem.

1831r. Parafja św. Jana Chrz. urządziła pierwszą procesję świąteczną - dzień Krzyżma do cudownego obrazu, "Matki Bożej" na Starejwsi pod Raciborzem, by ją ubłagać o odwrócenie cholery, która grasowała w trzech miejscowościach aż do późnej jesieni.

Procesję taką urządzają do dziś i to w poniedziałek.

1845r. Umart. proboszcz w Ostrogu (Świąteczny, ks. dziekan Trubiczek, zapisując swój majątek kościołowi w Rudyszwałdzie. Procenta od sumy 1446 $\frac{2}{3}$ talarów miały być dotychczas do kapitału tak długo, aż kapitał osiągnie wysokość wystarczającą na utrzymanie ks. proboszcza.

Pamiętajcie na przełożonych waszych, którzy wam ogłaszali słowo Boże; podług ich uczynków życie a podług ich wiary sobie postępujcie, temi słowy napomina nas św. apostoł Paweł, żebyśmy nie zapominali o owych zasługach sługach Bożych, co niegdyś, przed dawnemi laty, ojcom naszym podawali obrok duchowny, ich dusze nasycali niebieską manną słowa Bożego, nauką i przykładem na drodze cnotliwości prowadzili, a ostatecznie z owieczkami swemi poszli do szczęśliwszej ojczyzny. Dzięki Panu Bogu, zapisali się nasi kapłani złotemi literami w dziejach naszego ludu górnośląskiego bo byli tego a opuszczonego, często wzgardzonego jedynymi opiekunami i w nieszczęściu pocieszycielami. Mogiły ich zapadły, krzyże na ich grobach już się pochyliły, ale ich nauki żyć wiecznie będą w sercach ludzi, albowiem „cześć pocziwego człeka pójdzie od wieka do wieka“. (Ps. 111). Dzięki składajmy Panu Jezusowi, że wskrzesił pomiędzy nadodrzańskim ludem tak gorliwych służebników, tak cnotliwych kapłanów, których imiona świecą jak gwiazdy na wysokiem niebie.

2 — Zawsze była pożyteczna praca — mówi Piotr Skarga — świetne żywoty sług Bożych zapisywać, aby byli zwierciadłem i przykładem ludziom na ziemi, bo przez to niejako po śmierci żyją; a teraz zwłaszcza tego potrzeba gdy rzadziej są święci pomiędzy nami“.

Niech więc powstaną z grobów zapomnienia czcigodne postacie kapłanów Bożych, nam na pożytek a Panu Bogu na większą cześć i chwałę!

Ks. Andrzej Kubiczek, 3. proboszcz na Ostrogu pod Raciborzem.

Nad brzegiem rzeki Psyny, do której na morawskiej granicy strumyczek Troją się przyłącza, świecą białe jak z marmuru gospodarstwa zamożnych rolników. Bienkowice, od dawien dawna słynące bogactwem i dostatkiem swych mieszkańców, bo urodzajny tam grunt na niżynach, rozciągających się nad Odrą od Bogumina aż pod same Koźle. Niegdyś pola bieszkowickie stanowiły własność klasztoru Dominikanek w Raciborzu, ale w r. 1799 odkupili Bienkowiczanie rolę, którą uprawiali od zakonnic za 44 tysiące talarów. Teraz każdy rolnik stał się panem na własnej zagrodzie. Gospodarstwa tam jak pańskie folwarki, stodoły i spichlerze świadczą o zamożności swych panów.

Tu się urodził Andrzej z rodziny bogatej Kubiczków. Tu chodził do miejscowej szkółki; na łąkach nad Psyną pasał bydło swego Ojca, a gdy inne dzieci się wesoło bawiły na białym piasku nad brzegami rzeki, Andrześ się modlił nabożnie przed krzyżem pod starą lipą. Pobożny to był chłopiec. Ale też wszystko co widział u rodziców i sąsiadów, pobudzało dziecko do pobożności. Jakże nie miało serce jego zapalić się miłością do Ukrzyżowanego, gdy rok w rok był świadkiem tak zachwycającego objawu życia religijnego, który za jego czasów w Bienkowicach panował! Bo otóż, w Wielki czwartek wygłaszano sześć kazań, a w nocy, gdy kobiety opuściły kościół, biczowali się mężczyźni na cześć i chwałę Zbawiciela, który dla nas był ubiczowany.

Duszpasterz ówczesny, Maksymilian Porębski, szlachcic rodem, był także

małego Andrusia żywym przykładem prawdziwego kapłana Chrystusowego. Za staraniem tego zacnego kapłana dostał się na szkołę O. O. Cystersów w Rudach, skąd po ukończonych naukach poszedł do Wrocławia, gdzie pod okiem biskupa poświęcił się teologii św. i innym do urzędu kapłańskiego potrzebnym naukom.

Pierwsze lata kapłańskie, w których parafjach je spędził, nam niewiadomo.

Tylko tyle wyczytać mogłem w starszych opisach, że w roku 1811 był wikarjuszem przy kościele kolegjackim Najśw. Marii Panny w Raciborzu. Do kolegiaty raciborskiej należały Bozac, Ostrog, Płonia, Nowe Przedmieście. Co trzecią niedzielę odprawiali sacelani, tak nazywano wikarjuszów kolegjackich na Ostrogu nabożeństwo. Musiała koniecznie nastąpić zmiana na lepsze. Ks. Andrzej ofiarował się na stanowisko duszpasterza ostroskiego, lub o przewidywał wszelkie trudności, które go tam za Odrą czekały. —

Wspominają stare kroniki, że już w 1307 roku istniał kościółek drewniany pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela pod murami zamku piastowskiego. Zniszczony przez pożar w 1637 roku został na nowo odbudowany za staraniem hrabiego Jerzego. Gdy w przeszłym stuleciu stanęła nowa, wspaniała świątynia na Ostrogu, przeniesiono stary kościół-

czek do Zawady.

Mały to był i skromny kościółek, ale zawierał w sobie skarb nieoceniony, obraz cudowny Pana Jezus, znany w okolicy jako cudami słynący **Pan Jezus Raciborski**. Zbawiciel, ukoronowany ciernistą koroną złotą, z głęboką raną w boku, patrzy tak mile na licznych garnących się doń pątników, a o podarunki wotywnie z srebra świadczą cudach, któreimi Pan Jezus cudowny pocieszyć raczył utrapionych. —

Był więc kościółek, ale nie było fary. Ks. Kubiczek zakupił z własnej kieszeni mały domek za 400 talarów. Wnet też opuściwszy wygodne mieszkanie w kolegiacie, przeniósł się do niśkiej chatki, by tam spędzić 25 lat między ukochanymi swymi owieczkami u stóp cudownego Pana Jezusa Raciborskiego.

Jako proboszcz na Ostrogu, pobierał ks. Kubiczek 315 talarów dochodów rocznych. A z tych pieniędzy utrzymywał nie tylko własne gospodarstwo, ale karmił i odziewał wszystkich biedaków z Ostroga i z okolicy. Ktokolwiek cierpiał niedostatek, poszedł do ks. Andrzeja na Ostrogu. W chatce tak małej i skromniutkiej było tak ciasno, bieda wyglądała z niskich okienek, ale pomimo to, zawsze tam niby w ulu; bo jeden żebrak odchodził z hojną jałmużną, a dziesięciu już się znów poddało do dobrego księszka. Nie zjawił się nikt na skromny obiad księdza Proboszcza, to poszedł sam na gościniec, aż znalazł jakiego biedaka, z którym mógł się dzielić skromniutkim pokarmem. A raz sprowadził aż czternaście oberwusów do swej chatki na gościnę. A gospodyni patrzała, aże patrzała! Ani dla księszka nie wystarczy, a tu mi prowadzą jeszcze czternaście takich wygłodniałych wilków! — szemrała z cicha — Och — wystarczy dla wszystkich uspokajał ks. Andrzej kobiecinę, — wystarczy, — wystarczy; Pan Jezus raczy rozmnożyć chlebiczek tak że wszyscy będziemy mieli do syta. — I zaprawdę, wystarczyło.

— Gość w domu — mawiał często — Pan Bóg w domu.

Z serdecznym żalem zauważył, jak to kościółek św. Jana Chrzciciela wzrastającą liczbę parafjan nie może pomieścić. Cóż robić? Nowy, obszerniejszy kościół budować? A za co? Parafjanie sami? z biedą walczyć; kasa kościelna pustkami świeci. Poszedł więc do bogatego księcia raciborskiego, który na dobrach kościelnych się był zbożcił, a prosił o pomoc dla budowy. A bogaty książę raciborski przyobiecał, — a nic nie dał. Tak nadzieje ks. Kubiczka spełzły na niczem.

— Nie byłem widać godnym tej łaski, wybudować dla Pana Zastępów nową świątynię — powiedział później. Ale tymczasem zbierał fundusze i wybudował na cmentarzu piękną kaplicę na cześć św. Jana Nepomucena.

ks. J. p. ks. Andrzej
był wzorowym kapłanem
gorliwym w służbie Bożej, do
wielkich uczynków miło-
sierdzia zawsze gotowy. W
zywotów Świętych szukał
przykłady dla siebie i dla
innych. Stymał jako Ra-
nodzieja w całej okolicy.
Do Ostroga spierali ludzkie
w licznych pielgrzymkach,
by słuchać słowa natchnio-
nego w ust światobliwego
kapłana. Och! jakie on
przemawiał! ? Proste
były jego słowa, ale szły ze
serca do serca wszystkich.
A gdy Mu zabrakło słów
na kazalnicy, wtedy zaczął
ptać, a lud widząc sta-
ruszka ptającego, także
wptał, a ks. Andrzej ude-
rzał się dłonią w pierś
szlochał i mówił: my,
och my, och my już nic
nie potrafimy, och my już
na starzy! przebaccie,

drziatuszki, że już takę wiadomą nam na sądziwe
lata". Biskup wrocł. ksiądz Melchior Diepenbrock
mianował ks. Rubickę drżkanem, ale pokorny
kapitan wzrósł się po krótkim czasie urzędowania
tej godności, widząc, że musi nie starzeć, bo
na starość nawiedzały go nieustannie choroby.
Ks. mianowany pracował dla kochanych swych
owieczek, w szkole, w kościele, przy łóżu chorych,
i umierających. Aż ostatecznie i dła przyszedł
dniem ostatniej pielgrzymki w górne krainy.

W niedn. 6 kw. 1845 r. rano spotkał go paraliż, a
już dnia następnego wieczorem zasnął spokoj-
nie w Bogu. Umarł jak święci umierają. Na
nowinę o śmierci duszpastera kapłana cała
okolica, bo zdawało się wszystkim że prawdziwy
Ojciec umarł. Przychodzili z daleka byjeszcze
raz popatrzeć na to miłe oblicze, z którego bita
niebieska słodycz, ucłować ostatni raz te ręce,
które tak często błogosławily. Nad jego grobem
plakaly niepoliczone tłumy wiernych, między
nimi przeszło 50 kapłanów. — Cały majątek
przekazano na Kościół i na ubogich kapłanów.

Zamknęła się ziemia nad zwłokami zacnego
kapłana. W Kaplicy św. Jana Nepomucena od-
grywa, aż go Pan Jezus zbudzi do wiecznego
życia w rajskiej krainie. — A my, gratując
na jego mogile, w sercu wdychamy: Boże!

naszemu ludowi górnośląskiemu takich kapłanów, jakim był ks. Andrzej Rubiech z Ostroga, a więc wiara, więc miłość w sercach kamiennych.

25.9.1845r. został ustan. administratorem parafji na Ostrogu. ks. Stefan Strzybny, urodz. 16.12.1813r. w Köberwitz (dziś należy do Czechosłowacji) studiował w Głuchychach i Wrocławiu; 10.3.1839r. otrzymał święcenia kapł.; kapłanem w Baborowie, 14.5.1840r. w Raciborzu; 25.9.1845 adm. par. w Ostrogu.

Zmarł 5.4.1848r. na tyfus.

1853r. ks. kanonik dr. Heide w Raciborzu stawiał wniosek do Komory Książęcej o odnowienie lub wzniesienie Kaplicy Bożego Grobu na Ostrogu. - Komora odnowiła kaplicę.

30.6.1855r. Teodor Łgaślik (z Ostroga) otrzymał święcenia kapłaniskie (ur. 9.11.1829r. ord. 30.6.55r.)

16.11.1855r. objął parafję ks. prob. Mikołaj Morawski, ur. 6.12.1813r. w Sobieszce, ordyn. 25.6.1839r.

1855r. było chrztów 133 ślubów 2 miera dzieci - Ślubów małż. 32 kat. 1 miera. - Zmarło 212 osób.

1856r. Parafja liczyła 3747 kat. 150 prot. 71 żydów.

Kaplica św. Tomasa Karmelaryjskiego w zamku, książęcy, zbudowana w 14 stuleciu w stylu gotyckim.

Kaplica Grobowa, zbudowana na wzór św. Grobu w Jerozolimie w wieku 17. - 1854 zremontowana i po-

(święcona)

Kaplica grobova sw. Jana Nepomucena na omen }
Szkoła w Ostrogu z 2 naucz. 220 dz. (tary) }

Płonia 2 naucz. 217 dz. - Wios Bosac i Neustad (?)
1856 r. ochrzczono 167 ślub. 11 nieśl. dz. - Klubów mat.
żeństwa udzielono 32 kat. 1 zmiesz.

29. 6. 1856 r. Na Ostrogu, odbyło się poświęcenie kamie-
nia węgielnego pod nowy kościół, który 1860 r. odda-
ny został do służby Bożej.

15. 4. 1865 r. został ks. proboszcz Mikołaj Morawe za-
mianowany dziekanem.

1869 r. Rozbrano stary kościół na Ostrogu i usta-
wiono go w Ławadzie Trzizimej.

1870 r. - 1. liczyła parafia 4561 kat. 394 pr. 123 z.

Kaplica w Łamtku sw. Tomasza Kantuarijskiego.
Szkoła 2 kl. 375 ucz. - Płonia 2 kl. 320 dz.

Do parafji należały: Ostrog, Bosac, Płonia i raci-
borstwie - N. miasto.

1. 4. 1871 r. od kościoła sw. Jana Chrzciciela na Ostrogu
odłączono 2 ulice, a przyłączono do farnego koś. w Rac.
Kapłanem przy boku ks. prob. M. Morawe'go, był ks.
Antoni Lwirzyn, urodz. 28. 6. 1845 r. w Raciborzu, wyświę-
cony na kapłana 28 czerwca 1869 r.

28. 7. 1872 r. w niedz. um. ks. Mikołaj Morawe, prob.
na Ostrogu, białe sporywa zasłużonego Kapłana w
grobowcu przed wielkim ołtarzem w koś. sw. Jana Chr.
Zmarły urodz. 6. 12. 1813 r. w Sobacisku, ord. 25. 6. 39 r
Przeżył 59 lat. Kapłanem 33 lat.

7. 6. 1873 r. został proboszczem parafii M. Moraw-
we, ks. August Bowroth, aktuariusz circ. - Urodz.
2. 10. 1833 r. w Nysie, ordyn. 30. 6. 1857 r.
1875 r. był Kapłanem ks. Franciszek Katusia, urodz.
w Raciborzu 30. 9. 1846 r, wysw. 28. 6. 1872 r.
18. 10. 1876 r. Poświęcenie odrestaurowanej proęgniej
(1858 r.) Kaplicy na Ostrogu. —

Proboszcz: ks. August Bowroth akt. (z. 7. 6. 73 r.)
1886 r. parafia liczyła 5722 kat. 237 pr. 151 dz.

Wm: 2364 kat. 90 prot. 60 dyd. — Szkoła 5 kl.
Bosac łączący się z parafją, lic. 792 kat. 13 pr. 82 dz.
Kaplica w zamku św. Tomasza z Canterburyensis.
Płonia 2566 kat. 17 prot. 9 dz. — Szkoła 5 klas.

1886 r. Proboszcz: August Bowroth f. akt. (z. 1873 r.)
1 miejsce Kapłana fundowane - vacat.

1890 r. Parafia liczyła 6762 kat. 367 pr. 117 dz. — 3 dysp.
Wm: 3030 kat. 209 pr. 54 dz. — Bosac 798 kat. 143 pr.
55 dyd. 3 dysp. — Kapł. zamkowa jak wyżej.)

Płonia 2934 kat. 15 pr. 8 dyd.
Szkoly: Ostrog - 7 kl. 601 kat. 10 pr. 9 dz. dzieci.
Płonia 6 kl. 525 k. 1 dyd.

Proboszcz: August Bowroth (z. 73 r.)
1 miejsce fund. dla Kapłana - vacat.
Promorant: ks. Ryszard Brannert f. ur. 6. 11. 1840 r.
w Kierpicie, wysw. 1. 7. 1865 r.
1891 r. Kur. Do kaplicy ementalnej wtargnęli
i odnieśli. Skradliżnarna liczbę cynowych

świeczników, okryć ołtarzowych i t.p. znajdujących się w kaplicy przedmiotów. Ostodziejach niema śladów. Wniedzi 5 lipca obchodzona parafia 25 letni jubileusz istnienia kościoła pod wezw. św. Jana Chrzciciela.

1891 r. Koniec grudnia. W ubiegłym tygodniu panowała taka śmiertelność, że aby pochować zmarłych trzeba było wykopać jeden wielki wspólny grób. Ten prob. Rowoth w swych przemowach trafnie też z tego powodu powiedział, że się znajduje jakoby na wojnie.

1892 r. maj. Posiadiciel cegielni p. Adolf Zoruba, został potwierdzony jako przewodniczący gminy tutejszej.

1894 r. parafia liczyła 6735 kat. 214 prot. 86 z. 3 dys.
Mowa polska, nieco niemiecka.

W Ostrogu: 3024 kat. 60 pr. 29 zyd. - Kaplica zamkowa św. Tomasza a Canterbury.

Bonas 804 kat. 137 prot. 50 zydów 3 dysydentów.

Płonia 2927 kat. 17 " " " " " "

Szkół: Ostrog 11 kl. 695 k. dz. - Płonia 9 kl. 557 k. dz.

Proboszcz - vacant. - Kapelan ustan. ks. Alojzy Groszka, urodz. 5. X. 1864 r. w Bralinie, ord. 23. 6. 1891 r.

W dniu 28. 8. 1895 r został wprowadzony nowy proboszcz w osobie ks. Wilhelma Pflegera do kościoła św. Jana Chrzciciela na Ostrogu. - Ur. 12. 6. 62 r. w Szonowicach, wyżw. 27. 6. 1889 r. - Zamianowany był 16 marca 1895 r.

1896 r. parafia liczyła 7816 kat. 146 pr. 138 rzyd
Ostróg 3623 kat. 74 prot. 28 in. (Kapel. kamkowa
Borac 793 " 52 " 102 "
Płonia 3400 " 20 " 8,

Subkoly: Ostróg & Boracem 12 kl. 800 k. 2 pr. dr.
Płonia — 10 " 623 " 2 " "

Proboszcz ks. W. Pfleger (z. 1895 r.) - Duchowny
do pomocy ks. Karol Neugebauer f, ur. 26.9.1865 r. w
Gliwicach, wysw. 15.6.1892 r.

Wezwartek 8 grud. 1898 r. zmarł po krótkiej
chorobie proboszcz przy Kościele św. Jana Chrzciciela
na Ostrogu. Zmarły dał zbudować nową kazalnice,
sprowadził „Drogę Krzyżową, jeden bożny ołtarz,
chrzcielnicę i jeszcze inne potrzeby. - Zmarły urodzi
się w środę 2.10.1833 r. w Nysie, święconia Kapitańskie
otrzymał we wtorek 30.6.1857 r. - Od r. 1873 był prob.
w Ostrogu. - Przetrwał 65 lat, kapitanem był 41 lat.

1901 r. parafia liczyła 8948 kat. 295 pr. 42 in.

Wm: 4039 kat. 90 pr. 22 in. (Kaplica św. Tomasza)

Część Raciborza, ulica Boraca (przedtem Bosatz) 876 k.

140 pr. 17 rzyd. - Płonia (Kościół & Ostrogiem) 4033 kat.

65 " 3 " - Subkoly: Ostróg 11 klas, 759 k. 3 pr. dr.

103 kat. dr. & ulicy Borac, chodzi do szk. symultannej
w Raciborku. - Płonia 12 kl. 773 kat. 1 prot. dr.

Proboszcz: Wilhelm Pfleger f act. circ. (zob. 28.8.95 r.)

14.8.01 r. objął miejsce kapelana ks. Eberhard Wiche f
ur. 1.12.1873 r. w Wollstein w pow. babimojskim,

wysw. na kapłana 11.6.1898r. — Ks. Edward Broll,
emer. proboszcz z Lubczy 4. posiadacz hohenzol-
terskiej kamizelki 1848r., komorant, ur. 18.9.1826r.
w Brynicy, wysw. na kapłana 3.7.1853r.

28.10.1903r. objął posadę kapłana ks. Innocenty
Oblaczek 7 urodz. 26.7.74r. w Dąbrowce w pow. gliwick.
wysw. na kapłana 23.6.1900r.

Proboszcz: Wilhelm Pfleger (z. 95r.) — Ks. Ed. Broll imp.)
1904-1905r. Księcia (zob. 03r.)

1906r. w lipcu umarł emerytowany prob. Edward
Broll w Ostrogu w wieku 80 lat.

18.9.1906r. został ustan. kapłanem I ks. Ludwik

Chardylbon 1 ur. 22.7.79r. w Gostyniu pow. paxcz. ord. 236. }
Równocześnie został ustan. II kap. Ks. Jan Francziora, } 06r }
urodz. 9.7.76r. w Birkowicach, wysw. 23.6.1906r.

27.12.1907r. ks. prob. Wilhelm Pfleger, został mianowany
dnickanem (ryc. orderu Bożego Grobu) (zob. 95r.)

I i II kapłan (zob. 18.9.1906r.)

19.9.1908r. został ustan. II Kapłanem Ks. Fedor Pigula 1
urodz. 3.3.1882r. w Toszku, wysw. 22.6.1908r.

Proboszcz: Ks. W. Pfleger (z. 95r.) I kap. J. Francziora (z. 06.)

1909r. zob. 1908r.

1910r. Prob. W. Pfleger (z. 95r.) I kap. J. Francziora (z. 06.)
II Kap. Fedor Pigula (z. 19.9.08r.)

Ks. Walenty Popacz, komorant, ur. 17.4.58r. w Mocho-
wie, wysw. 28.6.1883r.

1911r. Ostrog liczył razem z ziemiami 11383 kat. 276 pr.

Geithe, urodz. 19.9.1885 r. w Szamerowie, ord. 21.6.1913 r.
Prob. dziekan W. Pfleger (z. 95 r.) I Kap. Fr. Franca (14 r.)
Komorant: ks. Walenty Popacz (zob. 10 r.)
23.1.1919 r. objął posadę I Kapelana ks. Fr. Scholz,
urodz. 25.9.1881 r. w Muchocinie, wysw. 18.6.1914 r.
II Kapelan - vacat. — Prob. W. Pfleger (z. 95 r.)
Komorant Walenty Popacz (zob. 10 r.)
1920 r. jak 1919 r.

Ostróg pod Raciborzem. Wielebny ks. dziekan
Wilhelm Pfleger obchodził w sobotę 28 sierpnia br.
srebrny jubileusz swej działalności duszpasterskiej
w parafii ostrogskiej. Życzeń ks. jubilata, by uro-
czystość ograniczono do możliwie najskromniejszych
ram, nie uwzględniłi parafianie, lecz dali swym
wdzięcznością wezbranym sercom szeroki upust. Cała
parafia bez względu na różnicę narodowościową,
cieszyła się i z wielką okazałością, wrodzoną naszemu
wiernemu ludowi górnośląskiemu, zaświadczyła, że
potrafi godnie ocenić pracę swego ks. dziekana
i szczerze oraz wiernie uczcić zasługi, położone dla
dobra winnicy Pańskiej. Szczerze i niekłamane
płynęły podczas uroczystego nabożeństwa do tronu
Najwyższego gorące modły wiernych parafian, by
Dawca wszelkiego dobra, z dobrotliwej łaski Swej
użyć raczył Czcigodnemu ks. dziekanowi Pflegerowi
jeszcze mnogich lat w czerstwości i sile. 20 r.

5 maja 1921 r. zmarł
komorant, ks. Walenty
Popacz faw Ostrogu. Sm.
urodz. 17.4.1858 r. w Mucho-
wie, ordyn. 28.6.1883 r.
Żył 63 lata i 13 dni
28.11.1921 r.

został ustan. I kapelanem
ks. Jan Ew. Ramacki, urodz.

27.10.1891 r. w Łucie Laury (Siemianowice) ord. 19.6.1921.
II Kapelan - vacat. — Proboszcz Wilhelm Pfleger (z. 95 r.)

Parafia liczyła 11343 dusz.

1922 r. bez zmiany. — 28.3.1925 r. objął miejsce I-go
kapelana ks. Jerzy Scholz f, urodz. 23.1.1900 r. ord. 15.2.21
II Kapelan - vacat. — Proboszcz W. Pf. (z. 95.) } 1925 r.

Parafia liczyła 11906 dusz.

1926 r. " " " " 11895 " — Prob. W. Pfleger (z. 95

I Kap. Jerzy Scholz f (zob. 28.3.25 r.) II Kapelan - vacat.

1927 r. Proboszcz: W. Pfleger f ksiądz co-biskupi Komisarz,

radca duchowny, aktuariusz cire. ur. 12. 6. 1862 r.
w Szronowicach, wysw. 27. 6. 1889 r. ust. 28. 8. 1895 r.
12. 3. 1927 r. został ustan. II Kapłanem ks. Karol
Zucha f. ur. 21. 11. 1897 r. w Kochońcu, wysw. 14. 2. 1926 r.

I Kapłan ks. Jerzy Scholz. (zob. 25 r.)

1928-29 r. Jęzica bez śmiany — 16. 7. 1929 r.

1. 6. 1930 r.

został ustan. I Kapłanem
ks. Franciszek
Poralla f. ur. 3. 12. 01 r.
w Zabrze, ord. 30. 1. 27 r.

8. 10. 1930 r. został ustan.
II Kapłan Józef Labus f.
ur. 16. 3. 03 r. w Rasno-
wie pow. Kozielecki.

Prob. W. Pfl. (z. 1927 r.)

25. 5. 1931 r.

Racibórz. Uroczystość prymicyjna. W wtorek, 16 lipca odprawił swe prymicie w kościele św. Jana w Ostrogu nowowyświęcony kapłan M. Musiol z Towarzystwa ks. ks. Pallotynów. Prymicyjanta odprowadzono do przystrojonej w zieleni i girlandy świątyni w uroczystej procesji. Kazanie okolicznościowe polskie wygłosił ks. Daniel, a niemieckie ks. Scholz. Podczas Mszy św. asystowali prymicyjantowi ks. kapłan Scholz i O. Poliga a funkcję ceremoniarza spełniał ks. proboszcz Schweizer.

2 lut. 1930 r.

Racibórz. Prymicie. Nowowyświęcony kapłan Bernard Rzedeczko z Ostroga, który w niedzielę, 2 lutego, otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Najprzew. ks. Biskupa Kardynała dr. Bertrama, odprawił w kościele św. Jana swą pierwszą Mszę św. W okazałej procesji, wśród szpaleru licznie zebranych parafian, odprowadzono prymicyjanta do kościoła. W czasie Mszy św. asystowali mu również w tym samym dniu wyświęceni księża Schötzl i Jordan, a presbiterem był O. Franciszkanin Klemenz. Polskie kazanie wygłosił O. Franciszkanin Bartłomiej, a niemieckie wikariusz katedry wrocławskiej dr. Dubowy. Po nabożeństwie zebrało się duchowieństwo, krewni prymicyjanta i goście na wspólną ucztę.

Stoletni jubileusz w parafii św. Jana Racibórz Ostrog.

Parafia nasza obchodziła w drugie święto Zielonych Świąt bardzo doniosłą uroczystość jubileuszową, która w parafii i okolicy wzbudziła wielkie zainteresowanie. Obchodzono bowiem pamiątkę 100 lat procesji z kościoła parafialnego świętego Jana w Ostrogu do „Matki Bożej”, kościółka patniczego z cudownym obrazem Matki Boskiej, w Starejwsi (Racibórz). Cudowny obraz, którego początki sięgają do czasów napadu husytów, jest podobizną cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Doroczną procesję tę, która ma charakter błagalno-dziękczynny, ślubowali i po raz pierwszy odbyli przodkowie nasi w roku 1831. W tym to roku, a więc właśnie przed 100 laty, grasowała w Racibórz i w okolicznych wioskach straszna epidemia cholery, na którą wedle kroniki setki mieszkańców parafii nagle umierały. Umarłych na cholerę grzebano wówczas we wspólnych grobach na cmentarzach, które poza wsią w polu zakładano. Cmentarz taki, który zowią choleryczny, znajduje się także na polach ostrogskich.

o, oświadczył w tej sprawie,
i sądu, gdyż rozchodzi się
o kwestję prawną, lecz o sprawę

e na rozkaz władz.

nie w wietach.

oprac. ze światu z

mózgu ier

osy Rosji na rozkaz

na wioskach syberyjskich

razowi" i obciążenie długie

powstała z tego powodu

nie chciały się porządkować

Wysłane oddziały G. P.

ie. Ze wraz z włosami o

chyba dodawać. Egzekucja

e publicznie na placu miej-

Groźne chorobstwo grasowało tutaj do późnej jesieni 1831 roku. W tym czasie wielkiej udręki, kiedy to żadna ludzka siła, nawet lekarskie straże na nic się zdały, zwracali się przodkowie nasi o pomoc do Matki Boskiej, urządzając procesje błagalne do wówczas jeszcze w polu stojącego kościółka Matki Bożej i Jej cudownego obrazu. Tu lud upadał do nóg swej patronce, tarzając się w prochu, jękiem i płaczem zebrząc zmiłowania. I oto nasza najlepsza i najczulsza Matka Niebieska, Uzdrowienie chorych, ulitowała się nad nędzą i niedolą ludu Swego, wyjednała u Boskiego Syna Swego zmiłowanie; cholera nagle ustaje, zaś lud całej parafji udaje się w procesji dziękczynnej do Matki Bożej, ślubując po wszystkie czasy, procesję tę odbywać.

Prawdopodobnie przełożono w późniejszych latach procesję tę na czas dogodniejszy, to jest na wiosnę, bo od niepamiętnych lat procesja ta odbywa się w drugie święto Zielonych Świątek. Parafjanie ostrogscy wiernie dotrzymali obietnic i ślubu swych przodków, to też doroczna procesja do Matki Bożej wzbudza podziw okolicznych mieszkańców.

16 a

A już procesja jubileuszowa, jak się tego było można spodziewać, swą pięknnością, ładem, powagą i ogromnie licznym udziałem parafian przedstawiała dotąd coś niebywałego. Mieszkańcy miasta i okolicznych wiosek obsadzili wszystkie ulice, przez które procesja przechodziła, tworząc niby zbity szpaler. Kongregacje i dziewczęta idące w procesji, ustrojone były w złote wieńce, zaś młodzieńcy, mężowie i niewiasty ozdobieni złotymi bukietami. Liczne obrazy i figury Świętych, niesione były przez młodzieńców, mężów, kobiety a szczególnie licznie przez dziewczyny w ich malowniczych strojach raciborskich. Dwie kapele

muzyki przygrywały, a lud cały przejęty ważnością chwili, modlił się i śpiewał nasze piękne pieśni do Matki Boskiej. Duchowieństwo miejscowe otaczali członkowie Kolka Rolniczego ze świecami. Na końcu procesji jechał powóz z naszym Przewiel. i kochanym, niestety chorobliwym, księdzem dziekanem Pflegerem. Przed powozem kroczyła liczna Polska Kongregacja Marińska dziewcząt, również w malowniczych strojach raciborskich, a bandera konna naszych gospodarzy poprzedzała i zamykała procesję, która była tak liczna, że blisko godzinę przechodziła. Była ona też potężna i wspaniała manifestacją naszego wiernego polsko-katolickiego ludu.

Po przybyciu do Matki Bożej wygłosił O. Klemens, prezes O. Franciszkanów na Ploni piękne kazanie okolicznościowe. Uroczystą sumę odprawił przed cudownym obrazem Matki Bożej pierwszy kapelan ks. Bujakowski w asyście pozasłużbowego ks. prob. Szwajcera i kapelana ks. Kaligi. Podczas nabożeństwa śpiewał lud z całego serca pieśń okolicznościową na przepiękną i rzewną melodię „Serdeczna Matko”. Pieśń ta została na pamiątkę jubileuszu przez pewnego parafjanina ułożona. W końcu należy się podziękować wszystkim tym, którzy się w jakikolwiek sposób do udania uroczystości przyczynili. Obok naszego Wiel. Duchowieństwa należy się uznanie pani Tomas, która się wiele do udania jubileuszu przyczyniła. Za pracę, starania i ofiary z tego miejsca serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”.

Parafjanin.

W poniedziałek 14 gr.

1931 roku.

zmart ksiądz-co-arcy-
biskupi komisarz, rad-
ca duchowcy i emeryt.
dziekan, proboszcz w
Ostrogu p. Raciborzem,
ks. Wilhelm Pfleger.

Zmarły urodził się w
czwartek 12. 6. 1862 r.

w Gronowicach, wysw.
na kapłana w czwart.
27. 6. 1889 r.

Przeżył 69 lat. kapła-
nem 42 lat.

R. i. p.

W wtorek 8 marca 1932 r. zmart ks. kapelan Fran-
ciszek Poralla, w klasztorze Braci we Wrocławiu.

Zmarły ur. 3. 12. 1901 r. w Zabrze, ord. 30. 1. 1927 r.

Żył 31 lat i 95 dni.

1. 6. 1932 r. został ustan. proboszczem ks. Bernard
Hartlik z, ur. 20. 8. 84 r. w St. Gutach, wysw. 17. 6. 09 r.
Pracował jako I kapelan przy kościele św. Andrzeja
w Zabrzu od 20. 4. 1910 r. — Od 31. 3. 15 r. był II kapela-
nem w Rybniku.

3. 6. 1932 r. przybył kapłan ks. Antoni Erzejski z

urodź. 20. 2. 05 r. wyśw. 1. 2. 1931 r.

Kieracja Płonia liczyła 3200 dusz.

16. 4. 1932 r. został ustan. kuratorem na Płoni
Ojciec Seferin Wankke i urodź. 6. 10. 1899. ord. 2. 3. 24 r.
w t. samym dniu został ust. kapłanem O. Jacek Ternka,
urodź. 25. 12. 1905 r., wyśw. 27. 1. 1929 r.

1934 r. został przystany do następstwa, ks. Gerarda
Rasack'a. Ur. 2. 9. 05. ordyn. 29. 6. 1934 r.

249. Ostrożnica.

powiat kozielski.

1711 r. Hrabia Franciszek Karol z Gaszynów
podarował kościołowi w Ostrożnicy, ogród na wy-
siew trzech świerci. Ogród ten opasał płotem pro-
boszcz ks. Wilhelm Ludwik Elbing i tam zbudował

1739 r. Dla kościoła w Ostrożnicy, [domek.]
hrabia Antoni Gaszyn fundował w t. r. kwartal-
ną Mszę św. na którą przeznaczył 80 talarów.
Matronka jego Józefa fundowała 200 " " na
odprawianie "Trógi Krzyżowej", oraz 40 talarów,
aby co czwartek i piątek na pamiątkę męki
Chrystusowej dzwoniło.

Od 28. 3. 1836 r. pracował ks. Adolf Mentzel jako
proboszcz przy kościele św. Ducha w Ostrożnicy.
Ubr. w niedziele 1 maja 1808 r. w Wodzisławiu;
wyjsw. na kapłana 16 marca 1834 r.

1855 r. było chrztów 54 ślubn. i 5 nieśl. dzieci.
Ślubów małżeństwa zawarto 15 par. — Zm. 72 osób.

1856 r. Parafia św. Ducha w Ostrożnicy liczyła
1430 kat. — Kościół budowany w stylu goty-
kim. — Szkoła z 2 naucz. 230 dzieci.

1856 r. było chrztów 52 ślubn. 3 nieśl. dzieci, Ślubu
małżeństwa udzielono 10 nowożeńcom. Zm. 74 osób.

1870 r. parafia św. Ducha liczyła 1590 kat. 4 prot.
Szkoła 2 kl. 270 dz.

1874r. zmarł ks. proboszcz Adolf Mentzel, w Ostrońnicy
urodz. 1.5.1808 r. w Wodzisławiu, wysi. 16.3.1834 r.

Pracował jako proboszcz od 28 marca 1836r. - żył 66 lat
kapłanem był 40 lat.

6.9.1886r. objął parafję św. Ducha, ks. Robert Böhm
jako proboszcz, urodz. 15.5.1842 r. w Braciszewie,
wysi. na kapłana 30.6.1868 r.

Parafja liczyła w t. r. 1639 kat. 1 prot. - Lsk. 4 kl.

1890r. parafja liczyła 1700 " 1 " - Lsk. 4 kl. }
Proboszcz: ks. Robert Böhm (zob. 6.9.86r.) 287 dz.

1892r. w niedz. 15 maja, obchodził ks. Robert Böhm swe
50-lecie swych urodzin. Taj. Ms. P. Boże dożył 2gi raz tyle.

30.6.1893r. obchodził wpiątek ks. prob. R. Böhm 25-tni
Jubileusz swego Kapłanstwa. Parafjanie przystąpili
różne przygotowania, aby w dzień ten uczcić swego
duszpasterza w godny sposób.

1894r. Parafja liczyła 1742 kat. 1 prot. - Lsk. 5 kl. 329 k. ^{dz.}

1896r. parafja " " " 1702 " 1 M. p. - " 5 " 328 "

1902r. " " " " " 1703 " 3 " " " 5 " 365 "

Prob. Robert Böhm (z. 86r.)

1902 - 1911r. " " " " " " "

1911r. Parafja liczyła 1582 kat. 2 pr. - Lsk. 6 kl. 380 k. dz.

6.9.1911r. obchodził ks. prob. drugi jubileusz 25-letniego
probytu w miejscu. Czy ten dzień obchodziła parafja
jakaś roczystość? Nie wiadomo. Ale jest pewnem że tak.

13.11.1912r. został ustan. kapłanem ks. Franc. Janita
urodz. 12.1.1886 r. w Dolnych Kujakowicach p. Kluski

W dniu 17.10.1913 r. został dodany do boku ks. proboszczem
R. Böhma, kapelan, Knyžof Herdmint, urodz. 2.3.85 r.
w Uciszkowie, wysw. na kapłana 22.6.1912 r.
1914 r. zob. 1913 r. - Prob. R. Böhm zob. 6.9.86 r. Kapł. 13 r.
1915 r. parafia liczyła 1782 dusz.

Proboszcz i kapelan (jak 1914.)

21.3.1916 r. Został ustan. kapelan ks. Paweł Kalus
ur. 29.6.89 r. w Katowicach, wysw. 18.6.1914 r.

Parafia liczyła 1782 dusz.

1917 r. w dniu 22.7.1917 r. został ustan. kapłanem
ks. Piotr Kowolik ur. 22.2.1888 r. w Komprachcicach,
wysw. na kapł. 13.6.1915 r. - Prob. R. B. z. 1886 r.

1918 r. 6.3. ks. Piotr Kowolik został narządem in spiritu-
ale. Parafia liczyła 1782 dusz. - Prob. R. B. z. 1886 r.

Gminę Ostrożnicę nawiedził pożar, który niszczył
wiele posiadłości.

Od 24.9.1919 r. został ustanowiony proboszczem ks.
Josef Komorek ur. w piątek 30 gr. 1881 r. w Drie-
kowie pow. Koziełskim, wysw. 23.6.1906 r. Wpraw. 26.2.20 r.)

Od 8.8.1911 r. był kuratorem w Leszczynach w rybnio.

1920. 26 lut. - 1925 r. ks. prob. Josef Komorek (zob. 19 r.)

Parafia liczyła 1950 kat.

1926-1929 " " " " 1954 " prob. J. Komorek

1930 r. p. " " " " 1972 " " " " "

1931 r. " " " " " " " "

1932 r. " " " " 2041 " " " "

1933 r w stycz.

Ostrożnica, pow. kosielski. Włamywacze odwiedzili
 tułejczy kościół i zakrystję. Tu przeszukali wszystkie szafy.
 Ze skarbonki w kościele wywłaszczyli sobie tylko mało
 składek. Naczynia dla włamywania zostawili na miejscu.



1933n parafia liczyła 2078 kat. - Prob. J. Komorek

x. 26.2.1920r

250. Ozimek.

1809r. W hucie ozimeckiej zaczęto fabrykować lufy do broni i bagnety, które potem uwydatniano w Kysie na broni całkowitą.

1827r. w Ozimku zbudowano most tarcuchowy, który założono nad Ponwią na drodze opolsko-dobrodzieńskiej.

1851r. W Ozimku zaprzestano wszelkich dostaw dla wojska, (czy już mieli dosyć?)

1870r. Ozimek należał do parafji Krasicjowa. Szkółka prot. do której chodziło 66 k. dz.

1886r. Ozimek liczył 12 kat. 87 prot.

1890r. " " " " 10 " 85 " Szk. protestancka

1897r. " " " " 12 " 88 " " pr. 43 dz. kat.

1896r. " Ozimek liczył 12 k. 70 pr. " " 17 kat. dz.

1907r. " " " " 25 " 44 " " 25 " z innych

1911r. w Ozimku panował wyłączenie język niem. ^{roski}

Ozimek liczył 56 k. 40 prot. - Szk. - nie było

Ozimek, pow. opolski. Tymczasowy kościółek. Parafja tutejsza nie posiadała dotychczas własnego kościoła. Zarząd huty podarował gminie budynek, w którym dawniej mieściła się szkoła. Przez usunięcie w trzech klasach ścian powstała większa sala, w której będą odbywały się nabożeństwa dla wiernych z Ozimka, Schodni i Antonji. Prace malarskie są już wykończone. Plac pomiędzy kościółkiem a Małapanją, służący dotychczas za skład drzewa uprzątnięto i zasadzono na nim trawę i drzewka. 30 r.

Ozimek, pow. opolski. Rozbudowa kościółka. Kościółek katolicki w Ozimku, mieszczący się w ubikacjach dawniejszej szkoły, okazuje się obecnie za szczupły. Podczas nabożeństwa zwłaszcza niedzielnego, wiele ludu stoi przed kościółkiem. W porze letowej to jeszcze uchodzi. Obecnie jednak przy nastaniu zimy stosunki muszą się zmienić. Miejscowy ks. kuratus zwrócił się do odnośnych władz z prośbą, by oddano jeszcze jedną ubikację dla rozszerzenia kościółka. Prośba jego nie była bez skutku. Jedną z bocznych sal wypróżniono i urządzono stosownie do celów kościelnych.

10.7.1933r. objął lokalizację ks. kuratus Franc. Pie-

runka. Ur. 24.1.04r. ord.

29.1.28r. - Lokalizacja stała się gminą parafjalną Krasicjowa.

Kościół parafialny w Orzeszu.

Za wsią Orzesze na wzgórzu, w zaciszu lesnem, wznosi się kościół, parafialny pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Niewielka to świątynia, zbudowana z piaskowca. Na zewnątrz mniej okazała, zdradza styl gotycki, choć w rzeczywistości jest dziełem renesansu. Sklepienie i drzwi zdradzają styl renesansowy.

Znawcy twierdzą, że kościół w Orzeszu wybudowano około roku 1600. Wybudowali go niewątpliwie własnym kosztem, jak to wynika z herbu, umieszczonego na chórze, Wawrzyniec Trach, pan na Brzeziu, Orzeszu i Zawadzie, oraz jego małżonka Anna Marja, hrabianka de Frankenberg.

Świątynia przeżywała zatem przeszło 300 lat, oczywiście kilkakrotnie była w tym czasie odnowiona. W roku 1855 został kościół nie tylko odnowiony, lecz nadto zbudowano wieżyczkę na dachu. Kościół bowiem nie posiada wieży. W roku 1896 została świątynia znowu odnowiona. Parafianie sprawili trzy obrazy, i to: do wielkiego ołtarza obraz św. Wawrzyńca, do bocznych ołtarzy obrazy św. Katarzyny i Nawiedzenia Najśw. Marii Panny.

Wieś Orzesze należała długie lata do parafii woszczyckiej. Z Woszczyc dojeżdżało duchowieństwo z nabożeństwami. Bardzo uroczyscie odprawiano odpust św. Wawrzyńca. Z biegiem czasu wieś wzrosła do poważnych rozmiarów. Trzeba było pomyśleć o utworzeniu samodzielnej parafii w Orzeszu. Szczupły parafialny kościół w Woszczycach, dalej daleko droga do Woszczyc przemawiały za usamodzielnieniem Orzesza. Stało się to po długich układach 1 stycznia 1906 r. W Orzeszu utworzono kurację z kuratusem na czele. Kościół na wzgórzu został kościołem kuracjalnym. Do kuracji przydzielono wieś Orzesze i orzeską część Wielkiego Dębieńska bez Jaszkowic. Kilka lat później wyniesiono kurację do rzędu parafii samodzielnych.

W roku 1908 przystąpiono do budowy probostwa. Ks. kardynał Kopp darował na budowę 6 tysięcy marek, hrabia Schaffgotsch 122 tys. cegieł.

Ponieważ kościół na wzgórzu nie może pomieścić wszystkich wiernych uczęszczających na nabożeństwa, postanowiono już dawniej budowę nowego, obszerniejszego kościoła. Planu budowy nie można było natychmiast przeprowadzić z powodu wojny i jej następstw. Dopiero w roku zeszłym rozpoczęto prace budowlane i położono uroczyscie kamień węgielny. W roku bieżącym prace budowlane postępują rażąco i jest nadzieja, że jeszcze przed zimą świątynia stanie pod dachem. Nowy kościół buduje się w samej wsi, w miejscu bardzo dogodnym.

Duszpasterzem w Orzeszu od utworzenia kuracji jest ks. Józef Kulik, wielce zasłużony około parafii i budowy nowego kościoła.

251. Orzesze.

1855 r. Kościół w Orzeszu odnowiono po drugi raz,

oraz zbudowano wieżę małą na dachu kościoła. Kościół pierwotnie nie miał żadnej wieży.

1856 r. Szkoła z 2 nauczycielami 342 k. dr.

1870 r. Orzesze należało do parafii W. Dębieńskiej.

1886 r. Orzesze liczyło

1289 kat. 141 pr. 37 żyd.

Szkoła 4 klasy.

1890 r. Orzesze liczyło katolików 1135, pr. 112, żyd. 42.

(Kościół parafialny św. Wawrzyńca). Szkoła 5 tel.

230 k. dr. 5 żyd.

1891 r. luty. - Organy w kościele św. Wawrzyńca,

zwały się całkiem tak, że na nich grać nie można. Pr. administrator Karol Riedel z

Woszczyca rachował do sprawienia nowych organ, które mają kosztować 1800 marek. Jeden z tutejszych dobroczyńców skłonił 600 marek.

1894 r. Orzesze i Kościół w połnym św. Wawrzynca liczyły 1141 kat. 117 pr. 47 z. - Łuk. 5 kl. 293 k. dz.

1896 r. Kościół w Orzeszu św. Wawrzynca został na staraniem ks. proboszcza odnowiony. Parafianie sprawili 3 obrazy, i to do wielkiego ołtarza obraz św. Wawrzynca, do bocznych ołtarzy obrazy, św. Katarzyny i Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny. Wiosną Orzesze należała długie lata do parafii woszczyckiej. Stamtąd dojeżdżało duchowieństwo odprawiać nabożeństwa. Mianowicie bardzo uroczyste odprawiano odjazd św. Wawrzynca.

Z biegiem czasu wiosna wrosła do poważnych rozmiarów. Trzeba było więc pomyśleć o utworzeniu samodzielnej parafii w Orzeszu. - Stało się to po długich układach 1-go stycznia 1906 roku.

1896 r. Orzesze liczyło 1149 kat. 119 pr. 47 zgd.

Łukota 5 klas 299 kat. dz.

1901 r. Orzesze liczyło 1260 kat. 119 pr. 17 zgd.

Łukota 5 klas 522 kat. dz.

1905 r. Pierwszą mrazem proboszcz ks. Karol Kandy z Woszczyca, wr. 6.9.69 m w Łędzinach, wyświęcony 23.6.1896 r. ustan. 14.8.1900 r.

Stary Kościół św. Wawrzynca postawiony na wzniesieniu terenowym, mianem Górkę św. Waw-

rynica, skazał się z czasem niewystarczającym, aby służyć wznoszącej coraz bardziej liczbie wiernych parafji jako odpowiedni dom modlitwy. To też już od roku 1906, t.j. od czasu kiedy Orzesze stało się samodzielną parafją (dawniej było częścią parafji woszczyckiej) zamierzono wybudować w Orzeszu nowy Kościół. Zamiarowi temu przeszkodziła wojna światowa. (zob. 1925 r.)

1 stycznia 1906 r. utworzono kurację z kuratorem na czele. Należą do niej: Orzesze i część orzeszka W. Dębieńska bez Żaskowic.

26. 7. 1906 r. został ustan. kurator ks. Józef Kulig, urodz. 31. 3. 1874 r. w Siotkowicach St., wysł. 21. 6. 1899 r. Proboszczem od r. 1913.

1908 r. w miesiącu wrześniu budowano w Orzeszu dom farny, na który książę kardynał Jerzy Rapp ofiarował 6.000 marek, kas hrabia Szaflgock podarował 122000 egiet. (Kurator ks. Józef Kulig (z. ob.)

1909-10 r. jak 1906 i 1908 r.

1911 r. w t. r. liczyła kuracja 2336 kat. 279 pr. 17 si. (Nowopol)
Sakota 6 kl. 594 kat. 2 i zd. dz.

Kurator ks. Józef Kulig (zob. 1906 r.)

1912 r. Kur. m. " " " " został mianow. proboszczem

28. 1. 1913 r. kur. ks. J. Kulig, został uroczystie wprowadzony jako prob. nowej parafji przy Kościele św. Wawrzynca w Orzeszu. Ur. 31. 3. 74 ord. 21. 6. 99 r.

1914-1915 r. parafja liczyła 2114 kat. - Prob. J. Kulig (z. 13 r.)

1916 - 1922r. Proboszcz ks. Józef Kulig (zob. wyz. 13r.)
Fatalne skutki, jakie przostawiła nam wojna pod
różnym względem spowodowały, że dopiero w roku
1925 mniema było przystąpić do robót przygotowaw-
czych nad budową, i już w dniu
30.6.1926r. dokonano pierwszego rantu ziemi. Bie-
dowę prowadzono w trudnych warunkach, biorąc
pod uwagę istniejące przesilenie gospodarcze, tem
więcej, że parafia nie posiadała żadnych większych
funduszy i nie posiadała żadnego patrona. Lecz
poświęcający wszystkie swoje siły dla przeprowadze-
nia wzniosłej sprawy miejscowy duszpasterz ks.
działkan Józef Kulig zdobył wszelkie nawiązujące
się trudności pokonać. - Nowy kościół pod wezwie-
niem św. Wawrzynca oddalony jest o kilkadziesiąt
katedwie Kroków od środka wsi i przykrywa się
wielce do upiększenia zewnętrznego jej wyglądu.
Budowany jest według projektu i pod kierowni-
ctwem budowniczego p. Teofila Wygasza z Orzesza.
Zewnętrzna część muru jest z kamienia, który na-
daje całości śliczny wygląd. Kamień brano z ka-
mieniotomów położonych na granicy gmin Orzesze
i Ornontowice. Wewnętrzna część muru składa
się z cegły. Najważniejszy materiał budowlany
darowały po wielkiej części dyrekcje hrab. Thiele-
Winklera i hrab. Szaffgowa, bezpłatnym dowozem
wszelkiego materiału i sprzętów, zajęli się gospoda-
rzo.

Fundusze kas' pieniężne na pokrycie różnych wydat-
ków przeznaczano z dobrowolnych datków i miesięcz-
nych rubiórek, którym nie sponędziły datków oko-
liczne parafje. Wiele sponędziło się też takich osób
które własnym kosztem sprawiły dla kościoła dro-
gocenne przedmioty. W ten sposób ukończono szere-
stwie budowę, tak dalece iż kościół mógł być poświę-
cony. }
W r. 1926 r. było katolików 3255, prot. 195. }

Odprawy: 1, Nawiedza N. M. P. - 2, św. Wawrzynca.

3 św. Katarzyny, w ostatnią niedziele Ziel. Tygodnia.
4, rocznica poświęcenia kościoła.

Doparafji zostały przytoczone Jaszkowice z 600
Kat. - Orzesze ze szkółą lud. 7 kl. 373 dz.

Proboszcz: Józef Kulig (zob. 1906- i 13n)

1928n Orzesze 3255 Kat. - Prob. j. w.

1929n Parafja liczn. 3380 Kat. 227 pr. 1. z. - Zakłady
1. Sierociniec (P. L. Dominikanki) ochronka.

2. Lecznica Gp. Brackiej. - Jaszkowice - 2. Orzesze
szk. lud. 7 kl. 504 k. dz. - Proboszcz zob. 1906 i 13n

1930r parafja liczyła 4014 Kat. 231 pr. 1 zyd.

14.12.30n odbyło się w Orzeszu uroczyste poświę-
cenie nowego kościoła na cześć św. Wawrzynca.

Orzesze

W r. 1937 upływa 25
lat od powstania pa-
rafii przy starym
Kościele św. Wawrzyń-
ca.

Nowy wybudowano
1930 r.

25-LECIE PRACY DUSZPASTERSKIEJ.

(P) Ks. radca duchowny Józef Kulig w Orzeszu obchodzi 28 stycznia 1938 r. 25-lecie sprawowania urzędu proboszczowskiego w tamtejszej parafii. Już przedtem kilka lat był w Orzeszu kuratorem. Gdy w roku 1912 powstała samo-stna parafia, został jej pierwszym proboszczem. Ks. Jubilat bardzo dużo zdziałał w Orzeszu: wybudował probostwo, odnowił stary kościół św. Wawrzyńca za wsią na wzgórzu, a wreszcie dopiero przed kilku laty nastąpiło wykończenie nowego obszernego, pełnego kościoła parafialnego w samej wsi. Ks. radca Kulig cieszy się wśród parafian wielkim szacunkiem już choćby tylko z powodu swojej wielkiej dobroci. To też parafianie niewątpliwie godnie uczczą swego czcigodnego duszpasterza w dniu jubileuszowym.

Nowy kościół w Orzeszu.

Stary kościółek pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Orzeszu, położony na wzniesieniu terenowym, zwanem Górka św. Wawrzyńca, okazał się z czasem niewystarczającym, aby służyć wzrastającej coraz bardziej liczbie wiernych parafii jako odpowiedni dom modlitwy. To też już od roku 1906, t. j. od czasu kiedy Orzesze stało się samodzielną parafią (dawniej było ono częścią parafii woszczyckiej), zamierzono w Orzeszu wybudować nowy kościół. Zamiarowi temu przeszkodziła wojna światowa. Fatalne skutki, jakie pozostawiła nam pod każdym względem spowodowały, że dopiero w roku 1925 można było przystąpić do prac przygotowawczych nad budową i już w dniu 30 czerwca 1926 r. dokonano pierwszego odkładu ziemi. Budowę prowadzono w trudnych warunkach, biorąc pod uwagę istniejące przesilenie gospodarcze, tem więcej, że parafia nie posiadała żadnych większych funduszy i nie posiada patrona. Lecz poświęcający wszystkie swoje siły dla przeprowadzenia wzniesienia sprawy miejscowy duszpasterz, ks. dziekan Kulig, zdołał wszelkie nasuwające się trudności dzielnie pokonać. Nowy kościół pod wezwaniem Nawiedzenia Najśw. Marii Panny oddalony jest o kilkadziesiąt zaledwie kroków od środka wsi i przyczynia się wielce do upiększenia zewnętrznego jej wyglądu. Budowany jest według projektu i pod kierownictwem budowniczego Teofila Wygasza z Orzesza. Zewnętrzna część muru jest z kamienia, który nadaje całości śliczny wygląd. Kamień czerpano z kamieniołomów, położonych na granicy gmin Orzesze i Ornontowice. Wewnętrzna część muru składa się z cegły. Najważniejszy materiał budowlany darowały po wielkiej części dyrekcje hr. Tiehle-Winklera i hr. Schafigotscha, bezpłatnym dowozem wszelkiego materiału i sprzętów zajęli się gospodarze. Fundusze zaś pieniężne na pokrycie różnych wydatków czerpano z dobrowolnych datków i miesięcznych zbiórek, którym nie szczędziły datków okoliczne parafie. Wiele znalazło się też takich osób, które własnym kosztem sprawiły dla kościoła drogocenne przedmioty. W ten sposób ukończono szczęśliwie budowę tak dalece, że w dniu 14 grudnia 1930 r. nastąpić mogło uroczyste poświęcenie.

2. Kościół kolegiacki w Opolu.

O powstaniu Kościoła kolegiackiego w Opolu nie posiadamy żadnych wiarogodnych dokumentów, wobec czego trudno stwierdzić, w którym roku został kościół ten założony. Biskup wrocławski Rudolf, powołując się w roku 1471 na pewien dokument, dotyczący kościoła kolegiackiego w Opolu, powiada, że założycielem tegoż kościoła jest jeden z poprzedników jego, biskup Tomasz. Ponieważ przedtem, mianowicie w wieku XIII. na wrocławskiej stolicy biskupiej zasiadało dwóch biskupów nazwiskiem Tomasz, trudno dziś stwierdzić, który z nich był założycielem kolegiaty opolskiej. Przypuszczać jednak należy, że pobożna ta fundacja powstała w czasie od 1233 do 1292 roku.

Pierwsza wiarogodna wiadomość o istnieniu kolegiaty opolskiej pochodzi z roku 1295. W roku tym książę opolski Bolesław I, przyznał kościołowi kolegiackiemu prawa parafjalne, jakie dotychczas posiadali OO. Dominikanie przy swym kościele. Odtąd aż do sekularyzacji w roku 1810 kościół kolegiacki bez przerwy był kościołem parafialnym dla Opolu i okolicy. Każdorazowym proboszczem parafii opolskiej był odtąd każdorazowy proboszcz przy kolegiackim kościele, który miał do pomocy dwóch kaznodziei: polskiego i niemieckiego.

Ważny dokument, dotyczący kolegiaty opolskiej, wystawił 1297 r. biskup Jan III, którym o dokumentem ustanowił nową kanonję, dla której przeznaczył następujące dochody: Wszystko, co dotychczas należało do kościoła św. Wojciecha na górze jak dziesięciny z Szczepanowic i Popielowa, dwa młyny nad Odrą, sześć włók ziemi przed miastem z dziesięcinami i czynszami oraz ogrody dotychczas będące własnością kościoła św. Wojciecha. Nadto darował biskup kolegiacie: dziesięciny z folwarku i roli w Chrąstach w Opolskiem, dziesięciny rycerskie we wsiach Łące w Kozielskiem, Beneszowie w Raciborskiem, Kadłubie i Pruszkowie w Opolskiem, opłaty celne z każdego dziewiątego miesiąca jakie pobierało miasto Opole, mszalne w Boguszycach, Ochodzy i Chrzumczycach, ogród w Złotnikach oraz łakę w Kątach. Prawo patronatu nowej kanonji przysługiwało każdorazowemu księciu opolskiemu, zaś prawo mianowania kanoników biskupowi wrocławskiemu.

Każdorazowy duchowny, piastujący w myśl nowej fundacji godność kanonika, utrzymywać musiał wikarego, którego obowiązkiem było sprawowanie duszpasterstwa we wsiach okolicznych, mianowicie:

w Chrąstach, Dębiu, Groszowicach, Kotorzu Wielkim i Małym, Łędzinach, Luboszycach, Ługnianach, Nowejwsi, Węgrach, Zawadzie i Zbioku oraz w dwu folwarkach z przyległymi włościami. Z zestawienia tego wynika, że praca duszpasterska we wsiach tak licznych była zbyt wielka. Wobec tego nie dziwnego, że w późniejszych czasach ustanowiono w Kotorzu Wielkim i w Groszowicach osobnych wikarych, zaś kościół w Dębiu oddano pod opiekę każdorazowego proboszcza w Raszowie.

Kościółem kolegiackim był kościół Krzyża św. Kościół ten zbudowano rzekomo w r. 1024 na miejscu, na którem wznosi się terazniejsza okazała świątynia, tak samo jak dawniejsza pod wezwaniem Krzyża św. Pierwszy kościół prawdopodobnie był drewniany i znacznie mniejszy od dzisiejszego. Do parafii opolskiej należały już wówczas wsie: Birkowice, Chmielowice, Chrąsty, Dziekaństwo, Gośłowice, Kępa, Łędziny, Luboszyce, Nowawieś Królewska, Półwieś, Sławice, Suchybor, Szczepanowice, Winów, Wójtowawieś, Zakrzów, Zawada i Zerkowice.

Kolegiata doznawała szczególnej łaski książąt i mieszczaństwa. To też darowizny były coraz liczniejsze, a równocześnie wzrastał jej majątek. W archiwum prowincjonalnem we Wrocławiu znajduje się przeszło 200 dokumentów dotyczących kolegiaty opolskiej, z których niemal wszystkie są dokumentami fundacyjnymi. Najwięcej tych dokumentów, bo 188, pochodzi z lat 1361 do 1531. Wymieniają darowizny domów, jatek mięsnych, czynszów i dziesięcin. W roku 1531 kolegiata opolska była w posiadaniu czterech wsi, 5 folwarków, 7 domów w Opolu, 13 ogrodów, 2 winnic, 13 ław mięsnych i kilkanastu włók roli. Nadto kanonicy pobierali dziesięciny w snopach z 107 wsi okolicy bliższej i dalszej.

Mimo tak wielkich majątków prałaci i kanonicy mieszkali w domkach drewnianych, naogół skromnych. Tylko kościół kolegiacki Krzyża św. był murowany, wielki i majestatyczny, zbudowany 1290 r. Kościół ten, który przetrwał w głównych swych częściach do czasów terazniejszych, zbudowany jest w stylu gotyckim i ma trzy nawy. Świątynia jest 202 stopy długa i 85 stóp szeroka, z czego przypada na nawę średnią 37, na nawy boczne po 18 stóp. Artystycznie wykonane sklepienie ucierpiało bardzo w czasie licznych pożarów miasta i obecnie spojęne jest kotwicami. Do głównej budowli przytykają przybudowane w późniejszych czasach kaplice. Od strony północnej, blisko głównego wchodu znajduje

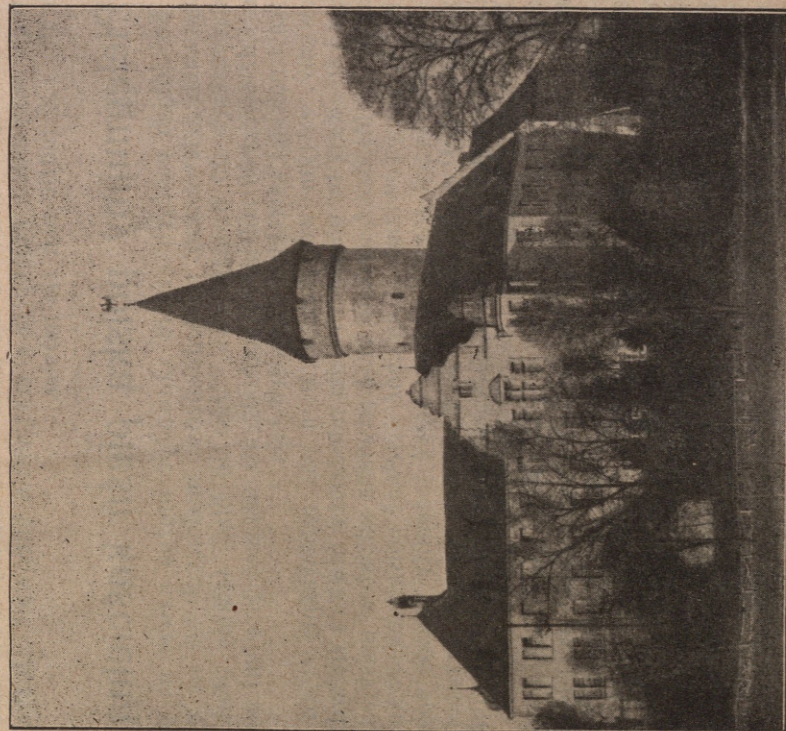
się kaplica św. Anny, obok niej zaś kaplica św. Jadwigi. Obok zakrystji jest kaplica Trójcy Przenajświętszej, czwarta zaś kaplica jest poświęcona czci Matki Boskiej Piekarskiej. W kościele jest pomieszczenie dla 4 tysięcy wiernych.

W dawniejszych czasach wewnątrz kościoła zdobiło 15 ołtarzy, z których zasługuje na wyróżnienie ołtarz św. Trzech Króli, nader hojnie uposażony. Z fundacji tegoż ołtarza w Wielkie Piątki przyodziewano, obdarowywano i karmiono 12 biednych. Wielkiej wartości były przybory kościelne złote i srebrne oraz ornaty bogato haftowane. Kolegiata liczyła 4 prałatów i 11 kanoników. Kościół kolegiacki, którego wieża strzelała wysoko ku niebu, był ozdobą całego miasta.

Były czasy, że w kościele kolegiackim było najmniej, jak 26 ołtarzy. Wielki ołtarz był pod wezwaniem Krzyża św.. Najstarsze ołtarze boczne, zbudowane w różnych okresach czasu, były po stronie Epistoły (prawa strona): Najśw. Marii Panny i św. Piotra i Pawła, św. Jana Baptysty, Matki Boskiej Anielskiej, św. Michała Archanioła, oraz św. Katarzyny i Małgorzaty; po stronie Ewangelji (lewa strona) ołtarze; Trójcy Przenajświętszej, św. Trzech Króli, Najśw. Marii Panny, św. Tomasza i Wszystkich Apostołów oraz św. Fabjana i Sebastjana. W roku 1773 wzniesiono nowy wielki ołtarz z marmuru, zaś rok później stanęły dwa nowe ołtarze boczne św. Józefa i św. Urbana, także z marmuru.

Dnia 30-go października 1810 r. rząd pruski wydał rozporządzenie, mocą którego zniesiono klasztor i zabrano wszystkie majątki kościelne na własność rządu. Była to t. zw. sekularyzacja. Już dnia 23 listopada zjawiała się komisja sekularyzacyjna u ówczesnego dziekana w celu spisania własności kolegiaty. Kolegium składało się wówczas z proboszcza ks. Wostrowskiego, prałatów ks. dziekana Larysza i arcydjakona ks. Mentmarina, kustosa ks. Durischa, kanonik ks. ks. Lindnera, Padiery, Kłozego, Hofmana, Schöpego, Hildebranda, Kosmali i Paula oraz z 5 wikarych ks. ks. Lorkiego, Priebiesa, Gottschichta, Schwarza i Wolnego. Z księży wymienionych, mieszkali w Opolu tylko ks. dziekan Larysz, kanonicy Durich i Paul oraz wszyscy wikarzy. Pozostali członkowie kolegiaty byli proboszczami sąsiednich parafji. Do kolegiaty należały wsie Dziekaństwo, Niewki i Przybór.

Przy spisaniu inwentarza kolegiaty wykazało się, że kolegiata jako taka nie posiadała majątków, które były osobistą własnością każdorazowych kanoników. Stwierdzono 23.588 talarów dobrowolnych fundacji, 42.346 talarów majątku poszczególnych członków kolegiaty oraz 85.741 talarów majątku parafialnego kościoła. Wszystko to zabrał rząd, zostawiając parafji kościół św. Krzyża oraz 5.136 talarów kapitału. Kolegiata przestała istnieć na zawsze. Ks. kanonik Paul został proboszczem parafji opolskiej. Do pomocy miał dwóch wikarych, później jednak dodano mu jeszcze trzeciego. Otóż smutny koniec pobożnej fundacji przodków naszych, odznaczającej się sześć wieków prawie wielką żywotnością, a u mieszczan i ludu bliższych i dalszych okolic ciesząca się wielkim szacunkiem i poważaniem.



Zamek Piastów w Opolu

32

252. Opole.

Kościół św. Trójcy

768 r. Miasto Opole założone około tego roku. Później przez moc państwa węgierskiego zagarnęto cały Górny Śląsk wraz z Opolem i trzymało je do końca dziewiętnastego wieku. Późem zdobyli górnośląską krainę Łęsy i trzymali ją aż do czasów księcia polskiego Ziemowita. — 906 r. Ziemowit książę polski zdobył Górny Śląsk z Opolem i trzymał przy swem panowaniu polskiem.

995 r. Św. Wojciech opowiadał stowo Boże w Opolu.

1024 r. W t. r. to jest, rok przed śmiercią króla polskiego Bolesława Chrobrego, miał być zbudowany kościół św. Trójcy w Opolu, prawdopodobnie, że On go wybudował.

1195 r. Jarosław po zgodzie z ojcem Bolesławem otrzymał księstwo opolskie z obywatelami Odmuchowskimi.

1202 r. Mściwysław I kr. racib. z Henrykiem Kr. wrocł. rozpoczął wojnę o Opole, co mu się też udało. Zawarto pokój w t. r. który został potwierdzony przez papieża Innocentego III.

1213 r. Kazimierz, syn Mściwysława, obejmuje rząd księstwa opolskiego.

1217 r. Dokument kr. Kazimierza opolskiego powiada; że kr. Kazimierz nadał Lesnicy, te same prawa i wolności jakie już wcześniej uzyskały miasta Racibórz i Opole.

1223r. Reginald (Rajnold) w maju t.r. był proboszczem przy kościele św. Wojciecha w Opolu; we wrześniu diekanem, od r. 1230-45 archidiaconem - archidiaconem opolskiego.

1223r. Kazimierz, książę opolski sprowadza do Opatowa Niemców i daje im to samo prawo, jakie miał Nowy targ (Neumarkt.)

Kazimierz I (1211—1230).

Po śmierci Miecysława I. objął rządy ziemi górnośląskiej syn jego Kazimierz. Ojcem chrzestnym Kazimierza był ówczesny król polski Kazimierz Sprawiedliwy.

Książę Kazimierz dążył wszystkimi siłami do utrzymania pokoju w kraju. W pierwszych latach panowania swego utrzymywał przyjemne stosunki z książętami polskimi. Wspólnie z książętami Leszkiem krakowskim, Konradem mazowieckim i Władysławem kaliskim zobowiązał się uszanować wolność polskich biskupów, poddanych zwalniać z ciężarów, a w dodatku zwrócić wszystkie posiadłości kościelne.

Miał jednak wielką wadę. Odnaczał się duchem niemieckim, sprowadzał osadników z Niemiec, osadzając ich na ziemiach górnośląskich, przyznawając im te same prawa, jakimi się w Niemczech rządzili. Były to niezawodnie początki osadnictwa niemieckiego na Górnym Śląsku.

Rezydencja księcia znajdowała się w Opolu. W roku 1217 nadał miastu temu niektóre ustawy niemieckiego prawa miastowego. W roku 1226 czy 1228 orzenił klasztor Panien, założony przez matkę jego

Ludmilkę z Rybnika do Czarnowasów pod Opołem. W r. 1228 rozpoczął budowę murów warownych dookoła miasta Opolu, w miejsce dotychczasowego obwarowania drewnianego. Według dokumentu, wystawionego w Rybniku dnia 1 sierpnia 1228 r. palatyn Klemens po

nosił połowę kosztów budowy obwarowania; resztę pokryto z dochodów ziem niemożliwskiej i czeladzińskiej. Miasto Opole odznaczało się, musiało w tych czasach poważnym handlem, jeżeli uważamy, że urząd miejski bił własną monetę - książę Kazimierz zmarł 13 maja 1230 r.

1228 r. Ulice miasta Opolu w tym czasie brukowane nie były. Domki małe z drzewa otoczone ogro-

łami i polami. Targowisko było w mieście Lwisa-
skiego kościoła ewangelickiego. Przedtem tam stał
klasztor O.O. Minorytów.

1228r. Kazimierz I Kr. opolski kazał wzniesić
wokół zamku i miasta Opola, mury w miejsce
dotychczasowych drewnianych umocnień.

Mieczysław II (1230-1246r.)

Po śmierci króla Kazimierza były dzieci jego ma-
łoletnie. Rządy kraju sprawował Henryk I, książę
wrocławski, do swej śmierci 1238 r. Teraz objął rządy
ziemi górnośl. Mieczysław II, najstarszy syn Kazi-
mierza.

Jeszcze tego samego roku,
ożenił się Mieczysław z Judytą, córką Konrada Ma-
zowieckiego. Książę Mieczysław II wyniósł kościół
św. Krzyża w Opolu do rzędu kościoła kolegiackie-
go, zaś dnia 1 maja 1240 roku darował rycerzom re-
guly św. Jana folwark w Makowie, dodając do da-
rowizny tej dochody z sądownictwa wsi: Maków w
Raciborskiem, Repty w Tarnogórskim i Błotnica w
Strzeleckiem.

Za rządów Mieczysława II nastały dla całej Pol-
ski a niemiłej dla ziemi górnośląskiej smutne czasy.
Dziki hordy mongolskie wpadły do krajów zachod-
nich. Wszędzie szerzyli postrach i już samo ich ob-
licze wywoływało zgrozę. Palili miasta, mordowali
ludność, zamieniając kraj w gruzy, napieniając mia-
s'a i osady trupami. W grudniu 1240 r. zdobyli Ki-
jów; oddzielając ich od krakowskiej ziemi Ruś
Czerwona padła za jednym zamachem stąd podzieli-
li się na dwie hordy; jedna ruszyła na Węgry, a dru-
ga na Polskę.

Wnet przyszła kolej na Sandomierz, gdzie wycięto
ludność w pień. Stąd podążyła mongolska szarań-
cza do Krakowa, opuszczonego przez Henryka wro-
clawskiego, który się mienił jego wielkim księciem.
Całe miasto zamieniło się w gruzy i w perzynę;
przestał istnieć Kraków, na jego miejscu została pu-
stynia.

Uzicz pogańska ruszyła dalej na zachód, z pod
Wisły nad Odrą. Pod Raciborzem (inni twierdzą
pod Opolem, co się jednak nie zgadza z prawdą),
trzeba było bronić przeprawy na Śląsk, ale ani tu
taj nie było Henryka. Próbowali nastawić piersi za
niego książęta górnośląscy, ale sami byli za słabi do
tego i ulegli szalonej przemocy.

Teraz Mongołowie ruszyli prosto na Wrocław,
potem na Lignię, gdzie stoczono bitwę dnia 9 kwie-
tnia 1241 roku. W bitwie tej Mieczysław górnośląski
dowodził jedynym oddziałem wojska, atoli sprowa-
dził sromotną klęskę na książąt śląskich, opuszcza-
jąc najprzód pole walki. Wielu synów ziemi górno-
śląskiej poległo na polach lignickich.

Jak kraj wyglądał po tych odwiedzinach? Zgli-
szcza, ruiny, pustka, choroby; po miastach i wsiach
trupcy, pola nie zasiane, kościoły spalone.

Wprawdzie Mieczysław zajął się spustoszonej
krajem. W roku 1243 jednak zawikłał się w wojnę,
którą też jego Konrad mazowiecki prowadził z Bo-
lesławem krakowskim. Tenże pobił Konrada w bit-
wie pod Suchodółem. Druga wojenna wyprawa Kon-
rada przeciw Bolesławowi, w której również brał
udział Mieczysław górnośląski, była szczęśliwą. Kon-
rad bowiem zwyciężył swego przeciwnika, a nadto

zbudował niedaleko Krakowa trzy warownie, które
jednak w krótkim czasie Bolesław zdobył.

Podczas drugiej wyprawy na Kraków pokaleczył
się Mieczysław ciężko, spadłszy z konia. Wróciwszy
do kraju, kazał spisać testament, w którym przema-
rzył większe majątki swe jako darowiznę różnym ko-
ściołom i klasztorom. Z darowizn tych niewiele do-
stało się kościołom i klasztorom. Przywłaszczyli je
sobie Krzyżacy, którzy niedawno przedtem zostali do
kraju sprowadzeni.

Mieczysław zmarł w sile wieku, bez potomstwa,
w roku 1246. Księstwo swe zapisał bratu swemu
Władysławowi, małżonce swej zamek toszecki, matce
zaś raciborski i cieszyński. Opolskiemu kościołowi
kolegiackiemu św. Krzyża zapisał wieś (dzisiejsze
miasto) Strzelce.

1235r.

Herbata Zbrostow, kasate-
lan opolski, podarował
biskupstwu swoją część
dziedzielną Kamienie
w parafialnym grov. któ-
ra był otrzymany od Kr.
Kazimierza na dawne.

1238r. Miecysław II Gruby książę racib. ożenił się z Judytą, córką Konrada mazowieckiego. — Za jego czasu Kościół św. Krzyża w Opolu został wyniesiony do rzędu kościołów kolegiackich.

1252. Książę Wacław czeski odebrał księżu Władysławowi I opolskiemu, Opawę, której nie zdobył już na powrót.

1254r. W kościele Ab. Dominikanów w Opolu spoczywają relikwie Ab. Hermana brata św. Jacka.

1255r. Kr. Władysław opolski rzucił się na nowo do wojny z Opawą, spustoszył okolicę ogniem i mieczem, wziął wiele jeńców i bydła. Bolesław Wstydliwy, kiedyś nieprzyjaciel, stanął mu do pomocy, ale głównego celu nie osiągnął.

1257r. Córka Eufrozyna Kr. Kazimierza I opolsko-racib. wyszła za mąż za Kazimierza I księcia kujawsko-tęczyńskiego. — W dokumencie z t.r. księcia opolskiego Władysława, czytamy, że książę dał ze swej własności dwie wsi: Chorzów i Dąb, zakonowi Bożogrobców z Miechowa w Polsce, jako dobra rycerskie.

1260r. Tatarzy zapędzili się pod zamek opolski, ale nie zdobyli go. Miasto natomiast całkowicie spustoszyli.

Książę Władysław I opolski jak widać robił przymierze z Przemysławem czeskim przeciw Beli, królowi węgierskiemu i przy tej sposobności jak wspomina Henelics, nastąpiło w t.r. spustoszenie Opola przez Tatarów. To trochę Kr. Władysława sprzytomniło.

Zwł przed r. 1460 matożył kr. Władysław racib. opolski
na swą korzysć miasto Gławicice.

1273r. Opole miasto zostało księżęcą rezydencją. (z. n. 73.)

1287. Dokument m. r. oświadczają, że dotychczas ewan-
gelicki kościół w Opolu był kościołem klasztornym O. S. Mi-
norytów. Kościół przetrwał aż do sekularyzacji 1810r.
w następnym roku dostał się gminie ewangelickiej.

W r. 1913-14, służył za leżnicę wojskową i magazyn.

1273. Kr. Bolesław V Wstydliwy Król polski, zamiano-
wał Leszka Czarnego swoim następcą. Krakowianie
nie byli z tego zadowoleni i powołali kr. Władysława
bytomskiego by objął panstwo krakowskie. Władysław
był młody i niechętny do słuchania rad starszych, którzy
byli przybyli do Opoli. Zwił wpada część szlachty na
g. Śląsk, by nowemu księciu oddać hołd wierności.

Ale król polski dogonił ich przy Boguckim i uderzył
na nich tak silnie, że większość została leżąca na
miejscu. Polskie wojsko wpadło gromadnie na ziemie
śląskie i spustoszyło okolice do Opoli i Koźla ogniem i

1277r. Kr. Władysław I opolski szedł na pomoc (mśczeniem)
Wrocławianom, którzy chcieli wyzwolić swego księcia

Henryka IV więzłego w niewolę przez Kr. Bolesława lig-
nickiego, ale został pobity wraz z nim.

1282r. Zesłanie Bolesław, syn Władysława objął
Opole miasto i mianował się "ojcem, starszym".

1283r. w Końcu lipca przez 4 dni odbywały się turnieje w Kę-
sie, wziął też w nich udział Kr. Bolesław opolski.

1289m Władysław Łokietek pobił pod Siewierzem
krajców sprawy narodowej i Bolesława księcia
opolskiego wziął w niewolę.

1292m w sierpniu udał się król Wacław czeski do Opola
gdzie książęta G. Pł. przebywali. Bolesław III opolski,
Kazimierz kielecki-bytomski, Przemysław raciborski
i Miecysław cieszyński, którzy mu ponownie stopyli

1295m Kościołowi N. M. P. w Opole nadano [Koled.]
prawo i obowiązki kościołowi św. Wojciecha. Dotych-
czas był kościołem kuracjalnym, a przedtem jeszcze do-
minikański, styl skrajnie tufki; w teraźniejszym
kształcie, prawdopodobnie odbudowany w końcu 16 stulecia
1295r. Duchowieństwo kolegiaty w Opole sprawo-
wała duszpasterstwo w Polikiej Nowejwsi Dębni,
Zbickiej, Łowczycach, Łotorniu, Węgrach, Lęgniuanach
i innych bliskich parafiach. Przed r. 1295 materialy
do parafii opolskiej wieś Birkowice, Chmielowice, Chwały
Duchowno, Gostawice, Półwieś, Łędkiny, Leopoldowo,
Lubowice, Król. Nowawieś, Zakrzew, Skawice, Łęce-
panowice, Ławada, Wójtowawieś, Winów, Żerkowice
i Suchy Bór.

1304. Władza duchowna odebrała kościołowi św.
Wojciecha w Opole prawa parafjalne, później oddała
je dzięki staraniom kanonika Jakuba z Głogówka
O.D. dominikanom, którym książę opolski Bolesław I.
(Zmarł 1313m) klasztor nowa wybudował.

1309m Za sprawą księcia Bolesława I, przy ulicy

Zamkowej, nie daleko mostu, który łączy nowy
zamek z Rybnikiem, stała kaplica św. Anny.

Id 1327 - 1532 r. znajdowało się Opole pod rządami
księstwa lennych Korony czeskiej.

1335 r. Król Przemysław opolski przekształcił się formalnie
w książkę. Archidiecezja opolska obejmowała dekanaty:
olecki, strzelecki, toszecki, rzycki, gliwicki, zorski,
cieszyński, raciborski, koziecki, głogowski, bialski i nie-
modliński.

1345 r. W układzie pomiędzy Przemysławem i Bolkiem
świdnickim jest widoczne, że droga handlowa do
Rosji prowadziła przez Opole, Kraków, Sandomierz i t.d.

1357 r. W Opole płacili piernikarze 3 gr. podatku na rok.

1359 r. Książę Bolesław III powiększył Kościół św. Anny w
Opole, który poświęcono ołci św. Trójcy i św. Anny.

1360. Książę Mikołaj oddał soty soty w Studzienniej rybnicy
w Łosakowcu i Tichowie, za co otrzymał posiadłość jego ryc.

1361. Kościół dominikański w Opole, został na prośbę lennych
biskupa wrocł. ks. Przemysław v. Pogorell'a (1341-1376 r.)

znownie powiększony i takimi pozostał aż do roku 1701.

Poswięcenie tego odbyło się w sierpniu t.r. przez bisk. sufr.?

1365 r. Archidiacon Jan z Opola, syn Jana Pakostawa,
sprzedał plac młynski na gruncie i ziemi swojej preben-
dy; wójtowi Piotrowi w Opole pod warunkiem iż zaży-
wał marki cynszu corocznie i Kazimierzowi ar-
chidiaconowi dostarczał zboża, maki i t.d.

1367 r. W sobotę przed 2. Świątkami spadł wielki śnieg

na Śląsku, który natamował wyjście z chaty i wszelki
ruch drogowy.

1368 r. Po śmierci Bolesława III Kr. opr., synowie jego
Władysław i Bolesław zaczęli wojować z księciem Ludo-
wikiem z Brzege, w której zostali pobici pod Skwarborkiem
i zmuszeni byli do zawarcia pokoju.

1370 r. Miasto Gliwice przechodzi na własność córki ks.
Bolka, Ofce Księżnej na Głogówku i Niemodlinie.
Później przeszły na 1500 marek na własność ks. Pom-
rada II, który zatrzymał dla siebie jedną, ks. Przemysła-
wowa drugą część ziem gliwickiej.

1370 r. Ks. Władysław III wiozący na pogrzebie Króla
Kazimierza III polskiego w Krakowie.

1372 r. Ludwik węgierski przyjechał na moce ukladu
z r. 1350, Ks. do Węgier, nadał jako lenno Władysła-
wowi Opolskiemu, który panował na Rusi do r. 1379,
po czym objął w posiadanie Rusi Ludwik.

1374 r. Książę Władysław na Opolu zbudował wpa-
niałą świątynię na cześć św. Michała i oddaje ją
na wieczną własność Książęcyemu Klasztorowi O. O.
Augustynów.

W r. 1356 r. Ks. Władysław II majorszy agn-
amortego 1356 r. Bolka ks. opolskiego na terytorium
lublinieckim wykonywał akty rządowe.

Książę Jan I sprzedał Ks. Władysławowi opolskiemu
miasta Przemyśl i Mińsk. W r. 1378 oddał Łory
jako zastaw Księżcu piernyskiemu.

1375 r. Organizacja Kościoła katolickiego na Rusi

dokonana na sprawę Władysława Opolskiego i Ludwika węgierskiego, uchwalona bulla papieża Gregorza IX.

1376 r. Książę Władysław II opolski został ze strony Króla Ludwika wielkorządcą Polski, chociaż na czas krótki, na co otrzymał jako odškodowanie księstwa dobrzyńskie i gnieźnowskie i przyległość inowrocławską.

18.12.1385 r. Dziekan ks. Maciej Strobisz występował jako wicearchidiacon w Opolu.

1387 r. W b.r. już wprawdzie jest wymieniony nowy zamek w Opolu.

1388 r. Księżna Katarzyna, córka Władysława II opolskiego, urodz. 1367, poślubiona (1388-?) ks. Henryka VIII, glogowsko-fryzackiego. Książę Władysław odstąpił im miasta Głogów i Prudnik i nieco pieniędzy spoczywających na Karniowie, co też Król Wacław czeski zatwierdził na zamku górskim Bürglitz (?).

1390 r. Około tego roku poślubiona druga córka ks. Władysława opolskiego, Jadwiga, ks. Aleksandra Kiernowa, brata króla polskiego (?) i dała mu ziemię inowrocławską, bydgoską i tecznowską. Po 2 latach zmort. (1392 r.) - Książę Władysław opolski sprzedał Karniów margrabiemu Jodokowi. - Z braku pieniędzy zastawił ziemię dobrzyńską, niemieckiemu zakonowi na 50.000 guld. Żona Ofka uwolniła na

zastaw, wrzask była książka, anawiewska.

1393 r. Książę Władysław opolski napisał sobie ksi.
Opie (Eufemji) na dożywocie wszystkie swe kraje z
grotoz Opola.

1396 r. Już przed tym rokiem musieli być żydzi w Opo-
lu, gdyż w podanym roku Kr. Władysław II sprzedał
dom przy kościelnym cmentarzu, który kiedyś należał
żydowi Jakubowi. Władysław op. został wymuły ze
swych w Polsce posiadłości. Krzyżacy wrócili do Polski
1413 r. Niklas (Mikolaj) Marchowicz, kustosza w Opolu,
podarował szpitalowi św. Aleksego i kościołowi roczny
czynsz z jednej ławy miejskiej.

1426 r. Zbudowano nowy zamek książęcy na "Pa-
siece" w Opolu.

1453 r. W kościele kolegiackim w Opolu zał. ministoj

1453 - 1462 r. W tych latach był magistrem Kasper ^(um)
Weigel, nauczyciel pisma św. archidiacon w Opolu i
Wrocławiu. Urodz. się w Heinendorf przy Wobowie,
steedjował w Lipsku, 1452 był proboszczem w Świdni-
cy i kanclerzem biskupstwa. 1462 r. zmarł i spocyna
w katedrze, obok zakrystji.

1474 r. Maciej rozbiorzony postępowaniem książąt
którzy go opuszcili, wystąpił z swego obozu pod Wrocławiem
600 konnicy pod dowództwem Abrahama Dohny
pod Opole, drugi oddział z 200 konnicy pod Grot-
ków. Polacy, dowiedziawszy się o tem, przetrwali
koto Chrapkowic spalili je.

1497r. 28 czerwca, w drodze, prostrasznej śmierci kr.
Mikołaja II, objął rządy książę opolskiego, Jan,
brat Mikołaja II, który był ostatnim księciem rodu
Piastów na Opolu.

1518r. W Kościele św. Krzyża w Opolu, wystawiono
wielki ołtarz. Ołtarze inne zbudowano w różnych
latach i tak: Ołtarz N. M. P. i św. Piotra i Pawła 1570r.
św. Jana Chrzt. 1519r. - Narodz. N. M. P. 1455r. św.
Michała 1306r. - św. Trójcy 1386r. - św. Trzech Jerzeli
1571r. - Najsw. M. Panny i wszystkich apostołów
1509r. - św. Fabjana i Sebastjana 1509 roku.

1519r. Książę Jan opolski podarował pierwszą
ławę mierną przy ulicy Krzyżowej przy kościele
farnym w Opolu, z czego archidiakon Mikołaj Pa-
nacek otrzymywał rocznie dwa kamienie tj. 80 klg.

1522r. Kr. Jan na Opolu i Raciborzu, oddzielił wóś
Bojanów, Mikołajowi Klemie w Ligocie. - Mikołaj
z Ligoty i jego brat, pożyczili Janowi opolsko-racib.
300 guldenów węg. i 100 czeskich guldenów (gulden
1 liczył 31 groszy i 7 fenigów, za to strzymali czynsz
32 guld. z Bojanowa.

1523r. Albrecht Brandenburski na poparciu
jęzego strzymał prawo do Księstwa opolskiego i ra-
ciborskiego, skoro by Jan opolski umarł. - Gród i
miasto Bogumień mógł karać i rządzić. - Książę Jan
op. oddał zamek bogumiński w zarząd margra-

biemna Jerzemu brandenburscykowi, chcąc mu przez
to utworzyć drogę do panowania na ziemiach śląskich
1524 r. Książę Jan opolski polecił Stolicy apostolskiej
ks. Melchiora Przyrowskiego, Kanonika i biskupa
późnego Komisarza w Opole na archidiacona ~~opolskiego~~.

1530 r. zakonnicy z klasztoru Dominikanów
w Opole musieli uciekać pod naciskiem protestantów.
1530-1604. Klasztor OO. Dominikanów w Opole był nie-
pełnie opuszczonej. Jeronimowa pisał: „Opuszczyli go
zakonnicy, nie wiedząc, czy dobrowolnie czy też przez
kacerzy wygładzeni.”

1531 r. W Opole, został utworzony wolny cech piekarzy.
Książę Jan opolsko-raciborski, darował gminie ogrod
Korytowskiemu wolny od czynszu.

1532 r. w niedzielę 27 marca zmarł książę Jan V
opolsko-racib. ostatnia Piastów. Po jego śmierci prze-
chodzi Głiwice jako zastaw margrabiemu Jerzemu
Brandenburscykowi, który objął rządy nad Księ-
stwami opolskim i raciborskim, a był wielkim
zwolennikiem luteranizmu. — Po śmierci ks. Jana
zjechali się cesarscy komisarze do Opola, spisali do-
kładnie inventarium wszystkiego co znaleźli w kam-
racie, tylko gotówki pieniężnej nie (?!). W kazdy m-
ranie ks. Jan robił testament i wartościową ruch-
mość rozdzielł. — W sbrojowni leżało 13 pancerny, 3
szyszaki, mnóstwo pojedynczych części do tych, 28
kalabardów (berdyx) i 260 szys, łanc i t. p.

1533 r. W Opolu było 8 żydów kasiedziących i b kamiesz-
kujących, którzy razem Księciu rocznie składali 8 węg-
ładenów i 4 guld. 18 groszy monety i opiórki tego dwa
nawaty pótowa sprowadzonego z Kolonii.

1537 r. Melchior Pruszkowski, archidiacon w Opolu,
sprzedał z bratem swoim Krzysztofem połowę siedzioby
pierwotnej Pruszkowie w glin. Janowi Gieratowskiemu
na Chudobie (w przedn.) i kułit z tą z bratem od Mi-
kołaja Pücklera z Grodnisk, Dzielów i Grzegorzin,
które po śmierci brata (1541 r.) sprzedał starostowi
Janowi Jordanowi z Paczkowa.

1540 r. Melchior Pruszkowski kanonik w Opolu, i
Wrocławiu, otrzymał godność magistra w Krako-
wie.

1545 r. Król Karol V, chciał zwolaci sejm. ce-
lem powzięcia uchwały co do pozbawienia się rząd-
ców protestanckich. Sejm nie doszedł do skutku,
to nie długo ofiarował margrabiemu Jerzemu
Fryderykowi zamiast Księstwa opolsko-racibors-
kiego, Księstwo negariskie z Żarową, Trzebnem i Fyr-
} 1551 r. Królowa węgierska Izabela, za-
} wladem.

mieniła swe Księstwo Siedmiogród na państwo
opolskie, raciborskie i niebickie. Po 5-ciu latach od-
dała te ziemie cesarzowi Ferdynandowi I.

Na Górny Śląsk przyniesiono z Ansbachu we Fran-
konii księżęcą pieczęć, którą naspatrywano wzel-
kie pisma w Kancelarji opolskiej.

1553 r. Królowa wdowa Izabela przebyła zapa-
żasy 45

w Opolu. Potem udata się do Łąbkowic. — W ponie-
dziatek w Wielkim tygodniu wróciła do Opolu, gdzie
przebyła do soboty po Wielkanocy i wyjechała do Pol-
ki, gdzie lato przyszedła w Wielumie, jesień w Piotr-
kowie, lato w r. 1554 w Warszawie.

Królowa. Izabela dżierżawczyni Księstwa opolskiego
popierała protestantyzm, pomimo wydanego rozpo-
rządzenia, zabraniającego ustanowienia karnodm.
protestanckiego w Opolu.

1556 r. Od t. r. nie było już Książąt ani w Opolu ani
w Raciborzu, zarządził niemi król Ferdynand.

W pod. roku, w Opolu, stany ogłosiły i powrzechną zgodę
i głoszenie okłaskami, Jan a Opersdorfa barona v.

Stich gubernatorem Księstw opolskiego i raciborskiego.
1557 r. Cesarz Ferdynand I przyjął Księstwo opol-
skie i raciborskie do swojej korony, lecz nie wystąpił
ostro przeciw wyznającym się protestantyzmo-
wi i protestanci nadal wzywali księcia O. Domi-
nikana w Opolu do swoich nabożeństw.

Po objęciu Księstw został kraj zorganizowany i
tak pozostał aż do roku 1740. Na ciele Księstw

stał starosta. — Cesarz Ferdynand I na sejmie
śląskim proponował wypędzić żydów z całego
kraju. Gdy starzy oświadczyli, iż to król powinien
zabawić, dodali ci niewierni, ratwardziali, prodd-
nych maszech przesładują i wygryskują, to do roku
1565 niemal wszyscy z kraju i z miasta Opolu

znowy przedano. — W Opolu 17 żydów płaciło podatku
26 guldénów 16 groszy, zaś 1564 r. 16 k. 24 guld. 32 gr.
1564 r. Grunt pod fundamentami głównego budym-
ku zamkowego w Opolu usunął się, skutkiem czego
mury tak się porysowały, że trzeba było spisać je z Jan-
cesarem Maksymilian II zezwolił miastu {Krami-
nieczętownać się workiem czerwonym.

Już przed 1564 r. musiała istnieć apteka w Opolu,
gdyż Księga miejska ogłasza, że rada sprzedała
"Kram" przybudowany do ratusza między Kramnym
domem kupieckim domem aptekarzowi Józefowi za
100 talarów. — Skolary w Opolu wówczas ich pracy na
zamku oprócz jedzenia i picia, otrzymywali: tygod-
niowo 24 grosze, towarzysze 16 gr., uczeni 8 groszy.

1565 r. Cesarz Maksymilian II wydał Konsulom m.
Opola rozkaz, żeby nowości religijnych nie rozprowa-
dzali i przy starej wierze pozostali, w przeciwnym
razie czekała ich ostra kara.

1568-69 r. Naczelnikiem Księstwa raciborskiego był
Hans Bernard baron Maltzan, zamieszkiwał w Opolu
ustan. 7. 5. 1569 roku.

1580 r. Salachcianka, Pückerowa nie wydała Księstwa
protestanckiego z Opola, ale i Kościół Śś. Minorytów
wisiał pustkami.

1583 r. W murze, który otaczał i bronił miasta Opole,
robił się wylot, a zezwolenie na udzielenie środków
do odbudowania jego, dokończyć się nie udało i

musiano, aby miasto nie stało się kazdemu otworem,
postawic płot z 2 kół desek które kosztowały 8 tal.
12 srebrnych groszy. — Zamknięcie i strażnikowi wy-
płatano 6 groszy za tydzień od 18 kw. do 1go listopada
w całości 13 tal. i 12 groszy. — W tym roku była w
Opolu i okolicy nielichwa drożyna. Za szefel ryta
płacono 3 talary. — Tamiero w r. 1584 kamrowano
ten kawałek muru kosztem 93 tal.

1588r. Dla tego, by deszcz nie miał wielkiego wpływu
do niszczenia muru, nakryto go szędnictami w kształt
1696 kół (średn. 101,760 sztuk)

1591r. Miasto Opolo dało pokryć wieże na murach
miasta 5000-mi sztuk dachówek.

1595r. W domu ks. dziekana Jana Stefetiusza w Opo-
lu, w jego małej izdebce (umywalni) powstał ogień
i niszczył kilka sąsiednich domów. Poszkodowani
jak i magistrat uczynili za powstałą szkodę odpo-
wiadającym dziekanu, prosząc biskupa Andrzeja
by im wszystko wynagrodził.

1598r. Zygmunł Batory rzadca Siedmiogrodu od-
stąpił cesarzowi Rudolfowi II swe księstwo otrzymu-
jąc w miejsce jego księstwa: opolskie i raciborskie.
Krótkie było jego panowanie bo tylko od 4 kw. do końca
sierpnia 1598 r. (+ 27. 3. 1613r.)

15.10.1599r. Jerzy Stefetius (od 22.1.1592r.) dziekan i
ks. biskupi Komisarz w Opolu, wprowadził magis-
tra Walentego Pawlowskiego w urząd proboszcza

w Gliwicach.

1599 r. - 1612 r. W tych latach archidiakonem opolskim był Krzysztof Lachnit Hardenberg.

1600 r. Gdy rzeka Odra w Opolu przerwała brzeg i zrobiła sobie inne koryto, pomoc nadeszła już we czwartek 29 czerwca t. r., bo tu chodziło księżstwu o dochód, który pobierali z młynów.

1602 r. Radcy miasta Opolu mieli się ponownie, że mur miasta jest tak zniszczony, iż każdej chwili w nocy można wyjść i wejść, i kota Stadnickiego z Polski, może się wytamować i uciec.

1604 r. OO. Dominikanie z Opolu wrócili do swego klasztoru z którego uciekli w. 1530 r. - Protestanci kupili sobie w mieście dom prywatny w którym odprawiali swoje nabożeństwa.

1608 r. Magistrat opolski zgłosił do cesarza Rudolfa II (pan. 1576-1598 r.) iż kapielnia w Opolu grozi zawaleniem. Wysłał 1609 r. petycję z uwagą, że Łazienki leżą naprzeciw kamku, że odbudowa przystaw się do upiększenia miasta. Porobiono różne obliczenia. Wreszcie Łazienki zawalily się szczerśliwie w początku czerwca, a 20 czerwca przystaw zawalenie. W r. 1610 odbudowano Łazienki.

1612 r. Protestanci w Opolu w swej namiętności przeciw katolikom, posunęli się tak daleko, że ograbili klasztor z kosztowności — Na wsiach należących do państwa i powiatu opolskiego, było: 17 łkaczy,

17 obuwników (szewców), 13 kowali, 12 wozowników
14 krawców, 7 bednarzy, 8 piekarzy i 2 garncarzy.
1612 r. Cesarz Maciej (3-ci syn Maksymiliana II
panował 1611-1619 r.) Za jego czasu panowało
niebezpieczeństwo. Rząd w Opolu nie mógł zbedni-
mić i zaciągnąć do służby wojskowej przyjsić do
Zakłu. Dowód z notatki z t. r. według której: czyby
pisarz rentowy, by przemieścić 300 tal. do Wrocławia
miał mieć towarzysza dla obrony.

1613 r. Cesarz Maciej nadał księstwo opawskie gorli-
wemu katolikowi Karolowi Liechtensteinowi, a w
księstwach opolskim i raciborskim które od roku
1598 były pod władzą Korony, poobradzał urzędy kato-
likami.

1614 r. Cesarz Maciej wydał drugi list majestatyyczny
na Śląsk opolski i raciborski, który prawa religij-
ne protestantów skrócił, z czego powstał pomiędzy
nimi spór religijny.

1615 r. W t. r. był największy pożar miasta Opolu.
1616 r. w czwartek 17 marca, cesarz Maciej nakazał
gubernatorowi Janowi Terzysztowskiemu Proskowskiemu
przeszkodzić w budowie kościoła protestantom
w Opolu, którzy mają odwrócić zarządzenia cesa-
rza. Protestanci trwali jednak w swym posta-
nowieniu i próbowali przez stany zdobyć pomoc
na budowę kościoła, albo też jeden z istniejących
juri kościołów.

1620 r. W sprawie zawrócili się protestanci w Opolu z prośbą do Wrocławia o odstąpienie im jednego kościoła. Otrzymali tylko odpowiedź, iż do Opola njeździe Komisja i abada sprawę na miejscu.

1621 r. Protestanci w Opolu spalili klasztor OO. dominikanów. Główny urząd krajowy powtórnie zakazał takich gwałtów w najostrejszy sposób, — #6°

1621-1637 r. w tych latach zapłaciło Opole 13762 tal. podatków i kontrybucji na utrzymanie różnych wojsk.

13 lipca 1622 r. Przykrecona obrona religji katolickiej na G. Śląsku przez Bethlena Gabora (Gabriel) była słaba, bo duchowieństwo katolickie ciągle miało powody do skarg. W powyższym dniu pisał dziekan Jan Stefanius z Opola do arcybiskupa biskupa Karola, że pomimo zagwarantowania ich praw, przywilejów, dóbr i dochodów przez Bethlena, te są jednakże naruszane i uszczuplane i żądał przywrócenia dawnego stanu rzeczy i odszkodowania dla ograbionych.

17 wrz. 1622 r. Kapituła opolska wystąpiła się biskupowi Ryszcie, Karolowi arcybisk. austriackiemu, który zasiadał na stolicy biskupiej w Wrocławiu (1608-24.) że świątynię w starym manku obok klasztoru oddano protestantom i pozwolono im na odprawianie w niej nabożeństw.

1622-1652 r. w tych latach był archidiaconem
Barbomiej Rajnold Reichau archidiaconatu opol.
1623 r. Gdy w tym roku cesarz Ferdynand II dał
księstwo opolskie bratu swemu, biskupowi wrocl.
Karolowi i synowi swemu Ferdynandowi, nastą-
piła dla katolików zmiana na lepsze.

1623 r. Bethlen Gabor, książę racib.-opolski,
kazał bić w wielkiej ilości 24-ro groszówki
z napisem pełnym: "Gabriel z Bożej Łaski książę
św. Rzeszy rzymskiej i Siedmiogrodu, pan na
częściach Królestwa węgierskiego, hrab. v. Tykter,
książę Opola i Raciborza."

1623 r. Trzy tysiące Kozaków z Polski wyradło na
obraz opolski, gdzie poczęli grabić, rabować.

1625 r. Przy pomocy namiestnika krajowego Fryde-
ryka hrabięgo Oppersdorffa wystąpili nowi książę-
ta z całą stanowczością przeciw protestantom
opolskim i amunicji byli do aresztowania nabo-
żeństw w Kościele Katolickim.

1627 r. Miasto Opole kapitulowało dla wojsk Mans-
felda i dla nakwaterowania wojsk cesarskich 49000
tatarów. Za przyniesienie sakody, które przyniósł gar-
nizon na oknach, piecach, kankach, na zbierania
domów i stodoł, paszę, zabranie koni (40 po 30 tal.)
wrono obliczono na 14400 tal.

1629 r. Dwa oddziały wojska szwedzkiego obozują
w Opolu, na koszt mieszczaństwa.

1632r. Najad wojsk saskich na Górny Śląsk, szczyt
wszędzie grostrach i pustoszenie. Opole stało się twarz
ofiara gawiedzi nieprzyjacielskiej. — W czasie,
gdy Szwedzi nabrali miasta Opole pod przewód-
stwem pułkownika Schneider'a, w Koźlu stało
3 tys. cesarskich żołnierzy na obronę okolicy.

1635r. W czasie 30-letniej wojny zamknęto w Opolu
na Ostrowie zajęte wojsko saskie, otoczyło go sil-
nymi wałami i bronito się w nim skutecznie prze-
ciwko cesarskiemu generałowi Goetzowi w t. roku;
ponysem zamek znów został uszkodzony.

Wojska saskie pod dowództwem Arnheim'a zajęły
miasto Opole. — Po zawarciu pokoju sasiw w
w Pradze, opuścili wojska saskie pod dowództwem
Arnheim'a miasto Opole, a weszło wojsko cesarskie.

1637r. Mocą uchwytu Kapituły, ma archidiakon
prawo w Opolu rektora, kantora, organistę i
pionierów Kapituły przedstawiać. Ale ma
też obowiązek według starego postanowienia szkołę
farną renowować i rektorowi dać przystojne
pomieszkanie.

1640r. Cesarskie wojska w Tarnobrodzie wyprowa-
dziły 27 koni, a w Opolu samemu pułkownikowi ar-
tylerji naprzeciwko burgrabięgo a całą karow-
niał ościsnąć i wzięty wojsko, i bez pytania zakwate-
rował się Opolem.

1642r. Szwedzi zajęli m. Opole i trzymają do roku
1644r.

1644 r. Księstwa Opole i Racibórz były podzielone
na 13 powiatów: Opole, Racibórz, Głogówek, Żywiec,
Skawienice, Strzelce, Tormok, Gliwice, Biała, Prud-
nik, Niemodlin, Olesno, Lubliniec. W tym ob-
wodzie 27 miast, 870 wsi, 21 nasiedziały okolic
biów i panów; 353 dóbr rycerskich i szlacheckich
w 183 generacjach.

1644 r. Krzysztof Jakób Goworek z Opola został wy-
święcony na kapłana w Nysie.

1645 r. Jan Karimierz krabia polski porabwiony
przez Szwedów paristwa, uchodził na Śląsk do brata
Karola Ferdynanda który rządził w zastawionych
księstwach Opolskiem i Raciborskiem.

1647 r. Miasto Opole zostało nawiedzone przez nowy
pożar, który zniszczył większą część miasta.

W uchwałach sejmu krajowego wspomniano jest, że
Król Władysław IV, otrzymał prawo, sam i sam
sarskich żołnierzy, utrzymywać w obu księstwach,
polskich dragonów.

1647 r. Dla napewnienia w razie jakiego niebezpie-
czeństwa, z pozwoleniem ces. Ferdynanda III, obna-
dziła Polska wojskiem swoim, miasto Opole. W t. r.
księstwa Opolskie i racib. były w zastawie Polskie.

1647 r. To, co zostało nietknięte przez nieprzyjaciela,
zniszczył ogień.

8.11.1653 r. Proboszcz kolegiaty w Opolu, skarżył się u
posiadkicieli dóbr, że m. in. Markowice, Raszczycy,

Babice, Kobyła i Łęg odmówiły dawać 10-iny snopów.
1657r. Cesarz austriacki Leopold I wstąpił na tron,
wykupił potem Opolskie i Raciborskie.

Ponieważ król polski Jan Kazimierz po śmierci Ka-
rola Ferdynanda Her. Raciborskiego i Opola (1655r.)
nie mógł być kararem pośrednicielem księstw prze-
niósł swe prawo zastawu na córkę swoją Ludwikę Marię.

— Proboszcz Kolegiaty opolskiej wymienia w skardze
Kobyłę, w której skarży się na mieszkanców, a bardziej
na właściciela dóbr, że tenże od lat kilkun nie oddaje
stawnie mu należących dziesięcin w snopach.

1666r. Cesarz Leopold I, wykupił księstwo opolsko-
raciborskie w ten sposób, że został Janowi Kazimie-
rowi mają oddać żołnierzy na pomoc przeciw
Szwedom. — W Warszawie polscy dzieńiąc zamiek
opolski, a dla jego utrzymania nie uczynili nic.

Tym sposobem pustoszał bardziej.

1667r. Osiedlenie się OO. Jezuitorów w Opolu, następo-
to było rodowitej Polki, Felicji ze Łanigrodu.

1668r. Po zwiekszeniu się fundacji na rzecz księży
Jezuitorów w Opolu, prowincjał czeski wysłał 2 księży
i magistra, którzy z początku odprawiali nabo-
żeństwa w Kaplicy św. Alklesego.

1669r. Zamek w Opolu, który stał jak ruina jakże,
podarował cesarz Leopold I OO. Jezuitorom, którzy w
nim urządzili sobie kaplicę.

1670r. Księża Jezuici w Opolu utworili gimnazjum

które w roku następnym liczyło 190 uczni w 6 klasach.
W posł. r. naprawawata dżuma.

1672r. Jan Stefcus legatizował 2100 tal. dla gimnazjum w Opolu, które mce były dlużne Gliwice. 126 tal. czynszu od tychże miały być na poparcie jednego studenta z ich rodziny. Tak samo podarował nieco na bibliotekę i seminarjum.

1673r. W Opolu Kr. Jezuici powiększyli liczbę członków konwenty i wyniesiono go do rzędu Kolegium.

1675r. Księża Jezuici w Opolu, urządzili swym domem mieszkalnym aptekę i nabyli niedługo potem folwark i przysiółek na przedmieściu Gostawic.

1679r. Po ustaniu zarazy w Opolu, zaczęli obywatele wznosić na składek srok gospody w której pierwszego na dżumionego złożyli obokerną świątynię. Świątyni tej tylko część na presbiterjum przeznaczona, stanęła; rozkrąglona w całość, stanowi dzisiaj kaplicę św. Sebastjana.

8. 7. 1681r. we wtorek, po ustaniu zarazy w Opolu, wyruszyła procesja z księżmi na wozach do Matki Boskiej Piekarskiej w Piekarach.

1682r. W mieście Opolu spaliło się 105 domostw, klasztor OO. Dominikanów, kościół i szkoła OO. Jezuiców, i wszelkie ich nabudowania. Zamowność fundacyj pozwoliła jednak w krótkim czasie Ojcom wtasnymi siłami odbudować się dostatecznie.

1683r. Księża Jezuici w Opolu nabyli folwark, w Jan-

56a Na miejscu, na którem się wznosi kościółek św. Sebastjana w Opolu, stała w dawniejszych czasach karczma, w której zmarł dnia 31 marca 1679 r. pewien pożyty, jak stwierdzono, na zarazę. Właściciel, służba a także kilku gości zachorowało, zarażwszy się od trupa obcego mężczyzny. Wkrótce połowa mieszkańców miasta, około 900 osób, zmarła na niebezpieczną tę chorobę. Dopiero pod koniec grudnia 1680 r. ustała zaraza zupełnie. Pana Boga na chwałę za odwrócenie nieszczęścia, pozostałe przy życiu mieszczaństwo zbudowało wspomnianą kaplicę św. Sebastjana. Budowę rozpoczęto już w roku 1681; kaplica przetrwała do naszych czasów.

nowskich Górach, drugi w Świątobrowicach i w Nowej-
wsi w pow. strzeleckim.

2. grud. 1686-1709 r. W tych latach urzędował jako
archidiakon Marcin Teofil Stefanius Thurnstern w
Opolu, urodzony tamże 1641 r. W Pradze zastąpił sobie
biret doktorski.

14 grud. 1689 r. Jerzy Wilhelm Stabrowski-Kowalowiec
był od podanego dnia dziekanem w Opolu, i w tym
charakterze podpisał się w Księdze dochodów parnego
kościółka na Starejwsi przy Raciborzu.

2.10. 1691 r. Archidiakon Marcin Teofil Stefanius i dziekan
Jerzy Wilhelm Alojzy Stabrowski z Opola zatwierdzili
jako kanbiskupi Komisarz ugody pomiędzy wikarym
i dominikanami w Raciborzu, dotycząca pogrzebów.
1695 r. Jeremiarz Ignacy Lange (Kleszcz) ur. w Opolu,
studjował w Pradze, święcenia kapłańskie otrzymał
w Krakowie.

1701 r. W Opolu rozpoczęli Dominikanie budowę kościoła
i klasztoru spalonego w 1682 r., na którą proboszcz
z Limnicy Jan Jerzy Jurawiersz przeznaczył 1000 tal. sł.
Senator Bernard Fleissig ofiarował 500 guldów.

20.1. 1703 r. Jerzy Stabrowski, dziekan w Opolu, był jedno-
cześnie Komisarzem w duchownych sprawach dla
Księstw opolskiego i raciborskiego.

1703 r. Ukończono budowę kościoła i klasztoru.

1714 r. Oł. Jeruz. otrzymał napis 3000 guld., za co kupił
Półwieś p. Op. a sprzedali ziemie cice w pow. strzeleckim.

1719 r. urodz. Leopold Winkler w Opolu, ord. 18 wrz.

1745, był kapłanem w Gliwicach 1750-1752 r.
proboszczem w Łiemigicach, potem kustoszem w
Opolu i 1767 r. administratorem archidiecezjalnym Op.

20.12.1721 r. Karol Józef baron Stengelheim
strajmat siewierskiej kapitańskiej. Od r. 1722-32 był
archidiecezjalnym w Opolu.

1725 r. Nowe dobro „Winów” według tabeli stania
wynosił obszar zagród $3\frac{1}{2}$ szeptów, wiecej należono
350, bydła 28 sztuk i 25 wieprzów. Lasów zimowy
i wiosenny obliczono po 10 dwie trzecie, małą drzew.

17.11.1731 r. Ponieważ w wielu kościołach gornośl.
z powodu biedy nie było świeczonych lamp, więc ar-
chidiecezjalny z Opola, Karol Józef, nakazał probosz-
czom zwrócić się do właścicieli dóbr, aby fundowali
lampy, w przeciwnym razie Pizenajsc. nie może
być przechowywane w kościele. - W Tworkowie fun-
dował dziekan lampę, która do dziś utrzymywana
bywa przez krabiowską Kancelarię.

17.11.1732 r. w poniedziałek zmarł Jerzy Stablowski z Ko-
wałowic, dziekan, i komisarz na Opole-Racibórz.

26.9.1737 r. Magistrat opolski fundował w Dobrodzie-
niu za zmarłego Adama Wajczyka tamże 50 tal.
na Kark w Łuchedni, z czego proboszcz 2
talary, rektor i szpitalnicy po 9 groszy, magistrat
1738 r. Łiemigice były w posiadaniu O.O. {18 groszy.
Jezuici w Opolu aż do r. 1738.

1739r. Pożar zniszczył ratusz, przychem i za-
niechbany kołmek został jeszcze raz pożarem
uszkodzony. Na jego reparację udzieliła pomocy
rejencja starów księstwa opolskiego.

1742r. Kolegium jezuickie w Opolu składało się
z rektora, dwu księży i czterech bractw, którzy
uczyli w gimnazjum.

1750r. Zakonników w klasztorze O.O. Minorytów
w Opolu, liczone 30, rok później 24; 1784r. tylko 9.

1751r. W Opolu składało się duchowieństwo kole-
giaty tylko z dziekana, archidiacona, kustosa,
niemieckiego kuratosa i 4 wikarych. Ci, mieszkali
w Opolu, zaś reszta duchowieństwa sprawowała
dekanatstwo w sąsiednich parafiach i tam za-
mieszkiwała. — Klasztor O.O. Dominikanów liczył
opracę Prokora, 7 zakonników. — Magistrat opolski
składał się z burmistrza z tytułem dyrektora z mi-
tem 300 tal. z prokonsulem z 40 tal., trzech Senatorów
razem 242 tlr., jeden skarbnik z 150 talarów i jeden pi-
sarz z 120 tlr. dochodu.

1757r. W Opolu zgorzało 34, a 1762r. 14 domów, klasz-
tor jezuitów i część klasztoru dominikańskiego.

Do Opolu przybyła austriacka komenda z około 400
konie pod rozkazem kapitana Stieber'a, który za-
żądał z Kasy pieniędzy, aby je otrzymał nie wia-
domo, lecz to się zda być nieprawdopodobnem,
gdyż burmistrz Przedule zabrano z sobą i

trzymano w kajdanach w strażnicy szynkowej. Dopiero
bitwa pod Lutyńskiem uwolniła go. (ny.)

1759 r. Most nad rzeką Odra w Opolu został zburzony
w celu wojennym, ale niedługo odbudowano go na
1760 r. Jeszcze około t.r. odbywały się w okol- nowo-
cy Opoli polowania na niedźwiedzie.

1760 r. W Opolu krąlowali Austriacy, królewskie
magazy soli; w następnym roku przybył Korpus
rosyjskich husary, Kosaków i Katanuków pod do-
wództwem p. v. Haendringa. W nocy biwakowali
poza miastem i trzymali się w kamieńcu.

1773 r. Wielki ołtarz w Kościele św. Krzyża, który
już stał 255 lat, został rozebrany i w jego miejsce
postawiono nowy z marmuru szarego.

1774 r. w Kościele św. Krzyża urządzono 2 boczne
ołtarze z gipsu na cześć św. Józefa i św. Urbana;
Kandy kosztował 120 guldenów.

1775 r. Most nad Odrą, zniszczony Kryłowski
i tak przez kilka lat był bezużytecznym.

1777 r. W Opolu zostało założone przez generała kró-
lewskiego nadinspektora pszczyńskiego Biernę pa-
tryotyczne towarzystwo pszczyńskie.

1783 r. Umarta kobieta w Opolu, która urodziła
się w r. 1674 i przeżyła morową karę w 1780 r.
Przeżyła 109 lat.

1788 r. Zniszczony w r. 1775 most nad Odrą, został
wreszcie odbudowany, którego budowa kosztowała
7046 talarów.

1792 r. Przewieziono drewniany kościółek sw. Barbary z Opola, który stał przy bramie "Bytomskiej" do Holanowia, oddalonych od Opola 11 km. Kościół ten był wybudowany już w 1678 r.

1800 r. Po umieszczeniu szkoły jezuickiej t. roku, utworzono gimnazjum w Opolu, do którego powołano świeckich nauczycieli. Dyrektorem zakładu tego był nadat ekhajzuita ks. Buchta.

1805 r. W kościele sw. Krzyża, zbudowano z girsu i drzewa nową kazalnicę, którą wykonał Echtlein z Wrocławia za 800 tal. które złożył ks. wikary Krauze.

1807 r. Przy wielkim mnożeniu ludzi i koni, biedne miasto Opolo z 1400 mieszkancami musiało wojakom dostarczać: General dywizji miał pobierać dziennie 40 tal.; żołnierze dziennie 1 1/5 funta chleba, pół funta mięsa, 1 butelka piwa a na 16 żołtwa 1 kwarta gorzałki.

1807 r. O.O. Dominikanie w O. musieli wyłożyć dla wojska bawarskiego perze 3 dni: 37 guld. na żywność, 49 guld. na wino węgierskie; 18 guld. na 30 kwart wódki rożanej; 7 guld. na tyton, 7 guld. na fajki i 26 groszy kontrybucji. Prawdopodobnie nie starczyło ich na więcej.

Gorzej poszło Minorytom w Opolu. Na kwaterze mieli 65 żołnierzy na raz, a ich ciche klasztorki zamienił się na koczary. Koszt ogólnie wyniósł
134 guld. 61

1810 r. Od t. r. fara w Opolu była zarządzana przez proboszcza i 2 proboszczów z kapłanów.

16.1.1813 r. Umort 70-letni ks. Karol Wactaw Durich, kustosz w Opolu, kanonik w Łędogórkach. Od r. 1795 był administratorem i proboszczem w Groszowicach.

1813-14 r. W Opolu w urządzonym lazarecie wyłazło dla żołnierzy rasyjskich, było opatrywanych 27204 chłopa. Do tych należeli 1475 oficerów, a miasto na koniec obliczyło 1496 tal. na uskutoczenie budynków; a 11.895 tal. na zaopatrzenie i witet, których resztę wyptacono w roku 1819.

1818 r. Pierwszy proboszcz po umieszczeniu nakładu kolegiackiego kanonik Paweł umort w maju t. r. i kat. szkole elementarnej jako spadkobierca napisat 3000 tal. - Z wdzięczności za to wystawiono mu pomnik. Drugim proboszczem w kościele kursacyjnym w Opolu był ks. Antoni Zajdel, później dziekanem i proboszczem w Opawicy (pow. głubczycki) aż do roku 1822. gdzie umort. Następcą jego był Anastazy Sedlag, który w r. 1834 został mianowany biskupem chełmskim, ostatnim Polakiem na rządów praskich. -

Z t. r. jest odniana w kościele św. Krzyża do wzmiankowanego. Stalle, kryli siedzenia dla dawniejszych kanoników służące i 2 ottarze boczne na stągach zostały umieszczone.

1822 r. Zburzono świątę groszowską w Opolu i rozszerzono drogę. Następnie obalono wieżę przy

Targowisko świńskiemi. W r. 1826 wreszcie więz
gostawicka na końcu dzisiejszej ulicy Karola.

1827r. W Opolu ustawili przy ulicach miasta 17
1828r. Pani Haumann, krawczyń z Opoli [lampy.
podarowała 100 tal. szpitalowi św. Aleksego. -
W tym samym roku koryt szambelan April 100
talarów na miejski "Dom chorych".

1828-30m. wybudowano gimnazjum na miejscu,
gdzie od dłuższego czasu stały ruiny niedobudowa-
nego kościoła jezuickiego, gdzie też znajdowały się
pozostałości starego zamku piastowskiego.

1833r. Zastępcy miasta Op. udzieliłi z kasy skarbowej
nakładowi chorych dla towarzyszy i sług miejskich,
rocznie 130 talarów na warunkiem in i innym
biednym chorym udzieli wolnych medycyn.

13.6.1835r. został ustanowiony katecheta przy gim-
nazjum ks. Maciej Huss, urodz. 21.9.1808r. w Pilicy,
wysw. na kapłana 16 marca 1834r.

1847r. Henryk Marx, po ukończeniu szkoły ludo-
wej poszedł do gimnazjum w Opolu, które ukończył
do roku 1854, otrzymując świadectwo dojrzałości.

1847r. Z Opoli było szosę przez Strzybnicę do Tam. Gór.
W mieście Opolu mówiono przeważnie po polsku.
Liczba mieszkańców wynosiła 2476.

Miasto Opole było otoczone murem, ulice bruko-
wane, 4 bramy, regularny rynek, kilka placów
i 16 ulic. Rynek bywał oświetlany wieczorem lator-
niami.

1847. 32 rodziny utrzymywały się z palenia wódki. Prawo palenia wódki miały wszystkie domy w mieście z wyjątkiem cerkiewnych.

W Opolu było 6 kościołów: 1. Stary św. Krzyża; ²kościół i klasztor Dominikański; ³kościół św. Trójcy; ⁴kościół św. Sebastjana; ⁵nowy kościół św. Krzyża; ⁶kościół św. Barbary. - Opustoszona Kaplica kamkowa.

Szkół były trzy.

11.5.1848r. został ustanowiony ks. radca rejencyjny, duchowny i szkolny, Bernard Bogedain†, urodzony we wtorek 11 wrz. 1810r. w Wróblinie, wysw. 16.3.1834r.

1849r. W styczniu wybuchła w O. cholera i grassowała do grudnia roku następnego.

W list. t. r. ksiądz proboszcz Herman Gleich został mianowany dziekanem i inspektorem szkolnym powiatowym Opolskim.

1850r. Ks. dziekan H. Gleich, został przeniesiony na probostwo w Opolu, gdzie dawał zbawienie dla dusz parafian, lat jedenaście.

1851r. we wtorek 4 marca umarł 5-ty prob. przy kościele kuracjalnym w Opolu, Ks. Jan Gnosdek. Po jego śmierci strzymał to stanowisko ksiądz Herman Gleich, prob. w Opolu, który potem jako kanonik został powołany 24.9.1851r. do Wrocławia Ks. H. Gleich, szprajm von Mallo i. p., urodz. 10.9.1815 w Laskowicach, wysw. na kapłana 30.9.1838r.

23.4.1851r. Kanonik Ks. Alojzy Gärth, dawniejszy

proboszcz i rada szkolny w Opolu, założył szpital
św. Wojciecha w Opolu dla chorych, dla którego
zakupił klasztor podominikański za 4095 tal.

W okresie t. r. odbywało się wyprawywanie chorych
w szpitalu św. Wojciecha w Opolu, pod przewodnic-
twem Królewskiego fizyka powiatowego Dr. Heer'a.
Do końca grudnia przyjeżdżało 113 chorych.

29. 7. 1851 r. został ustanowiony pierwszym kape-
lanem ks. August Swiętek f, lic. teol., ur. 21. 8. 1828 r.
w Skrzynowie, wysw. na kapłana 16 lut. 1851 r.

24. 9. 1851 r. objął parafję św. Krzyża, ks. Herman
Gleich f, ks. biskupi Komisarz i dziekan, urodz.
10. 9. 1815 r. w Łaskowicach, wysw. 30. 9. 1838 r.

10. 11. 1851 r. został ustan. kuratorem ks. Wilhelm
Porsch f, urodz. 7. 11. 1820 r. w Trajkowicach, wy-
święcony na kapłana 3 sierpnia 1848 r.

5. 9. 1854 r. został ustan. II kapłanem ks. Hugon
Simon f, urodz. 27. 6. 1828 r. w Berlinie, wysw. 9. 7. 53 r.

30. 6. 1855. August Wanderstraus z Opoli został wysw.
na kapłana, i Leweryn Hauptstok z Opoli.

1855 r. było chrztów 410 ślubnych, 41 niem. dzieci,
ślubów małż. 90 kat. 5 miesz. - zmarło 454 osób.

28. 6. 1856 r. Franciszek Cieslik, otrzymał święcenia
kapłanowskie. - Urodz. w Opolu 23 stycz. 1830 r.

20. 9. 1856 r. zmarł ks. Antoni Schnabel, emeryto-
wany prof. gimn. w Opolu, liczył. 87 lat. Urodz.

1769 r.

1856 r. zostało ochrzczone 409 dzieci. 35 nieśl. dz.
Plebów małż. 100 kat. 1 m. - Zmarło 391 osób.

1856 r. parafia liczyła 13505 kat. 2059 p.m. 546 nieśl.
Kościół kuracki filja, dawniej Kościół Dominikański N. M. P., styl okragły łukowy do r. 1295
w dzisiejszej postaci prawdopodobnie został wybudowany w końcu 16-go stulecia.

Kaplice: Kaplica św. Aleksandra; - wotywna
św. Sebastjana, - św. Wojciecha, kapł. N. M. P.
w Zbicku, kapł. moralna w Stawicach.

Grupa z Gnawczykami 970 dz. w prot. szkole
15 kat. dz. — 20 miejscowosci z Grakotami i
10 naucz. 1056 dz.

1857 r. Uruchomienie pierwszego pociągu kolejowego
na linii Opole - Tarnowskie Góry. — 1859 r.

1859 r. linja Tarn. Góry - Bytom. Lecz 1867 r. kieru-
nek kolejowy zmieniono i przez Radzionków - Skarżys.
Bytom, którego prace wykonano 1870 roku.

28.1.1857 r. został ustanowiony III Kapłanem ksiądz
Edward Delech f, urodz. 10.10.1830 r. w Grodzisku,
wysw. 1 lipca 1854 r. — Kapłan IV - vacant.

1.8.1857 r. Do Opola sprowadzono dwie ubogie siostry
z „Domu macierzystego w Wroclawiu, Bertelę Wolf
z Mitterteich w Bawarii i Księżkę Kröger z West-
falji. — Wzmiankowane siostry wyginały prywatną
szkolę w Grodzisku z inicjatywy ówczesnego dziekana
ks. Hermanna Gleicha. Lokalem dla nauki był spi-
tal św. Aleksandra.

13 list. 1859r. W Opolu zwołat dziekan ks. Herman Gleich rodziców i uchwalono wybudować szkołę wyższą męską, gdyż okazała się potrzeba takowej uczelni. Zebrze biskup Henryk II. Forster, przeznaczyl na tę budowę 4800 talarów i obiecał dać jeszcze znaczniejszą kwotę.

3 marca 1862r. zwołat ustanowiony proboszczem ks. Wilhelm Poroch 4. f. dziekan od 10 lut. 62r. - Urodz. we wtorek 7 list. 1820 r. w Krapkowicach, wyswięcony na kapłana w czwartek 3 lipca 1845r.

1865r. Przy rozbiórce starego szpitala sw. Aleksiego znaleziono w dnierze do rusztowania 1650 talarów wwinitych w papier i stare porzeczki. W innem miejscu znaleziono 217 dukatów wzystkich krajów od 1571 do 1814 roku.

1870r. w t.r. liczyła parafia sw. Krzyża 17126 kat. 2597 ewangelików, 709 żydów.

Jeden kościół kuracjalny, 3 kaplice w mieście.

W Lędzinach Kaplica Najsw. M. P.

W Gławicach " " " mszalna.

115 d.

Lukoty: Opole: 12 kl. 1198 dzieci; przyw. szk. żeńska 4 kl.

Lakrów 1 kl. 67 dz. - Regia 1 kl. 133 dz. - Zawada

1 klasa 91 dz. - Gostarowice 1 kl. 168 dz. - Chrzasty 1 kl.

115 dzieci. - Nowawies 2 kl. 237 dz. - Wojtowawies 2 "

168 " " - Schmielowice 1 " 143 " - Półwies 2 kl. 235 dz.

54 dzieci w prot. szkole w Suchym Borze otrzymują naukę religji tygodniowo w Chrzastach.

Już wyżej mianowane i następane ter. należą 67

do parafji: Luboszyce, Kolonja Gostawice, Winów
Sackspanowice, Trzebranów, Żyrkowice, Bierkowi-
ce, Góra Leopolda.

1870r. w t. r. był Kuratorem Ks. Kasper Wrxodek
urodz. w środę 4. 1. 1835 r. w Raciborzcu, wysw.

30. 6. 60 r. — I Kapelan Ks. Józef Cytronowski f
urodz. 23. 2. 1839 r. w Miasteczku, wysw. 4. 7. 1863 r.

II. Kapelan Ks. Teodor Mysliwiec, urodz. 13. 4. 1845 r.
w Gliwicach, wysw. 17. 8. 1867 r.

III, Kapelan Ks. Karol Nerlich f, urodz. w Rakow-
ie 28. 1. 1843 r., wysw. na kapłana 30. 6. 1868 r.

IV. Kapelan Ks. Jan Sxole f, urodz. 24. 12. 1844 r.
w Gostomiu, wysw. 28. 6. 1869 r.

Ks. Emil Lukacz, Kurator f, urodz. w Hulczynie 20
maja 1838 r., ord. 4 lipca 1863 r.

Ks. Franciszek Wittig, radca rejencyjny, ur. 25. 6.
1826 r., w Kursdorf, wysw. 16. 3. 1850 r.

Ks. Paweł Skylla, urodz. 15. 2. 1829 r. wysw. 1. 2. 1852 r.

Ks. Edward Peszke, Katecheta przy gimnazjum f ur.

10 sierpnia 1841 r. w Głubczycach, ord. 1. 7. 1865 r.

Ks. Jakób Grogala, em. proboszcz f ur. 22. 7. 1811 r.

wysw. 5. 4. 1855 r. — Zmarł 1. 8. 1875 r. — Skazł 4 lat.

5. 11. 1870 r. Zmarł Ks. Józef Polomski w Opolu, w 58 r.
życia, radca szkolny i radca rejencyjny.

1871 r. Radca rejencyjny Baron w Opolu wypowied-
ział takie słowa: „Dziśki Trześcił nie poprzezze dzie-
ła germanizacyjnego... , szkółka pozostać bawilna”

1875 r. Księgia mniejszej ci sami jak p. r. 1870.

IV. kapelan ks. Józef Hettwer przybył w miejsce
Jana Paolca, który został przesadzony do Głogówka.
Józef Hettwer, urodz. 5.1.1844 r. wysw. na kapł. 28.1.69 r.

Ks. Franciszek Drejer z Paderbornu radca rejen-
cyjny i radca szkolny, urodz. 11 lut. 1830 r. ord. 25.8.55 r.

Ks. Paweł Neudecker, nauczyciel w Król. seminarjum
Urodz. 9.5.1851 r. we Wrocławiu, wysw. 8.10.73 r.

1 lipca 1880 r. został ustanowiony przy kato-
lickim gimnazjum Ks. Franciszek Sprotte dr.
teologii, wykładowym nauczycielem. Urodz. 17.10.49 r.
w Pöben, wysw. na kapłana 15 lipca 1877 r.

28 lipca 1884 r. prezydent rejencyjny wydał na-
kaz, mocą którego nie było wolno sprzedawać
towarów na odgustach parafjalnych.

15.12.1884 r. został ustanowiony Ks. Jan Thentel duch-
owny przy szpitalu św. Wojciecha; urodzony 5.7.1843.
w Torzku, wyświęcony na kapłana 30.6.68 r.

1886 r. Parafia św. Krzyża liczyła 22 200 kat. 3534 pr.

795 żydów. — Kościół kuracyjny N. M. P. Kaplica w
szpitalu św. Aleksandra. — Kaplica wotywna św. Sebas-
tyana i św. Wojciecha.

Państwowe katolickie gimnazjum i królewskie
kat. seminarjum nauczycielskie.

Szkola 15 klas i szkoła seminarjna ćwiczeniowa
3 klasy.

Miejscowości:

Zakrzew 990 kat. 2 prot. — Zakrota 1 klasa.

Kępa 432 kat. szk. 1 kl. — Luboszyce 596 k. — Szk. 1 kl.
Łowada 662 " " 1 " — Gostawice 1057 k. 67 pr. 3 szkol.
Chrzasty 587 " 4 pr. 5 sz. szk. 1 kl. — { Szkola 2 klasy
Łędniny 212 k. 33 pr. — Grzypica Najsw. M. P.
Suchybór 229 " 46 " — Pol. Gostawicka 287 kat.
Wieżula 123 " — " — Nowawies Opolska 2284 k. 3 pr.
Winów 285 " 2 { Szk. 3 kl. }

Wojtowanowice 922 kat. 4 prot. — Szk. 2 klasy
Saczejanowice 391 " 11 " Chmielowice 263 kat. 6 prot.
Dzickarstwo 131 kat. { Szk. 2 kl. }

Zyrkowie 204 " 1 pr. — Birkowice 247 kat. 16 prot.
Leopoldowice 79 k. — Półwieś 831 kat. 49 pr. — Szk. 2 kl.
Stanowice 518 kat. 15 pr. { Grzypica mszalna, szk. 1 kl. }

Kobyła 430 kat. 287 pr. 26 sz. | Księgia rob. po praw. str.

25.6.1890r. Ogoda. 9 rano odprawiać pierwszą Mszę
sw. nowowysiężcony ks. August Bertke f, urodz.
10 grudnia 1864 r. w Opolu, wysw. 23.6.1890 r.

1890r. Parafia sw. Terazyi Liczba 24962 kat. 6262
prot. 953 szkol.

Gościół kuracyjny M. M. P. — Grzypica w szpitalu
sw. Aleksego. — Grzypice:

1. Sw. Sebastjana & sw. Wojciecha, 3. M. M. P. w Łędninach,
4. Sw. Franciszka w Wojtowejewsi. 5. Mszalna M. M. P.
w Stawicach.

Miejscowości 22 j. w.

Szkół lud. 14; 52 klasy, kat. dzieci 7526. — 1 sym.
gimnazjum kat. — Szk. żeńska I kat. II prot.

Duchowienstwo w r. 1886. — Proboszcz: ks. Wilhelm
Poron & dziekan (z r. 1862 r.) jedno miejsce fundowane
dla kuratusa, i 4 kapelanów:

Kuratus: ks. Kaszper Wródek & ur. 4.1.1835, w Ra-
ciborzu, wysw. 3.6.1860 r.

I Kapelan: ks. Paweł Leja & ur. 10.12.59 r. w Rybnie, ord. 28

II " " " " Paweł Tittach, ur. 31.5.60, w Strzelechu 6.1883

wysw. 26 czerwca 1886 r.

III i IV Kapelan — vacant.

Ks. Jan Hertel & duchowny w szpitalu św. Wojciecha,
urodz. 5.7.1843 r. w Riedzie, wysw. 30.6.68, restancow...
15 gr. 1884 r.

Ks. Paweł Sayta & król. radca szkolny i rejencyjny, ur.
25 lut. 1829 r. w Wojciechowiecku, wysw. 1.2.1852 r.

Ks. Konst. Dąmrot & dyr. Król. Kat. sem. nauczycielskiego
ur. 14.9.1841 r. w Lublinie, wysw. 1867 r.

Ks. Franc. Grotte, dr. teol., katecheta przy państwowem
Kat. gimnazjum; ur. 17.10.49, w Köben, ord. 15.7.1877 r.

Sierp. 1890 r. Zsiada kapelan Paweł Leja, udał się
29 sierpnia t. r. w podróż do Rybnie. Wroci zamienna
w końcu września.

1.10.1890 r. Z tym dniem zaczęła wychodzić tu z Gwola
gazeta polska p. t. „Gazeta Gwolska” z miesięcznym
dodatkiem „Piast”. Wydawcą i redaktorem jest
mający na G. Hasku z gorliwością o dobro ludu
górnosławskiego, pan Bronisław Koraszewski.

Gazeta wychodzi 2 razy w tygodniu.

Parafia św. Krzyża liczyła 24962 kat. 6262 p. 953 n.
Kościół kuracyjny N. M. P. — Kaplica w szpitalu
św. Aleksandra. — Kaplica św. Wojciecha, — N. M. P. w Łę-
drinach, — św. Franciszka w Wojtowej wsi, — Mszalna
N. M. P. w Starwiczach.

1890 r. Regencja opolska w przyszłym roku będzie
obchodziła 25 rocznicę dnia, którym ustanowiona
była. Jakkolwiek G. N. już na panowanie Fry-
deryka II do Prus został przytą, owo, to jednak
utworzono z niego osobny obwód rejencyjny po-
wielkich wojnach Prus z Napoleonem.

W pon. 6 maja 1816 r. odbyło się w Opolu pod prze-
wodnictwem prezesa rejencji hr. Reichenbacha.
pierwsze posiedzenie członków rejencji. 4 lat
później został prezesem rejencji radca Kiepke,
który 28 maja 1822 wypracował dla Króla Fry-
deryka III książkę o stosunkach górnośląskich.

Późniejszymi prezesami rejencji byli: hr. Pückler,
Diebahn, Hagemeister, baron Guadt-Hüchtenbruch,
hr. Leditz-Frietschler, hr. Baudissin, dr. Bitter.

Gdyby ktoś z Polaków napisał historję rejencji
opolskiej, byłaby niewądnicie bardzo ciekawą.

Książka w r. 1890. Probowek ks. Wilhelm Porz & dzie-
kan (zob. 62 r.) — Kuratus Kasper Wrodeke (z. 86 r.)
I kapelan ks. Paszel Pittach (z. 86 r.)
II " " " " Antoni Boegerf, ur. 9.6.63 r., w Rybniku

wyśw. 17.6.1887r. - III, Kapł. ks. Józef Labus & urodz.
27.3.1856r. w Jasionie, wyśw. 23.6.88r. IV Kapł. - vacat.
Ks. Jan Hertel (1886r.)

Ks. Jan Pogrzeba & kapłan u S. sakralnych. Urodz.
31.1.1858r. w M. Dobrzyni, wyśw. 5.7.1884r.

Ks. Paweł Łajta (zob. 86r.) Ks. Fr. Sprutte (z. 86r.)

Wielbny Ks. kapłan Paweł Łajta, powrócił sacra-
liwie ze swej podróży do Bayma w Końcu wrz. 1890r.

7.5.1891r. Upiękniało 75 lat od exarce, jak powstała
rejencja opolska. (zobacz 1936 rok)

27.9.91r. W niedzielę został tu uroczystie odsłonięty
pomnik cesarza Wilhelma I, w obecności min. oświaty.

Ks. proboszcz dziekan od 3.3.1862r. radca duchowny
i Ks. bisk. Komisarz 4. Wilhelm Porz, został miano-
wany w miejsce zmarłego Ks. Fr. Kani prob. w Cho-
rzowie, kanonikiem kapituły wrocławskiej.

23 kw. 1892r. odbyła się jak corocznie w dzień św. Woj-
ciecha, procesja z kościoła farnego przez ulicę Odrzań-
ską i rynek, do kościoła św. Wojciecha. Święty ten ma-
wracił pogan w okolicy Opola.

Maj 1892r. Nabożeństwo majowe odbywa się so row-
nie w kościołach miejskich polonickich. Tyłko w ma-
łym klasztorze przy Szeperanowicach dochodzili się
Katolicy polskiego nabożeństwa. W dni powszednie
raczymy się ono o 7.15 godz. wiecz., zaś w niedzielę i
święta o godz. 5 w. Niechaj wiarysy spieszą, żeby nie
na nabożeństwo majowe, żeby nie karzano

opieszałości, in nie korzystamy ze sposobności. Diarno
1892r. pomiedzy 23 a 30 sierpnim, przyaresz- (Oblak.)
lwata policja akademika Stieblera, jako poszlako-
wanego o mabójstwo. Maja go w podejrzeniu, ze w mie-
siedzie sierpnia 1890 r. nakradł się do ko. proboszcza Ga-
wendy w Rozmierze w pow. strzeleckim, a przywłasz-
czywszy sobie pieniądze i różne wartościowe przed-
mioty, następnie niebepiecznie ka. prob. poranił
wyskrzatami & rewolwerem. Na pochwylenie & brodnia-
rza wyznaczyla król. rejencja na grodz sw. czasu.
19 lut. 1893r. Obchód jubileuszowy udat się pięknie
i wspaniale, co też stuszną rzeczą, gdyż miasto
Katolickie i głową G. Szaska. - W sobotę odbyło się na-
bożenstwo & wystawieniem Przenajsw. Sakramentu
dla młodzieży szkolnej, a miasta i okolicy zgrana-
dziły się setki dzieci. Fr. Pittach miał do nich prze-
mowę. Przed kościołem parafjalnym wystawiono
bramę triumfalną & łacińskim napisem: "Lumen
de coelo", "Światło z nieba". Kościół był przybrany
w chorałwie, festony, zieleni. - W niedz. & zapelnit
się kościół i miasto ludem. - Uroczystość świecka
odbyła się sali, "Forma", przybranej pięknie w wień-
ce, światła, chorałwie. Spiewaków dobrze wywi-
czonych było około 100, którzy stosownie pieśni od-
spiewali. Mowę dla Niemców powiedział adwokat
p. Vogt, dla Polaków ka. kuratus Wrzodek. Poebra-
nie ruszyli wszyscy ku kościołowi farnemu, na

całe muzyka wojskowa, za nią kilkanaście pochod-
niami. Po ulicach stała masa ludu. W domach
oświetlone, mapisy ogniste, ognie sztuczne
strzelaty ku zachmurzonemu niebu. Frydrii ilu-
minowali; dla czego? Každy domyślił się łatwo.
Przy Kościele stanął pochód, muzyka zagrała:
„Te Deum“, a z tysięcy pierwsz popłynęła pieśń
ku niebu. Potem Niemcy wrócili na salę „Forma“,
a Polacy do Kat. Kasyna. Tu lud polski przebywał
i bawił się wśród śpiewu i rozmowy tak, że
serce rosta. Jaka bystrość rozumu, jaki dowcip
przyrodzony, jakie serce u naszego górnośląsk.
luda, jakie silne uchrucie katolickie, o tem prze-
konac się było można na tem zebraniu.

14 maja 1893 r. W niedzielę odbyło się zebranie
pod przewodnictwem ten Kanonika dr. Porzka ce-
lem narady nad przyjęciem J. Em. Ks. Kardynała
Reigcia - biskupa Jerozolimskiego, który przyjedzie
do Głoga w sobotę 3 czerwca popołudniu o godz. 5.30.
Na dworcu przyjął dostojnego gościa doktor Kościelny
z Wielebn. Ks. Kieratussem Urządkiem na czole,
pozem nastąpił naraz wjazd do miasta. Przy
Kościele katolickim została ustawiona wielka
brama triumfalna, w której powitał ks. biskupa
ks. kanonik Porzka, pozem nastąpiło prowa-
dzenie do Kościoła, i udrżenie biskupiego błogo-
sławieństwa. W niedzielę rano 4 czer. o godz. 7.

~~był~~ książę biskup bierzmował uczniów opolskie-
go gimnazjum, o godz. 8 odbywał uroczyste nebo-
żenstwo, a w ciągu południa odwiedził stowarzy-
szenie czeładzi katolickiej. — W pon. 5 czerwca o
godz. 8 odbyła się cicha Msza św. poczem nastaj-
pło bierzmowanie parafjan z Ligoty turawskiej,
z W. Kotorza i Groszowic. — We wtorek udzielił Ks.
biskup św. Bierzmowania w Tarnowie — 8 czerwca
w Szecebrzyku, 9-go rano w tejże parafii w Kłostorku.
Po południu wyjechał J. Em. do Prażmy.

Sprawozdanie:

3 czerwca 1893 r. W sobotę podwieczór przyjechał
J. Em. Ks. Kardynał Jerzy Kopsz do Opola i za-
mieszkał tu aż do piątku 9-go czerwca. Zarna-
nowi tylko, co dostojny gość powiedział do ludu,
dziękując mu za serdeczne przyjęcie. Niech
nie myśli — tak mówił — niebym robił jakakolwiek
różnicę pomiędzy tymi diecezjanami, chociaż
różnego są języka i różnej narodowości. Prze-
ciwnie: Mam być pasterzem was wszystkich.
Ja chcę być waszym dobrym pasterzem. Waszycy
mi równie mili jesteście, więc będę starał się
o to abyście byli tego przekonania, że ja, jestem
waszym dobrym pasterzem.

Przemowa ta zrobiła głębokie wrażenie i wy-
wołała wielki rozruch, a była by jeszcze większe
wrażenie wywarła, gdyby który z księży był ja prze-

thumaczył, bo wielu jej nie rozumiało.

Na przyjęcie J. Em. miasto przybrało się w prawdziwie świetne szaty. Długo na głównych ulicach były prawie bez wyjątku przystrojone w zielone girlandy i wieniec. Na ulicach klóremi wjeżdżał, poustawiały się szpalerami towarzystwa polskie. Zanim na dworcu powitał Ks. Kardynała Ks. Kuratuz Urzodek przed ratuszem p. bezmistrz Pagela i przewodniczący rady miejskiej, pan adwokat Vogt. Przed samym kościołem farym wypowiedział powitalną przemowę Ks. Kanonik Porck, pozem wszystkim zwiazki i tow. niemieckie udały się do kościoła. - Tu Ksiądz Kardynał przeprędził dość długi czas na modlitwie, a potem przemówił do zgromadzonych, treść jego słów była taka: „Jestem postannikiem pokoju, więc pro-Kój chciałbym wam przynieść, nie tylko moim diecezanom, ale w ogóle wszystkim obywatelom tego miasta, życząc im błogostawieństwa Bożego, gdyż widzę, że wszyscy w przykladnej zgodzie, ubiegali się o to, aby mnie mile przywitać.

Wieczorem odbył się wspaniały pochód z pochodniami, który się ciągnął przez kilka ulic, wreszcie zatrzymał się przed plebanją, a c. b. Komitetu, który przygotował całe przyjęcie, udali się na pierwsze piętro, gdzie Ks. Kardynał zamieszkał. W imieniu Komitetu i całej parafji przemówił do Ks. Kardynała p. Vogt nader pięknie i trafnie, mówiąc na wszystkich

diecezjan, nie stoją wiernie i z miłością przy sw. Kościele katolickim i swym biskupie. Po przemowie wniesiono rekna okrzyk na cześć kardynała, który lud cały z raptem powtórzył, i wtedy to ks. kardynał przemówił do ludu z okna, a jako puzknie, w tem pisałismy już wyżej.

W niedzielę 4go czerwca 1893r. rozpoczęła się bierzmowanie, do którego zgłosiło się ok. 600 osób. Dodac należy, że przemowy J. Em. były tłumaczone w przewidzianek na język polski.

9 czerwca 1893r. w piątek po południu przed godziną 2.30, opuścił J. Em. ks. kardynał J. Kapin, miasto Opole i udał się przez Koźle, Trzdzierzyn do Lubemantel. Wielebne duchowieństwo i następny gminy odprowadzili dostojnego Gościa na dworzec, który przez czas swego pobytu dał liczne dowody swej hojności. Przed samym wyjazdem złożył ks. kard. na ręce ks. kanonika Porscha na biednych miasta 300 mrk., tow. sw. Wincentego 100 mrk. i „Stowarzyszenie dzieci 100 mrk.

Najprzewielebniejszy ks. kard., ksiądz biskup biermował w czasie swego trzeciejszego pobytu w pewnej polskiej parafji. Podczas cichej Mszy sw. odprawianej przez J. Em. śpiewali nauczyciele Łacinska, Morsk, ale wcale nie tego, a lud musiał milczeć. Później po bierzmowaniu, odśpiewali nauczyciele na farze jeszcze jeden psalm, powitali dostojnego gościa i

prorokili go o jego błogosławieństwo. Odpowiadając im, kardynał nawarzył, iż byłby się więcej ucieszył, gdyby lud był śpiewał po polsku; że z jednej strony lud górnośląski śpiewa chętnie i pięknie, a z drugiej strony śpiew liturgiczny łaciński tam tylko jest na miejscu, gdzie jest dosyć wyćwiczonych sił na to, aby go w godny sposób wygłaszało. Dalej mówił, że sam lubi słuchać jak lud śpiewa, i że postara się, aby śpiewów kościelnych uczone w szkołach. My, ciemny liśmy się serdecznie z tych słów, czy naukowcy też?

7 lipca 1893 r. w piątek, ks. kapelan Jan Pogrzeba, opuszcza Opole, aby objąć probostwo w Dolnej, nie daleko św. Anny. Ziałem wielkim regnają go parafianie, u których pozostawia po sobie wiele wspomnienia. Wdzięczni parafianie ryczą Mu, aby sobie w Dolnej ujedrzał jak najprędzej tę miłość jaką posiadał u parafian w Opolu.

23 sierpn. 1893 r. Aresztowano tu jak „Gazeta Opolska” pisał, pierwszego wyryskiwacza, porzucanego na Księdza, zbierającego składki na jakies „dobroczynne” cele (może dobroczynne dla własnej księki). Ma to być podobno polski ryd, który niedawno temu, w Piękarach udawał pobożnością zwiódł tu-tejszych Księży, którzy mu pozwolili pomagać w zbieraniu składek na Kalwaryę. O aresztowaniu tego ptasaka dowiedzieliśmy się od tutejszej policji.

Królewska kuta (zob. Opole) - Jak dowiadujemy się z pierwonego źródła, w Kleryk, o którym donoszono w dniu 23 sierpnia 93 r., nie sprządało obrachów kaźdemu, lecz tylko tym którzy je poprzednio u niego w Praymie zamówili. Nie przyjmuje on ofiar na Mszę św. do Krakowa, a w Król. Hucie bawił kilka dni jako "gość", dla tego nie potrzebował zgłosić się na policji. Jest on Katolikiem z urodzenia a nie przechrystą.

1893 r. Na uroczystość Podwyższenia św. Krzyża (14 września) wyjdzie z parafji św. Krzyża procesja do św. Krzyż. Kto chce wziąć udział, niech się stawi wśród 13 wrz. na dworcu kolejowym w Opole o godz. 8 rano. Stąd pojedzie cała procesja koleją strzelecką do Kamienia, z Kamienia pojedzie pieszko. — Przewodnik N. N.

10 lipca 1894 r. objął miejsce I kapelana ks. Franciszek Rudzki, ur. 10. 12. 1866 r. w W. Dębnie. wysw. 21. 6. 1893 r.

10 lipca 1894 r. objął posadę II kapelana, ks. Robert Rzepka, urodz. 6. 6. 1868 w Zaborzu, wysw. 11. 6. 1894 r.
1894 r. parafja liczyła 25214 Kat. 6516 pr. 949 ind.
Tesieja: Probowicz Wilhelm Porzecz (zob. 62 r.) —
Kuratus: ks. Kasper Wrodeke (zob. 86 r.)

I kapelan ks. Ryszard Kohlsdorfer, ur. 17. 2. 1868 r. w Bytomiu G. H. wysw. 21. 6. 1893 r.

II kapelan: Franciszek Rudzki (zob. 10. 7. 94 r.)

III kapłan ks. Robert Rzepka (zob. 10.7.94r.)

IV. " " " vacant.

Ks. Jan Hertel (zob. 86r.) — Ks. Wiktor Hruby, kapłan w S.L. szkolnych, urodz. 13.10.1864 w Opole, wysw. na kapłana 23.6.1890r.

Ks. Franciszek Sprötte (zob. 1886r.) dr. teol. Katech. przy państw. gimnazjum; ur. 17.10.49r. w Röben, wysw. 15.7.1877r.

Ks. Maks Raczek z ks. świecki, ur. 11.9.70r. w Eisenach, wysw. na kapłana 11.6.1894r.

...? 1895r. zmarł ks. Wilhelm Porsz z proboszcz, dziekan, radca duchowny, ksiądz, biskupi komisarz, kanonik honorowy 4, prob. miejski.

Zmarł urodz. się 7.11.1820r. w Krątkowicach, wysw. 3.8.45r. jako prob. ur. 3.3.62r. — Przeżył 75 lat. Kapłanem 50 lat. proboszczem w Opole 33 lat.

25.6.1895r. objął parafję jako proboszcz ksiądz Kasper Wrzodek z act. circ. ur. 4.1.1835r. w Raciborzu, wysw. 30 czerwca 1860r.

6.8.1895r. został ustan. kuratorem ks. Józef Kubis z ur. 15.7.67r. w Krątkowicach, wysw. 23.6.1891r.

10.10.1895r. został ustan. kapłanem w S.L. szkolnych ks. Karol Mysliwiec z, urodz. 31.12.1866r. w Sprzeczach w Strzeleckiem, wysw. 11.6.1894r.

1896r. parafja Zmartwychwstania św. Krzyża liczyła 30.531 kat. 5410 prot. 3270 ni. 2100 wiernych. Nowa niemiecka. — Opole miasto 17245 kat.

5055 prot. 3 st. kat., 716 dyd. Linn. (kościół Karasjański)
 Kaplice: św. Aleksandra, św. Sebastjana - w klasztorze
 S.L. szkolnych. Niepolesko, Poczaj N. M. P. - św. Wójciecha
 i Birkowice 342 kat. 10 prot. - 3 Chrzasty (od 95-96)
 osobna gmina kapliczna, Niep. Pocz. N. M. P. 638 k. 2 pr.
 Chmielowiec 236 kat. 6 pr., St. Bór 262 kat. 62 pr.
 Dzikawisto 176 " - " Gostawice 1718 " 6 "
 Półwieś 793 " 36 " Reza 442 " 1 "
 Lędrzyn (kapl. mszalna N. B. 253 " 30 "
 Luboszyce 607 k. - 9 d. - Zakrzów 1457 " 18 "
 Nowawieś 3084 k. 119 pr. 4 " - Skawice 488 " 11 pr. k. msz.
 Szczypanowice kapl. mszal. św. Franciszka w klasztorze
 485 kat. 24 prot.

Wójtowawieś 1073 " 6 " Winów 292 k. 5 pr.
 Zowada 774 " 17 " Zbicko obud. 6 " 2 "
 Żyrkowice 289. - - Szkoty:

Opole: kat. gimn. 196 kat. 98 pr. ucz.

Wyższa szk. żeńska u S.L. szk. z pensjonatem i szk.
 przemysłowa 470 kat. uczni.

Miejska wyższa szkoła żeńska (sym.) 17 k. 130 pr.

Ludowe: Opole 41 kl. 2,670 k. dr.

Chmielowiec 3 " 144 " 3 pr. dr.

Chrzasty 3 kl. 175 kat. 1 pr. dr. - Gostawice 4 kl. 255 k. - dr.

Półwieś 3 " 205 " 9 " - Reza 2 " 82 " - "

Luboszyce 3 " 129 " - 4 d. - Nowawieś 7 " 565 " - "

Zakrzów 4 " 285 " - " - Skawice 2 " 103 " - "

Szczypan. 2 " 93 " - " - Wójtowaw. 3 " 791 " - "

82 Zowada 3 " 162 " 2 pr. w pr. szk. S. Bór 61 kat. dr.

Psizga: wr. 1896. Proboszcz: Ks. Kasper Wrodek (n. 25.6. 95r.)

Murators: Ks. Józef Kubis (n. 6.8.95r.)

I Kapelan Ks. Franc. Rudzki (mob. 94r.)

II " " " Robert Rzepka (n. III R. 94r.)

III " " " Karol Miketta f. lic. teol. wr. 28.12.1872r.
w Raciborzu, wysw. 23.6.1896r. — IV kap. — vacat.

Ks. Jan Hertel, (mob. 15.12.1884r.)

Ks. Franciszek Gyrotte (mob. 1.7.1880r.)

Ks. Karol Myśliwiec, kapelan w P. sakolnych, urodz.
31.12.66r. w Sprzęcicach, wysw. 11.6.94r. ust. 10.10.95r.

Ks. Karol Myśliwiec.

Dnia 4. maja 1897 r. — a więc przed 25 laty — zakończył żywot doczesny ks. Karol Myśliwiec, kapelan przy kościele kuracjalnym w Opolu.

Niejedem z młodszych, a nawet i z starszych zapyta: Kto to taki ks. Karol Myśliwiec? Na zapytanie to odpowiemy zaraz.

Ks. Karol Myśliwiec to kapłan zasłużony pracą dla oświaty ludu, kapłan patriota, to typ kapłana Polaka. W historii odrodzenia Śląska ma i będzie on miał miejsce w pierwszym rzędzie tych szermierzy, dla których żadne poświęcenie, żadna ofiara nie była za wielką, gdy chodziło o złożenie jej na ołtarzu Ojczyzny! Przytem był to mąż głębokiej myśli i szerokich poglądów.

Ks. Karol Myśliwiec urodził się dnia 31. grudnia 1866 roku w Sprzęcicach w powiecie strzeleckim, z rodziców wieśniaków, posiadających skrzętną pracę dobrze zagospodarowane chłopskie gospodarstwo. Szkoły ukończył w Opolu, na kapłana kształcił się na wszechnicy wrocławskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 11. czerwca 1894 roku.

Po wyświęceniu był przez pewien czas w domu, gdyż z powodu dającej się uczuwać choroby wewnętrznej musiał po skończonych mozolach niestrużonej pracy na wszechnicy szukać wypoczynku i ratunku dla zagrożonego zdrowia. Następnie był przez rok kapłanem w Kamieniu (w Strzeleckim), miejscu rodzinnem św. Jacka, a w październiku 1895 został powołany ze względu na wążlejące coraz bardziej zdrowie na mniej uciążliwe stanowisko kapłana przy kościele św. Wojciecha. Tu zakończył ks. Karol swą krótką ziemską pielgrzymkę.

olicy swej, a zrzucił z siebie wór a usiadł na po-

chrześcijaństwa, kiedy istokuty za winy i zgorszenia, w środę popielcową, a bispopiołem. Zwyczaj ten puw 12-em stuleciu, jako zaśw Kościele ceremonia święowa zamieniła się na wielkąt. Wszyscy bez wyjątku dawę popiół na znak publiczokuty i rozpoczęcia jej w

pokuty, bo jest resztką poiał.

ość w smaku i szorstkośćorycz i pewną ciężkość. Kozżywości barwy, odsuwa nieysłów wszelką radosną rozażnego skupienia. Jest barpowodu naszej niewdzięczrozpamiętywania śmierci

iem zniszczonych części, otkomości wszelkiej ziemskiejzczegółności zaś jest wyra-

wielkiego umartwiająmy ciałowania udziału w zabawach.

ga Kościół św., byśmy bosowiatyni i czynili pokutę, od, byśmy jak pierwsi chrzetylko roślinkami, jarzynami, n zaleca Kościół św. nawetłowi: „Poście, ale niech się

83 W krótkim swem życiu działał ks. Karol Myśliwiec, jak już zaznaczyliśmy, wiele dobrego. Rodzice mieli z niego wielką pociechę i prawdziwą chlubę, gdyż jako uczeń opolskiego gimnazjum, a następnie student św. teologii odznaczał się wzorową przykładnością i celował w naukach, zaś jako kapłan posiadał wszystkie te zalety i cnoty, jakich od kapłana z woli Bożej i powołania Bożego spodziewać się było można. Przyjaciele mieli w nim najlepszego kolegę, a nie tylko bardzo go kochali i poważali, lecz byli dla niego z osobliwą czcią i uwielbieniem, gdyż przestrzegali w młodym koledze i kapłanie, — oddającym się od wczesnych lat młodzieńczych aż do ostatniego prawie tchnienia z zapalem i dziecięcą — że tak powiemy — tkliwością sprawie ojczyściej, dla której obok swego wzniosłego zawodu kapłańskiego żyć i pracować pragnął, — owego szermierza niestrudzonego, który Bogu wiernie służąc jako kapłan, ludowi miał być światłem i przewodnikiem, bodźcem i przykładem dla umiłowania swej mowy, swej ziemi, swych obyczajów ojczystych.

W krótkim przeciągu życia swego napisał ks. Karol Myśliwiec stosunkowo bardzo wiele pouczających artykułów i rozpraw dla ludu, ale i dla inteligentniejszych warstw społeczeństwa, aby je zapoznać ze stosunkami i ruchem narodowym na G. Śląsku.

Pisywał głównie i prawie wyłącznie do „Gazety Opolskiej“, raz dla tego, że z okolicy opolskiej pochodził, a nadto dla tego, że z powstaniem „Gazety Opolskiej“ rozbudził się nowy ruch w kresowej, a zupełnie zaniedbanej okolicy G. Śląska, który to ruch według sił popierać i ożywiać uważał sobie Zmarły za rzecz pożyteczną i bardzo potrzebną. Wymienić wypada następujące rozprawy: „O Słowianach“, „Mikołaj II., przedostatni książę opolski“, „Co każdy Ślązak z historyi swego kraju wiedzieć powinien?“, „Jak Prusacy cywilizowali Śląsk“, „Początki odrodzenia

Śląska", „Kiermasze na Śląsku“, „O bogactwie i piękności języka polskiego Ślązaków“ i wreszcie „Ojczyzna“. Wielką wartość ma obszerna rozprawa „O bogactwie i piękności języka polskiego Ślązaków“. Broszura ta wyszła po śmierci autora, lecz teraz jest zupełnie wyczerpana.

Pierwsza praca, którą Zmarły, będąc jeszcze akademikiem, podał do druku, to artykuł pod napisem: „Co to jest agitacya wielkopolska“. Redakcyja „Gazety Opolskiej“ nie domyślała się autora, gdyż artykuł był nadesłany z Prus Zachodnich, gdzie młody akademik przebywał, a nosił przybrany podpis „Jan Pakuła“, za którym to pseudonimem ukrywał się w całym szeregu dalszych artykułów, zanim prawdziwe nazwisko odsłonił.

W artykule „Co to jest agitacya wielkopolska?“ dowodzi autor, że zarzut jakiejś „agitacyi wielkopolskiej“ wymyślili germanizatorzy z Bismarkiem na czele, aby uniewinnić przed światem walkę rozpoczętą przeciw religii i narodowości Polaków. Gdy zaś i Ślązacy stanęli w obronie swych praw przyrodzonych, wtenczas zaczęto także wołać: „To agitacya wielkopolska!“ i to do tego stopnia, że nie wahano się nawet śpiewu kościelnego i nauczania dzieci polskiego czytania tem mianem napiętnować.

Dawszy zaraz w pierwszej swej pracy wyraz oburzenia i szlachetnej urazie z powodu zniewagi, jakiej doznaje naród polski, a w szczególności lud górnośląski, wypisuje tem samem autor na swym sztandarze hasło do pracy w celu ubrony ludu polskiego i obudzenia w nim samowiedzy i poczucia godności własnej. Ta myśl przewodnia przebiega we wszystkich jego następnych pracach, które tak jako akademik, jak następnie jako kapłan napisał.

Tak przemawiał do nas kapłan-patriota. A słowom jego towarzyszyły czyny. On bowiem gromadził jako akademik rozproszonych kolegów śląskich i zachęcał ich do łączności i kształcenia się w sprawach ojczystych; on przysyłał do Towarzystwa Czytelni Ludowych, nie wyjawiając swego nazwiska, lecz przez pośrednictwo znajomych, zapomógł na książki i starał się o zakładanie bibliotek ludowych. On jako kapłan podejmował u siebie gościnnie młodzież gimnazjalną, pouczał ją, a niezamożnych wspierał własnymi szczupłymi funduszami. Zaprawdę — jak już na wstępie zaznaczyliśmy — budujący to typ kapłana—Polaka!

A byłby z pewnością naszej ojczystej sprawie znakomite usługi oddał, gdyby go nam Pan Bóg był dłużej zostawił. Krótko przed śmiercią, gdy już coraz więcej czuł, że go siły opuszczają na zawsze, rzekł z ubolewaniem: „Chciałbym tylko chociaż tak żyć jeszcze, bo obowiązki mojego powołania nie są tu uciążliwe, i mam wygodę, a mógłbym obok zwykłych zajęć tak wiele jeszcze pracować dla sprawy ojczystej.“

Lecz Pan Bóg inaczej rozporządził. Zabrał nam ks. Karola i pozostawił nas i ziemię śląską w smutku i żałobie... Powstała wielka, niepowetowana strata dla całej śląskiej ziemi, jak wogóle dla całego polskiego narodu. Straciliśmy w jego osobie nie tylko wiernego syna ojczystej ziemi i najserdeczniejszego przyjaciela ludu, lecz także kapłana utalentowanego.

25 lat mija, jak zgaśł szermierz sprawy ojczystej. Wspominając o tej smutnej rocznicy, mamy tylko to jedno życzenie, oby duch śp. ks. Karola przeleciał się w drugich, aby zbudził drzemających i ożywił do czynu i pracy nad oświatą ojczyzną! Zaś śp. ks. Karol w sercach naszych żyć będzie niezapomniany!

10. 7. 1900 r.

Teoprobosc Teodor
Myślinowiec, opuszcil
Bytom, by objac parafje
Znalezienia swietego
Krzysia w Opolu.

1901 r.

Parafja liczyła 32010 kat.
7031 prot. 708 ryd. 8 inn.
Mowa niem. i polska.
Kościoty, Kaplice, szkoły
zob. r. 1911.

Opole, miasto powiatowe
i rejencyjne, liczyło kat.
22546, pr. 6865, i 693,
baptystow. 8.

Kościół kurazjalny N.
Marii Panny.

Kaplice: sw. Albrego,
sw. Sebastjana — sw.
Wojciecha; — Niepokala.
Początek N. M. P. w klan-
torze S. S. szkolnych.

Kościół Niep. Poc. N. M. P.
w Chrzestach własna
gmina Kapliczna.
Kaplica marnalna N. M.

Panny w Łędrinach. - Kaplica mieszalna M. M. P.
w Sławicach. - Kapl. mieszalna św. Franciszka
w klasztorze w Łęcejanowicach.

Grupy: Wyższe: 4. - Ludowe: 15, klas. 80, dw.
Rat. 5354, pr. 38; ind. 5.

Księcia w roku 1901.

Ks. Teodor Myśliwiec † zob. 10.7.00r.

" kuratus Robert Rzepka, ur. 6.6.68r. w Kaborze,
wysw. 11.6.94r. ustan. 13.8.1901r.

I kapelan ks. Franc. Miszke †, urodz. 30.11.1873r.
w Deutsch-Krone, wysw. 11.6.98, ustan. 13.8.98r.

II Kap. ks. Brunon Łachtód † ur. 24.8.71r. w Koźlu
wysw. 11.6.1898r., ustan. 17.8.1899r.

III. kapelan ks. Augustyn Strzybny †, ur. 1.5.1876r.
w Janowicach, wysw. 22.6.1901r. ustan. 12.8.1901r.

IV kapelan - vacat.

Ks. Kasper Wródek † radca duch., em. prob. z Opola,
duchownym w S. szkolnych (zob. pr. r. 86.)

Ks. Jan Hertel † duchowny w szpitalu św. Wojciecha,
urodz. 5.7.43r. w Forzkie, ord. 30.6.1868r. ust. 15.12.84r.

Ks. Franc. Sprutte, dr. teol. profesor, katecheta przy gim-
nazjum. Ur. 17.10.49r. w Rößen, ord. 15.7.77r. ust. 1.7.80r.

27.9.1902r. został ustan. I kapelanem ks. Karol
Leszczyk † ur. 7.9.1876r. w St. Koźlu, wysw. 23.6.1900r.

Pierwszą posadę I kapelana otrzymał w Rudzie,
od 26.8.08. do września 1902r. - W tym samym
dniu objął miejsce III Kap. ks. J. Niestroj †, ur. 18.12.77r.
w Bytomiu, wysw. 23.6.1902r. IV Kap. - vacat.

8.11.1902 r. Zmarł ks. proboszcz dziekan Teodor Mysliwiec f. w Opolu, dawniejszy proboszcz parafii św. Józefa w Bonczymku w Bonczymku. Ur. 13.4.1845 r. w Gliwicach, wysw. 17.8.1867 r. ustan. prob. w Op. 10.7.00 r.

21.3.1903 r. objął miejsce II Kapelana ks. Józef Sauerbert, ur. 25.5.1876 r. w W. Brzonie w grotkowskim, wysw. 22.6.1901. - Od 19.9.1901 r. pracował jako kapelan w St. Reptach.

4.11.1903 r. objął parafię św. Józefa w Opolu, ksiądz Karol Abramski f. urodz. 3.11.66 r. w Bytomiu ord. 23.6.91, 18.10.1904 r. został ust. kuratorem ks. Blaisej Hawnicka f. urodz. 2.2.72 r. w Strzelcach, wysw. 21.6.1899 r.

Funii księża: Kasper Wródek f. radca duch. em. prob. duchowy u L. S. Kolnych. Urodz. 4.1.35 r. ord. 30.6.60 r. ustan. 10.7.1900 r. (zob. wyż.)

24.9.1904 r. został ustan. ks. Józef Tyka f. duch. w kapitułce św. Wojciecha, urodz. 4.5.74 r. w Małych Łagiewnikach pow. lubliniecki, wysw. na kapłana 21.6.1899 r.

Od 22 sierpn. 1901 r. był II Kapłanem w Izerecinie. Ks. Fr. Spottle (zob. 1.7.80 r.) - Ks. Alfred Grönsiew f. em. prob. komorant (zob. wyż.).

7.6.1905 r. został ustan. nowy Król. Kat. gimnazjum ks. Alojzy Kresse głównym nauczycielem, ur. 24.12.1871 r. w Koziańcu, wysw. 21.6.1897 r.

27.9.1905 r. został ustan. III kapłanem ks. Karol Gittke f. ur. 23.10.77 r. w Batwanowicach (Belmadorf) wysw. na kapłana 20.6.1903 r.

27.9.1905r. został ustan. IV kapelan ks. Fr. Ksawery
Lonnicki, urodz. 1.12.1877r. w Hemberg w namysł. ord. 23.6.05r.
Inni księża: Kasper Wrzodek, radca duch. em. prob.
w Ł. szkolnych (z. 1900r.) — Józef Pyka (z. 24.9.04.)
Mojny Terese (zob. 7.6.05r.) Alfred Grönouw (z. wyż.)
Jan Hertel (zob. 1901r.)

28.8.1906r. został ustan. II kapel. ks. Jerzy Rzechut-
ka, urodz. 21.7.1877r. Górne Radoszowice ord. 23.6.1902r.
1907r. Proboszcz: ks. Karol Abramski (z. 4.11.1903.)

Kuratus: Błażej Hawliczka (z. 18.10.04r.)

I kap. Józef Miestroj (zob. 27.9.02r. III kapelan.)

II " Jerzy Rzechutka (z. 28.8.06r.)

III " Fr. Ksawery Lonnicki (zob. 27.9.05r.)

5.9.1907r. Umart ks. Kasper Wrzodek, radca duch.
emer. proboszcz w Opolu. Urodz. 4.7.35r. ord. 30.6.1860r.

Przeżył 72 lat, kapłanem 47 lat

18.9.1907r. został ustanowiony tymczasowo duchownym
w Ł. ubogich szkolnych ks. J. Małoch.

Ks. Józef Pyka, duchowny w szpitalu św. Wojciecha,
ustan. 24.9.04r. (zob. p. data, 04.)

Ks. Mojny Terese i t.d. (zob. 7.6.05r.) — Pomocant
ks. Alfred Grönouw, emer. (zob. wyż.) — Ks. Jan Hertel em.
duch. (zob. 1901r.)

26.9.1907r. ustan. IV kapłanem ks. Jerzy Wisnka, urodz.
17.7.80r. w Terol. Hucie, wysw. 23.6.1905r.

21.4.1908r. z. ust. ks. J. Małoch, duchownym i katechetą
w wyższej szk. acniskiej przy ubogich Ł. szkolnych.

15.10.1908r. ustan. kuratus ks. Józef Niestroj, urodz.

18.12.77r. w Bytomiu, ordyn. 22.6.02r.

I kapelan ks. Jerzy Rzechutka f. ur. 21.7.77r. w G. Radoszowie w rybn. or. 23.6.1902r. ust. 28.8.1906r.

1908m. Proboszcz ks. Karol Abramski (zob. 1903m.)

I kapelan ks. J. Rzechutka (z. w.) II kap. Fr. Sonneke

III " " Jerzy Wisnka (z. 07r.)

5.12.1908r. IV kapelan ks. Ernest Blaszyk, ur. 15.9.78r. w Gliwicach, wysw. 22.6.1907r.

Ks. Józef Pyka, duchowny w szpitalu św. Wojciecha, (zamiast prob. w W. Dobrynie) ur. 4.5.74r. w Mak.

Lagiewnikach, wysw. 22.6.99r. (24.9.04r.)

Ks. Alojzy Teresse, katech. przy kat. gimnazjum (7.6.05)

" Alfred Grönouw kom. (z. w.)

18.12.1908r. Zmarł ks. Hertel, emer. duchowny w szpitalu św. Wojciecha. Ur. 5.7.43r. ord. 30.6.1868r. - żył 65 lat

1909r. Księgia: Proboszcz: ks. Karol Abramski (03m.)

Kuratus Józef Niestroj (02r.) I kap. Jerzy Rzechutka (06)

II kap. Fr. Sonneke (05.) III Ernest Blaszyk (08)

IV. Kap. Fr. Joachimski, ur. 30.3.82r. w Jareszowie ord.

22.6.1907, ustan. 28.4.1909r. - ks. Józef Masłoch (z. 28.)

Alojzy Teresse, katecheta przy kat. gimn. (7.6.05)

Alfred Grönouw f. emer. prob. komorant, (zob. w.)

29.3.1909r. został ust. ks. Paweł Kaleta f. duchownym w szpitalu św. Wojciecha. Ur. 29.6.1879r. w Trysku - Gliwice, wysw. 22.6.1904r.

28.4.1909r. został ustan. II kapelanem ks. Fr. Joa-

chimski, ur. 30. 3. 82 r. w Jarosławie, wysw. 22. 6. 1907 r.
10. 10. 1910 r. został ustan. IV kapłanem ks. Jan Menzler,
urodz. 24. 4. 1881 r. w Polskiej Tróbnicy, wysw. 21. 6. 1910 r.
Prob. K. Abramski (z. 03.) Kuratus J. Niestrój (08 r.)
I Kapł. J. Rzechulka (0. 6.)

1. 7. 1910 r. od tego dnia był głównym nauczycielem
przy miejskiej wyższej szkole realnej, ks. Eryk Franicki,
urodz. 17. 5. 1879 r. w Piekarach, wysw. 20. 6. 03 r. - Równocześnie z ks. Franickim, został ust. III kapłan Artur
Gabierski, urodz. 8. 12. 82 r. wysw. 17. 6. 1909 r.

Ks. Józef Nasłoch, duch. u. ub. SŁ. szkolnych (21. 4. 08 r.)

" Paweł Kaleta w szpitalu św. Wojciecha (z. 09 r.)

" Alojzy Kresse (rob. wyn.) Eryk Franicki (z. 1. 4. 10 r.)

" Alfred Grönow (rob. w.) Komorant.

28. 8. 1910 r. Na cmentarzu postawiono pomnik
martyń w r. 1866. pruskich, austriackich i saskich
żołnierzy. Pomnik ten został uroczystie poświęcony
w podanym dniu.

W r. 1911 liczyła parafia św. Krzyża w Op. 37075 kat.
7434 prot.; 550 żydów, 34 innowierców.

Obwód miejski z Zakrzowem liczył 26528 kat. 7406 pr.
536 żyd. 34 inn.

Rościół kuracyjny Najśw. M. P.

Kaplice: św. Aleksego, św. Sebastjana św. Wojciecha,
Niepok. Poczęcia N. M. P. w klasztorze SŁ. szkolnych.

Bierkowice 320 kat. 3 prot. - Chmielowice 246 k. 10 pr.

Trickanstwo 200 kat. - Gostawice z kolonią Gostawic -

Ka 2471 kat. 12 prot. — Półwieś 957 kat. 29 prot.
 Rępa 561 " 2 " — Luboszyce 635 " 6 " 6 iyd.
 Incepanowice (Kapl. mszalna św. Franciszka) 1098
 kat. 31 prot. — Stawice (Kapl. mszalna N.M.P.)
 542 kat. 17 pr. 5 iyd. — Winiów 274 kat. — Wójtowa-
 wieś 1164 kat. — Żyrkowice 359 kat. 1 prot.

Szkoły:

Wyższe: Opł. gimnazjum 324 kat. 131 pr. 23 iyd. dr.
 Przed Szkole 28 kat. 50 pr. 7 iyd. dr.
 Miejska szkoła realna 96 kat. 92 pr. 5 iyd. dr.
 Preparanda 100 kat. dr. — Żeńska szkoła ubogich
 Sł. szkolnych 499 kat. dr. — Symult. miejska szkoła
 żeńska 26 kat. 196 pr. 32 i.

Szkoły ludowe:

Opole-Zabrzów 70 klas, 4345 katolickich dzieci.
 Bierkowice 1 kl. 76 k.d. — Głucholowice 3 kl. 190 k. dr.
 Gostawice 5 " 317 " 2 pr. Teol. Gost. 3 " 211 " "
 Półwieś 3 " 202 " 3 " — Rępa 2 " 114 " "
 Luboszyce 3 " 138 " 3 " — Incepanowice 4 " 255 k. 4 prot.
 Stawice 2 " 106 " 4 " — Łowada 3 " 187 " 1 "
 Wójtowawieś 4 " 261 " —

Komorant ks. Alfred Grönicz em. proboszcz
 a Boguszyce, urodz. 8.8.1845 w Raciborzu, wysw. 30.6.68 r.
 1911 r.

Księcia:

Proboszcz: ks. Karol Abramski (zob. 1903 r.)

Kuratus: " Józef Niestroj " 08.)

I kap. J. Rzedutka (zob. Obr.) II. Fr. Joachimski (09.)

III Kapł. J. Krenzler (z. 10 r.) IV. 29. 7. 1911 r. został ustan.
Kapł. Ks. Antoni Lindner f. ur. 17. 1. 84 r. w Głogówku
wysiw. 17. 6. 1909 r.

1. 10. 1911 r. został ustan. Katecheta w wyższej szkole
kennickiej w S.S. ubogich, Ks. Bernard Sauer. Urodz.
4. października 1885 r. w Bielicy rejencji op. ord. 20. 6. 1910 r.
Komorant Ks. Alfred Groenow (zob. wyżej.)

Ks. Józef Masłoch, duchowny u ubogich S.S. szk. }
" Paweł Kaletta f. (09 r.) - Alojzy Kresse (z. 05.) (z. 08 r.)
" Eryk Franciszek, katecheta (z. 1. 4. 10 r.)

Księgia w r. 1912. Prob.: Ks. Abramski (z. 03 r.)

Kuratus J. Miestroj (08.) - I Kapłan Maks. Sosna
dr. teologii, ur. 1. 9. 78 r. w Gliwicach, wysiw. 21. 6. 04 r.
ustan. 28. 11. 1912 r. - II Kapłan Fr. Joachimski (09.)

III Kapł. Ks. Jan Krenzler (z. 1910.) - IV. Ks. Jan Lerch ustan.
29. 2. 1912 r. - urodz. 6. 3. 1883 r. w Biedrzychowicach
wysiw. na kapłana 17. 6. 1909 r.

Ks. Józef Masłoch, duchowny u ubogich S.S. szk. (08.)

Ks. Paweł Kaletta f. w szpitalu św. Wojciecha (z. 09 r.)

" Alojzy Kresse (z. 05 r.) - Ks. Eryk Franciszek katecheta
przy miejskiej szkole wyższej realnej (z. 10 r.)

Ks. Bernard Sauer, katecheta przy liceum ubogich
Siostr Naszej Pani (Notre Dame) (zob. 1. 10. 1911 r.)

7. 10. 1912 r. w pow. zmarł Ks. Alfred Groenow, em.
prob. Komorant w Opole. Im. urodz. się w piątek 8. 8.
1845 r. wysiw. na kapłana w środę 30. 6. 1886 r.

Przeżył 67 lat., kapł. 26 lat.

15.1.1913r. ustan. został II Kapłanem Kr. Jakób
Luszczyk, ur. 23.7.82r. w Smierzu, pow. prudnicki
wysiw. 22.6.1911r. Pierwszą posadę miał w Luboku
od 3 lipca 1911r. aż do powołania go do Opola.

27.10.1913r. został ustan. III Kapł. Kr. Jan Labus
urodz. 31.8.85r. w Trzpie, wysiw. 22.6.1912r.

IV Kapłan Jerzy Lajmura, został ustan. 15.11.1913r.
Ur. 28.10.1888r. w Katowicach, wysiw. 21.6.1913r.

1913r. Proboszcz: K. Abramowski (03.) - Kuratus Matek.

Łosna (zob. 12r.) I Kapłan J. Menzler (z. 10r.)

inni księża: Józef Masłoch zob. 1908r. - Paweł Kaletka
zob. 1909r. - Alojzy Kresse " 1905r. - Eryk Franiet
" 1910r. - Józef Lehmann, Katecheta przy liceum ubo-
gich S. Notre Dame, ur. 21.3.87r. ord. 22.6.11. ust. 7.7.1913r.

1914r. Księża a parafji od proboszcza K. Abramowskiego do

IV Kapłana - bez zmiany. - Do pomocy: Ks. świcki
Karol Kupka, ur. 31.1.89r. w Opola, wysiw. 18.6.1914r.

inni księża: bez zmiany (z. 1913r.)

1915r. został ustan. IV Kapłan Kr. Emil Hoffmann
urodz. 16.3.1888r. wysiw. 18.6.1914r.

inni księża: J. Masłoch, P. Kaleta, A. Kresse, Eryk
Franiet, - J. Lehmann - zob. wyżej.

W r. 1915 liczyła parafia św. Trójcy w Op. 37000 dusz.
Proboszcz K. Abramowski (z. 03. - Kuratus Matek synigian

Łosna, dr. teol. ur. 1.9.78r. ord. 21.6.04r. ust. 28.11.1912r.

I Kapłan J. Menzler (z. 1910.) II Kapł. Luszczyk (13r.)

III. " " " Teofil Plotnick, ur. 18.4.88r. ord. 21.6.13. - ustan.

1916 r. Parafia parafii bez imienia. (z. 1914 r.)
Imni Parafia: J. Masłoch — Fr. Gebauer duchowny
w kapitale św. Wojciecha. Ur. 21. 9. 79 r. w Rasycach
wysw. 23. 6. 1906 r. ustan. 16. 2. 1916 r. — M. Kresse —
Eryk Franke — Józef Lehmann (zob. wyżej.)

Wśród 23. 5. 1917 r. nieubłagana śmierć nabra-
ła z sobą ten Karola Abramskiego, proboszcza przy
kościółce Ksawerzianina św. Krzyża. Ur. 3. 11. 1866 r.
w Bytomiu, wysw. 23. 6. 91 r.

13. 12. 1917 r. objął parafię św. Krzyża która liczyła
37000 kat. ks. Józef Kubiś, dziekan i prob. wrocl.
19. 3. 1874 r. w Proszowie pow. namysłowski, ord. 21. 6. 99.
1907 r. od 19. 6. był proboszczem na Bobrkach

1917 r. Kuratus Makara Sosna, dr. teol. (z. 12 r.)

I Kap. ks. Jakub Luszczyk (13) — II Kap. Teofil Plotnik
III " " Jan Pajda, urodz. 27. 7. 1890 r. w Rytkowicach (15)
wysw. 1913 r. IV. Kap. Emil Hoffmann (z. 1915 r.)

Ks. Józef Masłoch (z. 08. 3) — Fr. Gebauer, z. 16. 2. 1916 r.

" Alojzy Kresse (z. 05 r.) — Eryk Franke (1. 4. 10. 21)

J. Lehmann (z. 1913 r.)

1918 r. parafia liczyła 37000 dusz.

Proboszcz: Ks. Józef Kubiś (17 r.) — Kur. M. Sosna (zob. 1912)

I Kap. Rajnold Laso, ur. 12. 7. 84 r. w Brzezinkach H. pow.
bytomski (dawn. pow. Siemiatyczki, dekanat Piekary)
wysw. 17. 6. 1909 r. ustan. 31. 7. 1918 r.

II Kap. Teofil Plotnik (z. 1915 r.) — III Kapelan Jan Pajda

IV " Józef Christer, ur. 25. 8. 1892 r. w W. Kon. (z. 17 r.)

czytach, wysiur na kaptana 25.6.1916r.

Iunii księża w r. 1918 jak w r. 1917.

1920r. Księża: Prob. Józef Teubis (z. 17r.) - Parochus
ks. Teofil Plotnik, urodz. 18.4.88r. w Sacerdziejku,
wysiur na kaptana 21.6.1913r. ustan. 27.1.1920r.

I Kapelan ks. Józef Polak z, ur. 24.4.1884r. w Prud-
niku, wysiur. 18.6.14r. ustan. 1.7.1920r.

II. Kapelan ks. Karol Jęsy, ur. 15.9.90r. w Opolu,
wysiur. 13.6.1915r. ustan. 1.6.1919r.

III. Kapelan ks. J. Christen (z. 18r.) - IV Kap. Alfons
Hrabowski, ur. 27.7.1889r. w Mystowicach, ord. 22.
czerwca 1919r. ustan. 27.1.1920r.

Iunii księża: J. Masłoch, - Fr. Gebauer - Ab. Kresse,
Eryk Franciszek, - Alfred Brzóska Kap. Katecheta przy
liceum, ur. 3.10.92r. w Bytomiu, ord. 16.6.18, ust. 24.4.20r.

1921r. Parafia liczyła 39 tysięcy dusz.

Proboszcz ks. Józef Teubis (z. 1917r.) - Parochus Teofil
Plotnik (z. 20r.) I Kap. J. Polak (z. 20r.) - II Kapelan
Karol Jęsy z (z. 19r.) - III Alfred Hrabowski (20)

IV. Kap. ks. Jan Wycisła; ur. 27.11.87, ord. 13.7.1913r.
ustan. 8.7.21r. - V Kap. Alfred Tudek, uwolony
5.11.1891r. wysiur. 19.6.1921r. ust. 8.7.1921r.

Iunii księża: Franciszek Gebauer, duchowny w
szpitalu św. Wojciecha (z. 16r.) - Alojzy Kresse (02)
Eryk Franciszek (z. 10r.) - Alfred Brzóska (z. 20r.)

Feliks Werner, Katech, ur. 15.9.74, wysiur. 21.6.1899r.

J. Masłoch - zob. 21.7.1908r.

Z Opola donoszą, że nowy delegat papieski Msgr. Ogno już objął swe stanowisko na terenie głosowania. Pozostanie na Górnym Śląsku aż do zakończenia plebiscytu. 27 r.

8 stycznia 1921 r.

Opole. 500-letni jubileusz szpitala św. Aleksego obchodzone uroczystości dnia 8 stycznia 1921. Na ostatniem posiedzeniu uchwaliła rada miejska wyasygnować 2000 marek jako dar honorowy, a ponadto zostanie na rzecz szpitala urządzona w mieście pomiędzy obywatelstwem publiczna dobrowolna kolektka. Obecnie znajduje się w szpitalu 40 sędziwych biednych osób z Opola.

prawo, przez co porządek publiczny mógłby być zagrożonym. Aby utrzymać porządek publiczny, ogłosiła stan obłężenia w powiatach: Bytom miasto i Bytom wieś, Katowice miasto i wieś, Król. Huta, Porezna i Rybnik.

1923 r. Księża: J. Kubis; Kur. Teofil Plotnik (20 r.)

I Kap. Karol Kęsy (20 r.)^(z. 17 r.) II Kap. Alfons Hrabowski (z. 20 r.)

III " J. Wycisk (z. 21 r. 10) - IV " Alfred Dudek (z. 16. 21 r.)

Franz. Gebauer (zob. 1916 r.) Feliks Werner (z. 21 r.)

1924 r.

Redaktor odpowiedzialny, "Nowiny Godzienne" p. Jankowski, został skazany na 50 mk. kary za obratę publiczną Ks. prałata Józefa Kubisa.

Opole. Aresztowanie świętokradcy. W zeszłą środę przed południem ujęła policja kryminalna na placu św. Sebastjana pewnego mężczyznę, który w ostatnim czasie niewątpliwie brał udział w licznych rabunkach kościelnych. Aresztowany podał, że nazywa się Jan Gamrot i pochodzi z Chrościo. Przy sobie miał różne rzeczy kościelne, między innemi srebrne i złote części kielichów, połączany krzyż i monstrancję. Na jednym odłamku z kielicha znajduje się napis „Malcher Stark 1794”. Aresztowany Gamrot liczy około 35 lat życia i jest z zawodu przedsiębiorcą budowlanym. Tutejsza policja kryminalna przeprowadza dalsze dochodzenia. 22 r.

1925 r. Parafia św. Krzyszta liczyła 30001 dusz.

Proboszcz msgr. Józef Kubis, papieski prałat domowy, rada duchowny (z. 17) — Kurator Teofil Plotnik (20)

I kap. Alf. Hrabowski (z. 20) - II kap. Jan Wycisk (z. 21)

III " Antoni Wosiek, ur. 26. 2. 00, w Gł. ord. 17. 3. 23, ust. 19. 9. 25.

IV. Kapelan ks. Antoni Jędrzejczyk, urodz. 20.10.99 r.
wysw. 15.2.1925 r. ustan. 14.7.1925 r.

Inni księża: 13.6.1925 r. został ustan. duchownym
sąpłata św. Wojciecha, ks. Alfons Wawrzyniak, urodz. 13-go
czerwca 94 r. wysw. 20 czerwca 1920 r.

Alojzy Jędrzej, radca studyj i radca duch. (2.05)

Eryk Franciszek, radca studyj, przy miejskiej szkole
realnej. (z 1910 r.) (z 1913 r.)

Józef Lehmann, radca studyj przy gimn. miejskiem

Ks. Paweł Klimanicki duchowny przy wyższej szkole
księskiej i liceum ub. S.S. szkolnych.

Wilibald Herrmann, katecheta, ur. 5.9.1895 r. wysw.
16.6.1918, ustan. 21.7.1925 r.

Ks. Feliks Werner, dyrektor rejencyjny. Ur. 15.9.74 r.
w Thron, wysw. 21.6.1899 r.

Osiadłe O. Jezuici: O. Leopold Willimski, superior
misjonarz, ur. 21.10.1873 r. w Łemiechach, ord. 11.6.98 r.

Ojciec Paweł Klein, duchowny, ur. 5.10.68 r. ord. 6.7.02 r.

O. Alojzy Polke, misjonarz, ur. 20.9.72 r. wysw. 6.7.1902 r.

O. Edward Proftlich, misj. ur. 11.9.90 r. ord. 27.8.1922 r.

O. Filip Schmidt, ur. 19.3.81 r. ord. 2.8.1914 r.

O. Feliks Wierciński, misjonarz, ur. 20.3.58 r. ord. 21.6.
1885 r.

Oprośb tych 2 braci laików

Wprowadz. 6 lipca 1925 r. zmarł ks. Karol Fryderyk
Hoffmann, katecheta w Opolu. Urodz. 4.11.1895 r.

wysw. 19.6.1927 r.

1926r. Parafia św. Krzyża liczyła około 30 tys.
 dusz - Proboszczem był ks. Józef Hubis (sob. 25r.)
 Kurator ks. Teofil Plotnik (sob. 20r.) —
 I kapłan Alfred Grabowski (n. 20r.) — II kap. Jan
 Wycisło (n. 21r.) III kap. Antoni Wosicki (n. 25r.)
 IV. kap. Antoni Zdobychyła (n. 25r.) — Duchowny
 w szpitalu św. (n. 25r.) Ks. Alfons Wawrznicki (n. 25r.)
 Alojzy Kresse, wyższy radca studyj i radca duch. (05.)
 Willibald Hennemann, katecheta (n. 25r.) — Józef Golega,
 katech. Dr. Teol. urodz. 27. 3. 1900 r. wysw. 2. 3. 24 ust. 15. 3. 26r.
 Feliks Werner, dyr. rej. (n. 25r.) — OO. Jezuici: L. Wilimski
 superior (n. 25r.) O. Paweł Barasick misjon. wr. 14. 12. 84 ord. 26. 3.)
 Paweł Klein (n. 25r.) Ed. Profittlich (n. 25r.) O. F. Schmidt (n. 25r.) (17r.)
 O. Feliks Wiercinski (n. 25r.) Procs tych 2 braci laików.

Wyrok śmierci na morderce.

O pole. Przed tutajszym sądem przysięgłych odbyła się rozprawa o zamordowanie dziewczyny. Na jawie oskarżonych zasiadł 26-letni rolnik Józef Waletzko z Luboszyca. Według aktu oskarżenia Waletzko utrzymywał stosunek miłosny z 17-letnią Julią Polednią, córką rolnika P. z Luboszyca. Stosunek miłosny nie pozostał bez następstw. Gdy Waletzko się dowiedział, że dziewczyna czuje się matką, namówił ją do usunięcia i zniszczenia kiełkującego życia. Obecni na rozprawie świadkowie zeznali, że podziw podadano, zarzucili swemu, że wydziedziczą go, jeśli ożeni się z Polednią. Józef Waletzko nie miał ochoty zrezygnować ze spadku, przeto przyrzekł swym rodzicom, że poślubi tę dziewczynę, którą oni dla niego przeznaczali. Pewnego dnia oskarżony wważył Polednią w pole, gdzie znajdował się głęboki dół, z którego wydobywano piasek. Dziewczyna zapytała W., czy ma przy sobie nożyce, rzekomo potrzebne do wykonania „operacji”. Waletzko odrzekł, że tak, a równocześnie sięgnął do kieszeni — po pistolet, który skierował w stronę byłej kochanki. Rozległy się dwa strzały, jedna kula przebiła piersi, druga głowę, powodując natychmiastową śmierć. Zwiłki zamordowanej dziewczyny morderca przysypał piaskiem. Kilka dni później, dnia 8. sierpnia, został aresztowany. Rozprawa wykazała, że oskarżony uknuł plan zamordowania Poledni, by móc się ożenić z inną dziewczyną — według życzenia swych rodziców — i objąć ojcowiznę. Po dłuższej nardzie zapadł wyrok: Józef Waletzko został skazany na śmierć. — Obronca zasądzonego, adwokat Ar. Mamroth wniósł o rewizję procesu.

Spór o sztandar cech.

O pole. Pomiedzy cechem kowalskim a cechem kolodziejskim toczy się spór o podział majątku, ponieważ kolodzieje wystąpili z cechu. Spór toczy się również o sztandar. Kowale reklamują sztandar dla cechu kowalskiego, a kolodzieje dla nowo założonego cechu kolodziejskiego. Zarząd rozstrzygnię prezydenta rejencji opolskiej, lecz jeśli orzeczenie prezydenta wypadnie na korzyść kowali, wówczas sztandar będzie oddany do śląskiego muzeum.

Opole. Nowe cmentarze w Opolu. Magistrat i członkowie rady miejskiej zajmują się od kilku lat sprawą założenia nowych cmentarzy. Stare cmentarze na przedmieściu odrzańskim z r. 1810 rozrzerzano kilka razy. Obecnie powiększenie jest wykluczone. Tymczasem także cmentarz żydowski jest przepełniony, przeto gmina żydowska potrzebuje większego cmentarza. Sprawa z cmentarzami sprawia zarządowi miasta dużo kłopotu, ponieważ teren Opola jest prawie cały zabudowany. Uchwalono założyć nowy cmentarz na terenie Półwsi, na lewo od szosy do Bierkowic. Jeśli właściciele terenu nie odstąpią swojej własności dobrowolnie, miasto zabierze potrzebny obszar przez wywłaszczenie. Do nowego chrześcijańskiego cmentarza będzie dotykał nowy cmentarz żydowski.

Opole. Zaszczytne odznaczenie. Jego Świątobliwość Ojciec św., Papież Pius XI, nadesłał ks. prałatawi i proboszczowi opolskiemu Kubisowi za zasługi około Kościoła świętego złoty krzyż napierśny. Jest to najwyższe odznaczenie w Kościele katolickim, jakie Ojciec święty ufundował w roku jubileuszowym. Niewielu dostojników kościelnych może się poszczycić tem odznaczeniem papieskim, to też tem większy zaszczyt nie tylko dla odnaczonego ks. prałata i proboszcza Kubisa, ale dla całej opolskiej parafji Świętokrzyżskiej.

Józef Lehmann (z. w.) - Feliks Werner (z. 20 r.)

OO. Jernici: Leopold Willimski (25 r.) - Jan Asmann misjonarz, ur. 23.3.78, ord. 5.7.08 r. - O. Paweł Banasik (z. 26 r.) - O. Paweł Klein (z. 25 r.) - O. Alojzy Polke (z. 25 r.) - O. Edward Profittlich misjonarz, zob. 22 r. - O. Filip Schmidt, urodz. 19.3.91, ord. 2.8.14 r. - O. Fryderyk Smelte, ur. 9.12.85, ord. 2.4.09 r.

Prócz tych 2 braci laików.

18.3.1927 r. został ustan. IV Kapłanem, Ks. Józef Jonienta, ur. 18.7.02 r. w Exerwiczy p. Rybniku, wysw. 30.1.1927 r.

12.4.1927 r. Nadprezydent G. Haska dr. Proske wraz z żoną został przyjęty 12 kw. podczas prywatnej audiencji przez Ojca św. Piusa XI.

1927 r.

Proboszcz: J. Kubis zob.

25 r. - Kuratus Teofil

Plotnik (z. 20.)

I - IV Kapłani

Duchowny w szpitalu

św. Wojciecha: Alfons

Wawrzyniak (z. 25 r.)

Józef Golega (z. 26 r.)

Willibald Herrmann

Katecheta.

Ks. Alojzy Kresse, wyk.

radca studyj (z. 05.)



Dr. Lukaschek urodził się 22 maja 1885 roku we Wrocławiu. Ojciec jego Filip Lukaschek, był nauczycielem ludowym w Łączniku w powiecie prudnickim. Studja gimnazjalne ukończył w gimnazjum paczkowskim. Młody student poszedł na prawo i uczęszczał na uniwersytety we Wrocławiu i w Berlinie. Pilnością w studjach, bystrością umysłu i postepem w umiejętności, dopiął młody prawnik zaszczytu. że sławny profesor prawa, tajny radca, v. Schmoller, zamianował go asystentem swej katedry berlińskiej. 28 lipca 1909 r. złożył chlubnie egzamin referendarski; 1910 uzyskał doktorat obojga praw; 23 stycznia 1914 złożył egzamin asesorski. Powołany do ministerstwa sprawiedliwości, pracował krótki czas w państwowym urzędzie patentowym, i w maju tegoż roku został zamianowany asesorem magistratu we Wrocławiu. Zawiadował decernatem administracyjnym policji budowlanej, a ubocznie wykładał jako docent na wszechnicy wrocławskiej prawo komunalne. W maju 1916 został dr. Lukaschek 23 głosami na 24 głosujących wybrany burmistrzem w Rybniku na Górnym Śląsku. Po wybuchu rewolucji zamianowany został landrątem powiatu rybnickiego. 1919 został niemieckim komisarzem plebiscytowym. 15 lipca 1922 został zamianowany członkiem komisji mieszanej dla Górnego Śląska z siedzibą w Katowicach, a 17 marca 1927 został wybrany nadburmistrzem Wielkiego Zabrze. Dr. Lukaschek jest katolikiem i od roku 1911 żonaty.

25.8.1927r. we exwartele
umarł Ks. Antoni Wosiek, Kapelan parcy Kościoła św. Krzyża w Opole. Im. ur. 26.2.00 r. w Gliwicach, ord. 17.3.1923 r.

27.8.1927r. objął miejsce III Kapelana, Ks. August Jaderhof, ur. 22.7.1896r. ord. 15.2.25r.

23.10.1927r. został ustan. I Kapelanem Ks. Karol Tokarz, ur. 28.10.93r. w Bytomiu G. Śl. wgsłw. 10.6.1917r.

16.1.1928r.

16.1.28r. Ks. O. Polke.

Smutna nowina doszła nas z Opola, że umarł tam 16 stycznia Wielebny ks. O. Polke. Niezapomniane są jego śliczne i porywające kazania na Misjach św., które głosił naszemu ludowi na Górnym Śląsku i w naszej okolicy w Pyskowicach, we Wiśniczu, w Sierotach, w Toszku. Z rodu będąc Niemcem, pochodzący od Nysy, nauczył się języka polskiego i stał się złotoustym kaznodzieją polskim.

Im. ur. 20.9.1872 r. ord. 6 lipca 1902r.

Opole. Trzy ubogie gminy chcąc posiadać własny kościół. Trzy ubogie gminy, mianowicie Szczepanowice (1100 mieszkańców), Winów (500 mieszkańców) i Wojtowawieś (1200 mieszkańców), które należą do parafji św. Krzyża w Opolu, zamierzają budować własny kościół i uzyskać samodzielność parafjalną. Wymienione trzy wioski mają razem około 2800 mieszkańców, a jednak na budowę kościoła uchwaliły 50 tysięcy marek. Wydział powiatowy potwierdził uchwałę rad gminnych. Zaprawdę, zadziwiająca jest ofiarność polskiego ludu katolickiego na cele religijne, zwłaszcza na budowanie nowych Domów Bożych!

13.3.1928 r. ustan. IV kapelan ks. Edgar Loremba,
urodz. 5.8.09 r. we Wrocławiu, wysw. 29.1.28 r.
17.4.1928 r. został ustan. kuratorem ks. Karol +
Tokarz, ur. 28.10.93 r. w Bytomiu, ordyn. 10.6.1917 r.
20.5.1928 r. objął miejsce III kapelana ks. Jan Imaczyn,
urodz. 21.2.02 r. w Kąkolowicach, wysw. 14.2.1926 r.
1928 r. Proboszcz: ks. Józef Trubis (z w.) — 1

I Kap. Antoni Jędrzejczyk (zob. 1925 r.) — II kapelan
August Jędrko (z. 27 r.) — III kapelan (z. 20.5.28 r.)
IV Kap. zobacz 13.3.1928 r.

Inni księża: Józef Golega (z. 26 r.) — Willibald Her-
mann (25 r.) — Alojzy Kreske (z. 05.) — Józef Lehman
Feliks Werner (z. 20 r.) (24 r.)

W szpitalu św. Wojciecha w r. 1928. ks. Alfons
Warwagnek (z. 13.6.25 r.) — O.D. Jędrzejki;

Leopold Willimski superior misjonarz. (25 r.)
Pawel Klein (25.) — Jan Asmann + misjonarz,
(z. 27 r.) — Piotr Saedler, ur. 20.6.77 r. ord. 17.10.1910.
Pawel Banasik + Misjonarz (26 r.) — Maken Müller
urodz. 20.11.95 r. ord. 22.6.19 r. — 3 laice ow.

30.11.1928 r. został
ustan. ustan. I kapela-
nem ks. Ernest Grze-
sik + urodz. 6 czerwca
1901 r. w Murckach,
wysw. 14.2.26 r.

Opole. Statystyka roczna kościoła św.
Krzyża. W roku 1928 udzielono chrztów 1162 (1099),
z tych chłopcy 610 (577), dziewczęta 552 (522), nieślubne
355 (336) z parafii 73 (64), z kliniki kobiecej 282 (272).
Poślubionych zostało par 234 (207), mieszanych mał-
żeństw było 10 (12). Umarło osób 417 (403), z tych 299
dorosłych (303), dzieci 118 (100), chorych zaopatrzone
745 (664), prócz tych, których zaopatrzone w lazarecie
św. Wojciecha. Komunii św. rozdano 368 200, w roku
zeszłym 276 170. Liczby w nawiasach (—) są cyframi
zeszłorocznymi.

N następcę dr. Proskego.

Opole. Nadprezydent prowincji górnośląskiej i prezydent Śląska Opolskiego w jednej osobie, dr. Proske, ustępuje i z dniem 1 kwietnia b. r. obejmuje stanowisko kuratora uniwersytetu w Bonn (Nadrenja). 1929 r.

O następstwie p. Proskego pojawiają się w gazetach niemieckich różne wersje (pogłoski), zabarwione partyjnym podłożem politycznym. „Ost-deutsche Morgenpost“, organ górnośląskich nacjonalistów niem. i niem. partii ludowej, widziałaaby chętnie na stanowisku nadprezydenta prowincjonalnego dr. Buddinga, zaliczającego się pono do partii centr., zaś na stanowisku prezydenta opolskiego osobistość z grona socjalnej demokracji. „O-S.“ „Volksstimme“ i „O-S. Zeitung“, czołowe dzienniki górnośląskiej partii centrowej, przynoszą w niedzielnej wydaniu równobrzmiące oświadczenie ks. prałata Ulitzki, przywódcy górnośląskiego centrum, strzeszczające się w takiej enuncjacji:

„Nadprezydenta prowincji górnośląskiej mianuje rząd pruski: Prawo proponowania kandydatów posiada pruski minister spraw wewnętrznych, ale wydział prowincjonalny ma prawo współgłosowania nad ustanowieniem kandydata, tak iż bez uprzedniej zgody przedstawicielstwa prowincji górnośląskiej kandydat zamianowany być nie może. Jestto zasadnicza część prawa, jakie sobie młoda prowincja górnośląska własną siłą wywalczyła“.

Dr. Lukaschek

nadprezydentem prowincji

górnośląskiej. od 1.4.29 r.

Berlin. Pruski minister spraw wewnętrznych zamianował dr. Lukaschka, nadburmistrza Zabrze, nadprezydentem prowincji górnośląskiej i prezesem rejencji opolskiej. Decyzję swoją zakomunikował pan minister władzom prowincji górnośląskiej z zaleceniem, by się na wybór dr. Lukaschka zgodziły. — Wobec ustosunkowania się politycznego w górnośląskim wydziale prowincjonalnym nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nominat dr. Lukaschek zostanie wybrany i wybór przyjmie.

Opole. Poświęcenie organów. Dnia 10 lutego odbyło się w kościele świętego Piotra i Pawła poświęcenie organów. Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Sonnek, poczem odprawił uroczyste nabożeństwo. Podczas kazania podziękował w gorących słowach wszystkim dobroczyńcom, którzy w jakibądź sposób przyczynili się do utworzenia tego dzieła. Następnie odegrał organista Feldt z Berlina kilka utworów znakomych kompozytorów jak Scheidta, Bacha i Regera. Uroczystość zakończono pieśnią „Ciebie Boże chwalimy“.

Opole. Uroczystość pierwszej Komunii świętej dzieci polskich. W niedzielę, dnia 14 kwietnia b. r., przystępowały dzieci polskie parafii opolskiej do pierwszej Komunii świętej w liczbie 44. Dzieci zebrały się w klasztorze świętego Wojciecha, skąd o godzinie 1/28 rano odprowadzone zostały do kościoła świętego Wojciecha. Rozpoczęła się uroczysta Msza święta z asystą, podczas której przemówił do dzieci ks. prałat Kubis, przedstawiając w pięknych słowach doniosłość dnia pierwszej Komunii świętej. Przemówienie ks. prałata niejednego z parafian wzruszyła do głębi serca. A kiedy dzieci składały ślubowanie i przyrzekały stać na straży wiary świętej katolickiej, niejedno oko zaszło łzą. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Te Deum“ i błogosławieństwem.

Po południu odbyły się uroczyste nieszpory w kościele parafjalnym świętego Krzyża.

Naukę przygotowawczą do pierwszej Komunii świętej udzielał dzieciom ks. kuratus Tokarz, za co rodzice dzieci składają mu na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać“. Tak samo Towarzystwu Szkolnemu w Bytomiu rodzice dziękują za przesłane modlitewniki, które dzieciom będą drogą pamiątką.

Nowy nadprezydent górnośląski.

Opole. (WTB.) Wprowadzenie w urząd nowego nadprezydenta dr. Lukaschka, nastąpi we wtorek 9 kwietnia. Wprowadzenia dokona pruski minister spraw wewnętrznych.

Radca rządowy przy rejencji opolskiej, hr. Matuschka, został mianowany nadradcą.



30 maja 1929r.

Opole. Procesja w dniu Bożego Ciała. W godny uznania sposób postanowili w Opolu wszyscy kupcy w dniu katolickiego święta Bożego Ciała zamknąć swe składki. Po uroczystej sumie wyszła procesja jak zwykle z kościoła św. Krzyża na Rynek. Poprzedzony przez oddział strzelców niósł prałat ks. Kubis Przenajświętszy Sakrament. Za baldachimem postępowali przedstawiciele wyższych władz.

8 marca 1929r.

przybył 2gi kapelan
R. Alfons Petersek #
ur. 3.8.05 r. ord. 27.1.29r.

1929r.

3 Maja w Opolu.

W niedzielę, dnia 12 maja b. r. odbyło się na sali „Rolnika“ w Opolu uroczyste zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji polskich powiatu opolskiego celem uczczenia rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Na program składały się przemówienia, deklamacje i śpiewy. Wykład o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. Szczepaniak. Wielkie wrażenie wywarł wiersz „Pojedziemy naprzód wciąż!“, wygłoszony przez jednego z uczestników w jego własnym układzie. W końcu przedłożono zebranym rezolucję, którą przyjęto jednogłośnie. Rezolucja ta brzmi:

„My polskiej narodowości obywatele miasta i powiatu opolskiego zgromadzeni w dniu 12. V. 1929 r. na uroczystym zebraniu w Opolu, w dwa tygodnie po wykroczeniach, dokonanych przez tłum niemiecki — nie tylko na nas, lecz nawet na bezbronnych polskich aktorów i aktorkach teatru katowickiego, braciach i siostrach naszych, podnosimy protest przeciw samej możliwości uzewnętrzniania się w sposób podobny antypolskiej nienawiści niemieckiej, piętnując zbrodnię niemieckich szowinistów opolskich jako objaw zwyrodnienia barbarzyńskiego.

My, tubylcza ludność Śląska Opolskiego, jesteśmy polską mniejszością narodową, lojalną wobec państwa nie-

mieckiego. Tem samym mamy prawo do obrony ze strony władz, jak i prawo do nieskrępowanego rozwoju kulturalnego.

My, polska ludność, stanowimy 70 procent wszystkich mieszkańców powiatu opolskiego. Siedzimy od wieków na naszej ziemi rodzinnej. Z języka, narodowości i kultury jesteśmy Polakami. Przynależność nasza do narodu polskiego wynika z zarządzenia Bożego i jest nam przynależnością rodzoną. Kłamstwem jest zatem twierdzenie niemieckie, że polską przynależność narodową podtrzymuje się u nas sztucznie.

Stwierdzamy, że nasze przyrodzone potrzeby kulturalne nie znajdują zaspokojenia w dostatecznej mierze.

Stwierdzamy, że przedstawienie „Halki“ w Opolu, tylko dyktowane było żywą potrzebą kulturalną nas wszystkich, a nie było — jak to przedstawia prasa niemiecka — agitacyjnym środkiem politycznym.

Domagamy się, aby potrzeby nasze, wynikające z naszej odrębności narodowej, były respektowane przez władze, które mają obowiązek otaczać nas opieką, aby nie powtarzały się wypadki, niegodne państwa kulturalnego, jakie miały miejsce w Opolu w niedzielę, dnia 28 kwietnia 1929 r.“

26.6.1929r.

W środę
odpisał
neopresby-
tor Jan
Post, syn
wdowy,
z Wrocław-
skiego
placu,
w kościele
św. Krzyża
swoją 100
Mogę być.

3.10.1929r. został ustan. Kurator ks. Antoni Jędrzej-
czyński # ur. 20.10.1899r. ord. 15.2.1925r.

Turni Księgia: Edward Golla, dr. teologii i filozofii, kate-
cheta przy liceum i wyższej szkole żeńskiej u ubogich

Śl. szkolnych. Ur. 20.12.94 r. ord. 20.6.20r. ustan. 1.4.29r.
Willibald Herrmann, Katecheta (u Śl. ub. zob. 21.7.25r.)
Ks. Alojzy Kresse (05.) — Józef Lehmann (z. 24r.)
Feliks Werner, dyrektor rejencyjny.

Współtalarz św. Wojciecha, Ks. Alfons Warwzynek (25.)
O.O. Jezuici: (zob. 1928r.)

1929r. parafia św. Krzyża liczyła 27000 kat.

1930r. Proboszcz: J. Rubis z.w.

Opole. Budowa kaplicy. W niedzielę, 10 sierpnia, dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę Serca Jezusowego, która budują O. O. Jezuici. Nowa kaplica wznosić się będzie przy ulicy Sedańskiej, obok terazniejszego klasztoru OO. Jezuistów. Nowa ta świątynia obejmuje jakie 250 miejsc siedzących i pomieści ogółem 800—1000 osób. Budowa postąpiła już znacznie naprzód, tak, że poświęcenie kaplicy nastąpi prawdopodobnie 26 października br.

1930 r. przystąpiono do budowy gmachu urzędu rejencyjnego w Opolu, na wyspie zwanej „Pasięka” gdzie stał kamień piastowski z 13 lub w początku 14 wieku.
1. 4. 1930.

Opole. Prymiej. Pierwszą ofiarę Mszy św. odprawił w dniu 3 lutego b. r. w kościele parafialnym św. Krzyża w Opolu nowowyświęcony kapłan ks. Paweł Mateja. Uczestniczył on do gimnazjum państwowego w Opolu, gdzie w r. 1924 złożył egzamina. Studja teologiczne odbył we Wrocławiu, gdzie też otrzymał święcenia kapłańskie. Nowemu pracownikowi w winnicy Pańskiej życzymy z całego serca „Szczęść Boże“.

Gostawice, pow. opolski. Uroczystość prymicyjna. W poniedziałek, dnia 3 lutego, odprawił pierwszą ofiarę Mszy świętej w kościele farnym świętego Krzyża w Opolu nowowyświęcony kapłan Paweł Mateja z Gostawic. Tłumy wiernych, tak z samego miasta jak z okolicznych wiosek, zalegały ulicę i plac kościelny. Wśród odgłosu dzwonów odprowadzono prymicjanta w uroczystym pochodzie z probostwa do kościoła. W jego otoczeniu zauważono m. i. ks. prałata Kubisa, ks. profesora Kressego i ks. kuratusa Tokarza. Kościół zapelniony po brzegi, był rzeźnię oświetlony i przyozdobiony zielenią i chorągiewami. Po odśpiewaniu pieśni polskiej wszedł na kazalnicę ks. kuratua Tokarz z Szczepanowic, który wygłosił okolicznościowe kazanie w języku polskim. Nawiązując do słów Zbawiciela naszego, zapisane w Piśmie św.: „Jako Mnie Ojciec posłał, tak Ja was posyłam”, skreślił kaznodzieja doniosłą rolę, jaką spełnia kapłan w życiu poszczególnej jednostki, której opieka jest mu powierzona. Następnie zabrał głos ks. profesor Kresse, długoletni katecheta prymicjanta podczas jego lat szkolnych, który przemawiał w języku niemieckim. W końcu zwrócił się kaznodzieja do prymicjanta, prosząc go o modlitwę dla całej parafii. — Rozpoczęła się uroczysta Msza święta, którą po raz święty celebrował neopresbyter; asystowali księża Kurc, Peterek i Lehmann. Do upiększenia uroczystości przyczynił się we wielkiej mierze także chór kościelny, który wykonał szereg pieśni. Krewni prymicjanta przystąpili do Stołu Pańskiego. Na zakończenie odśpiewano „Te Deum laudamus”, poczem udzielił prymicjant najbliższym członkom rodziny błogosławieństwa. Po skończonej uroczystości odprowadzono prymicjanta z powrotem na probostwo wśród szpalu wiernych.

został ustan. w Zakładzie ubogich Śl. Ks. Józef Gottschalk dr. filozofji. Ur. 7.3.1904 r. ordyn. 29.1.1928 r.
1930r.

Proboszcz: J. Rubis (17)
Kuratua Antoni Jodziejczyk (z. 3.10.1929r.)
I Kapelan Ernest Grzesik (z. 28r.) — II kap. Edgar Foremba (z. 28r.)

III kap. Alfons Peterck (zob. 8 marca 1929 r.)

Inni księża: Edward Golla, dr. teol. i filozofii
gminy wyższej szk. żeńskiej i liceum ubogich P.L. szk.
ur. 20.12.94 r., ord. 20.6.1920 r. ustan. 1.4.1929 r.

Ks. Alojzy Teresse, radca duchowny i wyższy radca
studyj (zob. 1.8.05 r.) — Ks. Józef Lehmann, radca
studyj (zob. 1924 r.) — Feliks Werner, dyrektor rejencyj-
ny, ur. 15.9.1874 r., ordyn. 21.6.1899 r.

W szpitalu św. Wojciecha ks. Alfons Wawrny notk. (25)
1930 r. Jermici: Leopold Willimski, superior misjo-
nary. O. Paweł Klein duchowny (zob. wyżej.)

O. Piotr Siedler, ur. 20.6.77, wysła. 17.10.1910 r.

O. Paweł Banasik, misjonary, ur. 14.12.1884, ord. 26.2.17.

O. Maks Müller F., ur. 20.11.95 r., ord. 22.6.1919 r.

Poza tych 3 braci laików.

1.4.1931 r.

Opole. Nowy cmentarz. Miasto zakłada cmentarz
miejski w niedalekiej Półwsi. W ostatnich tygodniach
pracują rzemieślnicy około budowy wielkiej kaplicy cmen-
tarnej. Nowy cmentarz zostanie oddany do użytku w dniu
1 kwietnia 1931 r. Jednocześnie nastąpi zamknięcie sta-
rego miejskiego cmentarza, na którym nie będzie się
grzebało zmarłych. Natomiast zamierzone jest przekształ-
cenie wznoszącej się tamże kaplicy cmentarnej na kościółek,
w którym mają odbywać się nabożeństwa w niedziele
i święta dla ludności katolickiej, zamieszkałej na t. zw.
Przedmieściu. Należy się spodziewać, że do nowej świą-
tyni będzie miał dostęp także język polski, temwięcej, że
w parafjalnym kościele św. Krzyża zupełnie skasowano
nabożeństwa polskie mimo, że do parafii należą trzy wsi
polskie, a także w mieście samem jest sporo ludności
polskiej.

Opole. Poświęcenie pomnika Papieża. Przed
dziesięcioma latami przebywał, jak wiadomo, obecny Papież
jako dawniejszy nuncjusz dłuższy czas w Opolu i mieszkał
na probostwie św. Krzyża. Z okazji jego tutaj pobytu po-
stawiono statuetkę, przedstawiającą Papieża. W jedną z osta-
tnich niedziel odbyło się o godzinie 4 po południu poświę-
cenie, w którym wzięli udział mieszkańcy i związki kato-
lickie.

Z dziejów miasta Opola

Pamiątki jubileusz kościoła św. Sebastjana
(1681—1931).

Starożytny kościół św. Sebastjana w Opo-
lu obchodził w dniu 20 stycznia święto swego pa-
trona. Dorocznym zwyczajem odprawia się w
dniu tym uroczyste nabożeństwo żałobne „za
zmarłych na dumnę”. Dawny to zwyczaj, pod-
trzymywany do czasów dzisiejszych na pamiątkę
owej strasznej zarazy, która w drugiej połowie
XV wieku nawiedziła nasze miasto rodzinne. O
dumnę tej, która grasowała w Opolu przez prze-
ciąg prawie dwóch lat, bo od 1679 do 1681 r., po-
siadamy bliższe wiadomości. Groźna ta epidem-
ja przerodziła w zastraszający sposób szeregi ów-
czesnego mieszczaństwa, z pośród którego, jak

Pobył ks. Kardynała dr. Bertrama w Opolu.

W niedzielę, 17 maja, ks. Kardynał dr. Bertram przybył do Opoli samochodem, by w kościołach Opoli i okolicy udzielić świętego Sakramentu Bierzmowania. Ks. Kardynał zamieszkał na probostwie u ks. Kubisa przy kościele świętego Krzyża. Sakramentu Bierzmowania udzielił ks. Kardynał w kościele świętego Krzyża, w klasztorze uczniom liceum i w kościele św. Piotra i Pawła. Do Opoli przybył również ks. Biskup sufragani Wojciech.

Rozbudowa kaplicy.

Opole. Na ostatnim posiedzeniu radnych miasta Opoli zajmowano się pomiędzy innymi powiększeniem kościoła św. Sebastjana, znajdującego się przy ulicy Augustyna i przy placu św. Sebastjana. Kościółek wyciągnięty ma być ku placu Sebastjana, tak, że szczyt jego zrówna się o niewiele z domami bocznymi.

pełnity kościół, który przybrał odświętną szatę. Pertró przed godziną 10-tą, odprawiano, wśród bicia dzwonów prymicyanta w otoczeniu duchowieństwa i probostwa do kościoła. W pochodzie szły członkinie polskiej i niem. Kongregacji Maryjańskiej. W otoczeniu prymicyanta stawiano między innymi Kapłana Józefa Kubisa,

ks. profesora radcy studyj Alojzego Presse i Opoli, oraz Katechetę Józefa Lehmann'a. Po odświeżeniu przez chór pieśni "Veni Creator", ks. profesor Presse wygłosił niem. kazanie o kościelnosci.

L.d. na 2 str

pisze A. Steinert, archiwariusz miejski, w swej ciekawej broszurce p. t. "Opelns Werdegang", około 900 osób padło ofiarą tej strasznej zarazy. Mieszczanie, w największej swej rozpacz, słubowali uroczyste wnieść św. Sebastjanowi, patronowi trędowatych, kościółek, jeżeli Bóg w swym miłosierdziu odwróci swą karzącą rękę od nieśczęśliwego miasta. I tak się też stało. Bóg miłościwy wysłuchał błagaln. modłów mieszczan, gdyż zaraza wkrótce wygasła. Wdzięczni mieszczanie, pomni danego przyrzeczenia, niezwłocznie przystąpili do budowy kościoła pod wezwaniem św. Sebastjana, i w ten sposób jeszcze w tym samym roku (1681) stanął kościółek, na miejscu, gdzie dziś jeszcze stoi. W roku ubiegłym minęło właśnie 250 lat od tej pamiętnej chwili, kiedy to nasi pobożni przodkowie w wykonaniu danej obietnicy wystawili św. Sebastjanowi kościółek, aby chronił miasto od wszelakich klęsk.

5. Kościółek św. Sebastjana, wznoszący się przy placu tejże nazwy, posiada dwa ołtarze. I tak mamy główny ołtarz, gdzie jest przedstawiona śmierć męczennika św. Sebastjana, oraz ołtarz, poświęcony św. Florjanowi, patronowi strażaków. Wnętrze ubogiego kościołka przypomina swym starożytnym wyglądem stare nasze drewniane kościoły śląskie. Kościółek, przydzielony jako filjalny do kościoła św. Krzyża, bywa zwykle zamknięty a nabożeństwa odprawia się w nim b. rzadko.

*dotając na samym wstępie wyraz uczuciom radości,
które napawają serca wszystkich uczestników tej*

(uroczystości.

1932r.

W swym przemówieniu zobrazował kaznodzieja szczytne posłannictwo kapłana. Następnie odprawił prymicjant pierwszą ofiarę Mszy św. z asystą. Podczas Mszy św. śpiewał chór kościelny przy akompaniamencie orkiestry, który w niemałej mierze przyczynił się do uświetnienia tej uroczystości. Na zakończenie zaintonował prymicjant „Te Deum“, błogosławieństwa sakramentalnego. Po ukończonych uroczystościach kościelnych odprowadzono prymicjanta z powrotem na plebanję wśród gęstego szpaleru wiernych.

Nie możemy niestety przemilczeć faktu, że polskich parafjan pominięto. Nie uważano bowiem za potrzebne, zwrócić się do nich, choćby tylko w kilku słowach po polsku, mimo, że udział właśnie ze strony polskich parafjan w powyższej uroczystości był bardzo liczny,

*W końcu lutego odby-
ły się rekolekcje pola-
kie w Kościele OO. Jezu-
itów w Opolu, tylko
dla niecierpiast. Udział
ze strony Kobiet pola-*

*kie x bliższej i dalszej okolicy w poszczególnych cwi-
żeniach duchownych był nadzwyczaj liczny. Zgrom
400 kobiet słuchało dzień w dzień naukę Kaznodziei,
aby w okresie Wielkiego Postu, sprosić dla siebie i dla
swoich rodzin błogosławieństwo i obfite łaski Boże.*

Zamach na Konsulat Generalny R.P. w Opolu

**Podjęzzenie pada na bojówkarzy hitlerowskich — Personel Konsulatu
4 rok udzielił pierwszej pomocy rannemu policjantowi 1932 r.**

Opole, 2 września. Dziś o godz. 10,30 wieczorem niewyśledzeni sprawcy usiłowali wybić cegłami szyby w gmachu Konsulatu Generalnego R. P. w Opolu. Policjant niemiecki, pełniący służbę przed gmachem Konsulatu Gen., usiłował zatrzymać sprawców, został jednak przez nich ciężko zraniony kilkoma strzałami rewolwerowymi. Władze niemieckie wypowiadają przypuszczenie, że sprawców należy szukać w opolskiej siedzibie hitlerowców, znajdującej się w pobliżu Konsulatu Generalnego.

Rannym policjantem zaopiekował

się personel Konsulatu Generalnego, który zawiadomił policję. Wkrótce przybyło pogotowie policyjne na czele z prezydentem policji Hüterem, który wyraził Konsulowi Generalnemu, p. Leonowi Malhomme, ubolewanie z powodu zamachu i podziękował za opiekę nad rannym policjantem.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, Urząd dla Spraw Zagranicznych wyraził Poselstwu Polskemu w Berlinie ubolewanie z powodu zamachu, dokonanego na Konsulat Generalny.

Kościół na Górcie otrzyma własnego proboszcza.

Opole. Jak się dowiadujemy, kościół katolicki na Górcie, obsługiwany dotąd przez oo. Kamiljanów, z dniem 1 kwietnia 1933 otrzyma własnego proboszcza i tem samem stanie się samodzielna parafją.

1932 r. Kościół św. Sebastjana

został zbudowany 1680 r. - W owym czasie srożył się w Opolu i okolicy straszny mór - ludzie

marli setkami. Opolanie udali się pod opiekę św. Sebastjana i ślubowali wystawić ku jego czci świątynię. Ławara ustata, wdzięczni parafjanie mieszkańcy dotrzymali ślubu i wystawili kościół św. patronowi. Z biegiem lat budowa podupadła, a b. czasie nadwyrężył mury i fundamenta. Przystąpisz no więc do gruntownego odnowienia starej a mitej świątyni, która przedstawia się w nowej szacie upaniale. Również wewnątrz kościoła strzymało nowo-czesną przeróbkę, jak centralne ogrzewanie, oświetlenie elektryczne, polichromy, nowe ławki, organy i t.p. - Ślana świątynię przypominają jedynie dwa słowony; św. Sebastjana i św. Florjana, ufundowane w r. 1711. Poświęcenie uroczyste, odbyło się w czasie 1932 r. parafja liczyła 27000 dusz. krótkim.

Proboszcz ks. Józef Kubis (z. 17 r.) - Kurator Antoni Jędrzejczyk (29 r.) - Ernest Gziesik I (48 r.) - Edgar Loreba (48.)

Alfons Peterke (29 r.) - Józef Gottschalk (1.4.30 r.)

Stojan Kresse (05.) - Józef Lehmann (24 r.)

Herbert Miskowski, katecheta, ur. 20.8.1904 r., ordyn.

29.1.1928 r. ustan. 28.9.1931 r. - Felix Werner zob. wyżej. W szpitalu św. Wojciecha, Oskar oj. Giesler Klaretyn do pomocy - Ur. 12.12.97 r. ord. 14.6.1924 r.

00. Jezuici: O. Paweł Klein, wicesuperior, ur. 5.10.68, wysw.
6 lipca 1902r. — O. Józef Karttgen misjonarz, urodzony
31.5.1872r. wysw. 6.7.02r. — O. Paweł Banasik, mąż,
ur. 14.12.1884r., ord. 26.3.1917r. — O. Jan Assmann
" 22.3.1878r. " 5.7.1908r. — O. Feliks Wiercinski,
ur. 20.8.1858r. " 21.6.1885r. — O. Brunon Spors
" 24.1.1903 " 21.6.1931r. — Proch tych 3 br. laików
11.10.1932r. został ustan. przy miejsc. Gimnazjum,
Emanuel Rösner & assessor studyj. Ur. 20.12.97r. ord. 20.3.24r.

Klinika kobieca przeszła na własność szpitala
33r. św. Wojciecha.

Opole. Posiadłość prow. kliniki położonej przy ulicy
Małapańskiej przeszła na własność szpitala św. Wojciecha.
Przejęcie nastąpi prawdopodobnie w połowie sierpnia.
Kuratorjum zamierza posiadłość tę oddać na pielęgnację
chorych. Nim to nastąpi, klinika zostanie poddana grunt-
ownej renowacji.

Kościół św. Wojciecha na Górze w
Opolu należy do parafii św. Krzyża. Z
powodu gwałtownego wzrostu liczby pa-
rafian, kościołek św. Wojciecha z dniem
1 kwietnia 1933 r. ma otrzymać własne-
go proboszcza. Temsamem powstanie
przy nim samodzielna parafia.

Opole, 10 stycznia.

Opolskie „Nowiny Codzienne” dono-
szą: 33

W czwartek, 5 b. m., o godz. 21 pod
oknami lokalu p. Wawrzyńka, w którym
odbywała się właśnie lekcja śpiewu miej-
scowego Tow. śpiewu „Gwiazda”, ze-
brało się kilku szturmowców hitlerow-
ców, którzy okrzykami, jak: „Deutsch-
land erwache”, „Wir sind in Deutschland”
przeszkadzali w śpiewie. W pewne
chwili jeden z bojówkarzy wybił pięścią

szybę. Właściciel lokalu, p. Wawrzy-
nek, sprawcę rozbicia szyby rozpoznał

„Nowiny Codzienne” zapowiadają
szczegółowe sprawozdanie, dotyczące
tego napadu. Gdy przypomnimy poprze-
dnie informacje o napaściach hitlerow-
ców, widać, że mamy do czynienia ze
zorganizowaną systematyczną akcją te-
rorystyczną, obliczoną na ubijanie wszel-
kich przejawów kulturalnego życia Po-
laków na Śląsku Opolskim.

Ślub generalnego konsula w Opolu.

W sobotę 25 lutego odbył się w ko-
ściółku św. Alojzego w Opolu ślub byłego
konsula generalnego Rz. P. w Opolu, p.
Leona Malhomme z p. Heleną Kurcówną.
Po udzielonym przez ks. prałata Kubisa
ślubie odbyła się Msza św. na intencję
młodej pary. Młoda pani jest Ślązatką,
rodem z Bytomia, córka zmarłego roda-
ka śp. Franciszka Kurca. Młodej Parze
„Szczęść Boże!” 1933r

2.10.1933r. został ustan. ka-
płan, ks. Józef Sewera & urodz.
31.12.1904r., ord. 29.6.1933r.

1933 r. Jesienica: J. Kubis (z. 17 r.) - Ant. Jędrzejczyk Kurat.
I kapłan Edgar Loremba, II Alfons Petersek. - IV Józef
Lewera, ur. 31.12.04 r. ord. 29.6.33 r. ust. 2.10.1933 r.

Józef Gottschalk (z. 1.4.30 r.) - Alojzy Krosse (z. 05 r.)
Józef Lehmann (zob. 1924 r.) - Emanuel Rösner (11.10.32.)
Ks. Ernest Timpe, dr. teologii, dyrektor rejencji.

Urodz. 23.4.73 r. ordyn. 28.9.96 r.

Ojciec Oskar Giesder i Klarytn, do pomocy, urodz.
12.12.1895 r. ordyn. 14.6.1924 r.

Jennici, Paweł Klein, i wicesuperior (zob. wr. 32.)
(ci sami.)

Szkielety ludzkie w podziemiach kościoła na „Górcie” 33.

Opole. Kościół kuracjalny na „Górcie” ma, jak wiadomo, w najbliższym czasie stać się kościołem parafialnym dla trzeciej z rzędu parafii w obrębie miasta Opola. W obecnym jednak swym stanie kościół ten nie jest chlubą naszego miasta; czas już najwyższy, żeby go odnowiono. Jak się dowiadujemy, ma kościół, w którym się dotąd odbywają nabożeństwa dla parafian polskich, otrzymać centralne ogrzewanie. W tych dniach rozpoczęto prace wstępne, z tem związane, przyczem natrafiono na cały szereg grobów, między innymi napotknęli się robotnicy na trumnę, w której znajdował się dobrze utrzymany szkielet. Rozchodzi się tutaj o szkielet niewiasty; częściowo zachowała się jeszcze suknia ślubna wraz z welonem. Przypuszcza się, że zmarła została pochowana przed mniej więcej 250 laty i że pochodziła z rodziny szlacheckiej. W ówczesnych bowiem czasach bywało często tak, że rodziny szlacheckie, które się odznaczały hojnymi fundacjami względem Kościoła, wymówiły sobie przywilej, żeby ich pochowano w podziemiach kościoła przed ołtarzem. — Przy tej sposobności należy zwrócić uwagę na fakt, że w kościele na „Górcie” spoczywają zwłoki opolskiego księcia piastowskiego Jana Kropidły, Biskupa wrocławskiego. Jest on pochowany prawdopodobnie w prezbiterjum czyli przed wielkim ołtarzem, Biskup Jan Kropidło był bratem innego księcia opolskiego, Władysława Opolczyka, który, jak wiadomo, ufundował klasztor na Jasnej Górze, dokąd przywiózł Cudowny Obraz z Rusi Czerwonej.

Masowy grób przy wieży Piastowskiej

Opole. Przy wydobywaniu ziemi pod budowlę bocznego skrzydła gmachu rejencyjnego robotnicy natrafili na masowy grób, który jak się zdaje pochodzi z czasów 30-letniej wojny lub jeszcze dawniej. Rozchodzi się o 10 szkieletów, które w większej części są dobrze zachowane i których głowy odznaczały się beznagannie utrzymanymi szczękami. Przypuszcza się, iż rozcho-

dzi się o szkielety młodych ludzi, którzy podczas wojny stracili życie i razem zostali pochowani. Mniemanie, iż rozchodzi się o chorych na dżumę, jest podług zdania znawców mylnie. Prawdopodobnie w tym tygodniu kierownik wykopalisk dr. Raschke ogłosi urzędowe sprawozdanie o wyniku badań.

33.

Rozbudowa opieki duchownej w parafii opolskiej.

Opole. W Opolu przy kościele św. Wojciecha na Górcie powstać ma nowa parafia. Urzeczywistnienie tego planu nastąpi prawdopodobnie z biegiem lata tego roku. W połączeniu z usamodzielnieniem kościoła na Górcie planowana jest budowa nowych ulic, umożliwiających dogodniejszy dostęp do kościoła. Rozchodzi się o połączenie z centrum miasta placu Wilhelma i ulic, połączonych z nim.

Kościółek św. Sebastjana służyć będzie w przyszłości nabożeństwu szkolnym. Dotąd bowiem odbywały się nabożeństwa szkolne w kościele na Górcie.

Z początkiem wiosny zapoczątkowaną zostanie budowa nowego kościoła w Gosławicach. Gosławice i Kolonja Gosławska należą jeszcze do obydwóch parafii opolskich, św. Krzyża i św. Piotra i Pawła. Budowa własnego kościoła w Gosławicach powitana została przez nowych parafian z wielkim zadowoleniem. Gospodarze też i robotnicy, wszyscy przykładają ręki do nowego dzieła. Nie wyłączają się nawet komuniści, którzy bezpłatnie ofiarowali swą pomoc.

Kościół na Górcie otrzyma własnego proboszcza.

Opole. Kościół katolicki na Górcie, obsługiwany dotąd przez Ojców Kamiljanów, z dniem 1 kwietnia b. r. otrzyma własnego proboszcza i tem samem stanie się samodzielną parafią.

33. 33.

Niewyjaśnione włamanie do probostwa św. Krzyża.

Opole. 15 maja 1933 r. włamano się do budynku parafialnego przy placu Kościelnym 5. Sprawcy wtargnęli do biblioteki Boromeusza i poczęli rozbijać szafkę, w której znajdowało się około 80 marek i otworzyli za pomocą klucza podrobionego drzwi do ubikacji biurowej, lecz zostali spłoszeni i zbiegli. Kilka dni później policja wysłedziła na mocy opisu dwóch zamieszkałych tam kapelanów, robotników G. i B. z Opola, jako przypuszczalnych sprawców.

1933.

Statystyka miasta Opola.

Opole. W ciągu roku 1933 liczba mieszkańców Opola powiększyła się o prawie 300 dusz, mimo że w stosunku do ubiegłego roku naliczono więcej wypadków śmierci. Według statystyki urzędu stanu cywilnego Opole liczyło 1 stycznia 1933 r. 44837 a 1 grudnia 1933 r. 45133 mieszkańców. Liczba urodzin wynosi 1020 w stosunku do 1159 w roku poprzednim. Zmniejszenie spowodowane zostało głównie przez przełożenie zakładu położniczego do Gliwic. Liczba zaślubin, szczególnie w drugim półroczu, wzrosła znacznie i to w r. 1932 było 327, zaś w r. 1933 387 zaślubin. Około 250 par zrobiło wnioski na udzielenie zapomóg małżeńskich. Urząd stanu cywilnego zanotował 651 wypadków śmierci w stosunku do 614 roku 1932.

MO

18.1933 r.

Nauczyciel religji ks.
Alfred Labisz, został
ustan. przy liceum
zakładzie studyj, i
w szkole dla kobiet i
średnia szkoła.

W dniu 1.12.1933 r.

został mianowany
prefektem w teologicz
konwikcie, neo-
presbyter Jan Post, syn
rodowy pewnej, we
Wrocławiu.

Kaplica O. Jezuistów
ul. Sedana (z. klaszt.)
1934.

Ks. Ignacy przy kościele
św. Krzyża: Proboszcz
ks. Józef Kubicz (17.)
I Kap. Edgar Foremba (28)
II Kap. Peterok (29m) - III J.
Lewera (33) - Nitsche Fr.
dyr. "Veritas" w. 15.11.05 r.
wyg. 2.2.30, wst. 25.5.34 r.

Jerzy Siegmund, dr. filozofii, asesor studyj. Urodzony
25.6.183r, ord. 15.7.28r. - ustan. 1.10.1934r.

Prymicie w Opolu. 34.

Opole. W niedzielę, 4 lutego, otrzymali święcenia kapłańskie dwaj synowie miasta Opolą, mianowicie Franciszkanin Guenther i ksiądz Jan Frach, syn byłego tłumacza polskiego i inspektora przy sądzie opolskim Wiktora Fracha, który tragiczną śmiercią zszedł z tego świata, zabity przez samochód. O. Guenther odprawił swoją pierwszą Mszę świętą w poniedziałek w kościele farnym św. Krzyża. W środę odbyły się prymicie ks. Fracha także w kościele św. Krzyża. Z probostwa wyprowadzono prymicyjanta w procesji do kościoła, gdzie kazanie wygłosił ks. prałat Kubis. Po Mszy św. i błogosławieństwie prymicyjnem odprowadzono prymicyjanta z powrotem na probostwo.

Zjazd Polaków z Śląska Opolskiego.

W niedzielę 24 listopada br.³⁵ w Opolu odbył się zjazd delegatów Związku Polaków w Niemczech dzielnicy śląskiej, na którym wybrano nowy zarząd dla tej dzielnicy śląskiej. Prezesem wybrano p. Pawła Kwoczka, młodego adwokata z Opolą. Nowy zarząd składa się wyłącznie z rodowitych Górnolazaków. W skład jego wchodzi inteligenci, rolnicy i robotnicy. Dotychczasowy zasłużony prezes Związku Polaków w Niemczech dzielnicy śląskiej, czcigodny proboszcz ks. Karol Koziółek ustąpił z powodu sędziwego wieku z tego stanowiska. Zaczyna ten starszy człowiek liczyć bowiem przeszło 80 lat. Był prezesem wymienionego związku przez lat 13. Ustupiającemu dotychczasowemu ks. prezesowi zgłaszano gorącą owację za jego trudy i prace dla sprawy polskiej. Zjazd mianował go honorowym patronem Związku. Dodać trzeba, że zjazd wybrał nowy zarząd wśród wielkiego zaopatu i zaufania.

1935

1936r. upłynęło 120 lat jak powstała rejencja opolska.

Pierwszym prezesem był hrabia Reichenbach. Wszyscy prezesi tej rejencji oddawali się mniej lub więcej gorliwoscia w tem, aby Polaków na G. Śląsku zniemczyć. Jeden nawet powiedział królowi, iż w 10 latach przyniesie G. Śląsk na talerze taki, jakim by go rząd pragnął mieć. To się nie sprawdziło, bo lud górnośląski czuwał nad swemi od Boga otrzymanemi skarbami, wiara i mowa ojczysta. Jeżeli lud nadal prosto wierzy i mówi, to i nadal wszelkie gorliwosc niemiecka nic nam Polakom nie robi. Ale trzeba czuwać nad sobą!

verte!

M

Poświęcenie dzwonów w Opolu.

Przy kościele poddominikańskim w Opolu (na t. zw. „Górcie“) utworzono parafję. Zaraz przystąpiono do odnowienia świątyni, pochodzącej z roku 1708. Równocześnie urządzono wnętrze kościoła i sprawiono trzy nowe dzwony. Poświęcenie tychże dzwonów odbyło się w niedzielę 24 maja br.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że w tym kościele pogrzebano 1254 r. zwłoki błog. Hermana, brata świętych patronów polskich: św. Jacka i błog. Czesława, pochodzących z szlacheckiej rodziny śląskiej Odrowążów z Kamienia pod Strzelcami. Zwłoki książąt opolskich chowano w podziemiach kościoła oo. Minorytów, obecnego zboru protestanckiego. W dawnych czasach kościół na Górcie był pierwszym kościołem parafjalnym dla Opola i okolicy bliższej i dalszej. Tak było do roku 1295, w którym odebrano prawa parafjalne kościołowi św. Wojciecha (temu Świętemu był poświęcony kościół na Górcie) i nadano je kościołowi św. Krzyża, przy którym już wtenczas istniała kolegiata, mająca organizację podobną do kapituł katedralnych. Takie kolegiaty były jeszcze w Raciborzu, Głogówku i Nysie.

Kościół na Górcie został 1361 r. znacznie powiększony i w takim stanie pozostał do r. 1701. W tym to roku rozpoczęto budowę nowej świątyni. Budowę ukończono w roku 1708, a już 1739 r. padł kościół ofiarą pożaru; nietknięta została tylko zakrystja. Zaledwie odbudowano świątynię, a już w roku 1762 zniszczył pożar dach. Tylko dzięki ofiarności i dobroduszości wiernego ludu zdołano kościół doprowadzić do dawniejszego stanu.

Przy kościele N. Marii P.

Kuracja. Kurator Antoni Jędrzejczyk, ur. 20 paź.
1899 r. wyśw. 15.8.25 r. ustan. 1 maja 1934 r.

27.5.1934 r. został ustan. kapłanem ks. Wiktor

Bühl†, ur. 17.7.09 r. w Opole, ord. 29.1.1933 r.

Do zastępcstwa: ks. Maks Bröll†, ur. 7.9.1900 r. ordyn.
29.6.1934 r.

Antoni Kłose, radca duchowny i radca stacyj,
urodz. 29.12.1874 r. w Strzelcach, wyśw. 21.6.1899 r.
ustan. 11 kw. 1926 r.

1.5.1934 r. został ustanowiony katechetą w zakła-
dzie ubogich S.S. szkolnych (liceum)

Ks. Bernard Kudlek† ur. 3.2.04 r. ord. 29.1.1928 r.

Ks. Alfred Gabisz, katecheta II, ur. 24.7.1906 r. ordyn.
1 sierpnia 1933 r.

Ks. J. Lehmann (1.7.24 r.) — Ks. Oswin Seeler, za-
stępca katechetów przy miejskim gimnazjum
realnem. Ur. 7.3.07 r. ord. 29.1.33 r. ustan. 1.10.1934 r.

Ernest Finpe, dr. teologii, dyrektor reżenacyjny.
Urodz. 23.4.73. wyśw. 28.9.1896 r.

1934 r. Jezuici: O. Konst. Kempf, superior, urodz.
23.1.73 r. ord. 27.8.1905 r. — O. Paweł Klein, urodz.

5.10.68 r. „ „ 6.7.02 r. — O. Józef Hartle, misjonarz
ur. 31.5.72 r. ord. 6.7.1902 r. — O. Paweł Banasik „ „ „

„ 14.12.84 r. „ 26.3.1917 r. — O. Jan Assmann† urodz.
22.3.78 r. ordy. 5.7.08 r. — Brunon Spors† ur. 24.1.03 r.

ordyn. 21.6.1931 r. — Ogrodnicy: — 3 bracia laików

Nowa parafia ss. Piotra i Pawła.

(1925 r.)

Nowa parafia liczyła 12 500 dusz.

3. 8. 25 r. został ustan. proboszczem ks. Franciszek Ksaw. Sonneck, urodz. 1. 12. 1877 r. w Herberg pow. namysłowski, wyśw. na Kapłana 23. 6. 1905 r.

I. Kapłan ks. Willy Porwoll, ur. 5. 6. 94 r. w Raciborskiej Kurii, wyśw. 16. 6. 1918 r. ustan. 27. 10. 1925 r.

11. 4. 1926 r. Rada duchowny i rada studyj, Antoni Klose, przyjaźniowem liceum wyższem. Urodz.

29. 12. 74 r. wyśw. 21. 6. 1899 r.

Prob. Fr. Sonneck (z. 3. 8. 25 r.) - Kap. I ks. Willy Porwoll z.

Eryk Franciszek, rada studyj, ust. 1. 4. 1910 r. - Urodz. ^{wyśw.}

17. 5. 1879 r. ordyn. 20. 6. 1903 r.

Antoni Klose, prorektor (zastępca rektora, urodz.

29. 12. 1874 r. wyśw. 21. 6. 1899 r. - ustan. 11. 4. 1926

1927 r. Prob. Fr. Ksaw. Sonneck (z. 25.) Kap. Willy Porwoll.

Inni: ks. Eryk Franciszek (zob. 26 r.) - Antoni Klose

rada studyj przyjaźniowem liceum wyższem.

1928 r. Księga jak w r. 1927.

1929 r. Parafia liczyła 13 862 dusz katolickich.

Proboszcz: Fr. Ks. Sonneck (z. 25.)

I Kapłan Willy Porwoll z. 25 r. - II kap. został

ustan. 8. 3. 29 r, ks. Jerzy Bujakowski, urodzony

23 gr. 1897 r. wyśw. 2. 3. 1924 r.

ks. Eryk Franciszek, Antoni Klose (zob. wyżej)

1930 r. Proboszcz Fr. Sonneck (z. 25 r.) I Kap. W. Porwoll

J. J. Bujakowski (z. 29 r.) Gr. Franciszek (z. 1910 r.)

*Jan Golega dr. teol. radca studyj nr. 27.3.00.
ordyn. 2.3.24 r. ustan. 1.4.30 r. — Antoni Klose,
w parafii św. wykształcenie liceum, radca duch. i radca stu-
dyj (zob. 11.4.1926 r.)
23.6.1930 r.*

Opole. Srebrny jubileusz. W poniedziałek, 23-go czerwca, obchodził miejscowy ks. proboszcz Sonnek swój srebrny jubileusz kapłaństwa. Z okazji tej uroczystości odbyło się w kościele św. Piotra i Pawła o godzinie 9.30 uroczyste nabożeństwo.

23.6.30.

25.12.30.

Opole. Poświęcenie ołtarza głównego w kościele św. Piotra i Pawła. W pierwsze święto Bożego Narodzenia odbyła się tutaj uroczystość poświęcenia ołtarza głównego w kościele świętego Piotra i Pawła, którą dokonał ks. prob. Sonnek. Ołtarz jest wspaniałym dziełem sztuki kościelnej: Zbudowany on został przez architekta inż. dypl. H. Hinssena i rzeźbiarza Stribillego.

Komuniści opolscy demonstrują na terenie kościoła katolickiego. *1931*

Katolicka ludność miasta Opola jest systematycznie prowokowana przez różnych bezbożników, skupiających się przy sztandarach komunistycznych. W pochodach ulicznych komuniści obnoszą transparenty, na których umieszczone są napisy i rysunki, obrażające uczucia religijne wierzącej ludności katolickiej. Mimo istniejących praw zabezpieczających uczuć religijnych uchodzi bezkarnie i ani policja ani władze sądowe nie dali dotąd zadośćuczynienia katolikom Opola.

Szczyt tych ciągłych prowokacji osiągnięto jednak 1 maja, w którym to dniu komuniści opolscy poczęli urządzać antyreligijne demonstracje na terenie gminy kościelnej św. Piotra i Pawła. Policja nie tylko nie przeciwstawiła się bezczelnemu pochodowi, ale nadto w silnych uzbrojonych oddziałach, na koniach i samochodach towarzyszyła bezbożnikom aż na plac Strassburgera, gdzie mieści się kościół św. Piotra i Pawła. Policjanci bezczynnie przypatrywali się występom komunistów, którzy zajęli tereny, należące do gminy kościelnej i przez długi czas demonstrowali przeciwko kościołowi. Przeciwko demonstracjom tym na terenie gminy kościelnej zaprotestował natychmiast miejscowy ks. proboszcz, jednak protest jego nie odniósł żadnego skutku. Władze kościelne wystosowały przez prowincjonalne władze zażalenie do ministerstwa.

Opole. Nowy cmentarz. Mieszkańcy Opola posiadają w Półwsi nowy cmentarz. Już z daleka wabi oko piękna kaplica, postawiona na najwyższym punkcie tego olbrzymiego cmentarza, który obejmuje 120 morgów. Koszt urządzenia tego cmentarza wynosi już półtora miliona marek, a będzie jeszcze większy, gdyż wszystkie roboty dotychczas nie są ukończone. Miasto Opole posiada więc w Półwsi nowy, wspaniały cmentarz.



*Od 9. 4. 1931 r. ustan. II
kapelan Jan Pieloth + ur.
6. 7. 1904 Ford. l. 2. 31 r.
Kościół św. Piotra i Pawła
Eryk Franciszek + ur.
1. 4. 1910 r.
w Langenbielau.*

*1. 5. 1931 r. został ustan.
ks. Roman Skrzypek I
kapelanem, urodz. 28.*

155a **Opole.** Uroczyste poświęcenie dzwonów. Na rogu ulic Sedańskiej i Oleskiej wybudowano nową świątynię pod wezwaniem Najśłodszego Serca Pana Jezusa. W ubiegłą niedzielę 5 października poświęcano nowe dzwony. Pomimo niepewnej pogody zgromadziła się wielka liczba wiernych, by uczestniczyć w tej uroczystości. Wszystkie cztery dzwony przystrojone były w wieńce i kwiecie. Największy dzwon waży 24 centnarów i ochrzczono go imieniem Chrystusa-Króla. Na zewnętrznej stronie dzwona wyryte są słowa: „O Christe, rex gloriae, adveniat Regnum Tuum“. (O Chryste, Królu chwały, ześlij nam Twe panowanie.) Drugi z rzędu poświęcony jest Matce Boskiej. Oprócz wizerunku Matki Boskiej nosi napis: „Maria, mater gratiae, Tu nos ab hoste protege“. (Marjo, Matko łaski Bożej, broń nas przed nieprzyjaciółmi). Trzeci dzwon nosi imię Józef. Ozdobiony jest wizerunkiem św. Józefa z Dzieciątkiem na ręku. U dołu widnieje napis: „Fideli, sono Joseph patrona!“ (Tobie głosi mój dźwięk, o Józefie, św. Patronie). Czwarty dzwon poświęcony jest św. Ignacemu Loyoli. Napis jest następujący: „Solo et in choro Ignatium imploro!“ (Św. Ignacego wyzvam sam i wspólnie z innymi). Poświęcenia dzwonów dokonał Wiel. O. Wilimski.

5.10.30

lutego 1904 r. na Roxbarku, wysw. 2. 2. 30 r.

1932 r. Prob. Fr. Ks. Sonnek, dziek. hon. (z 25 r.)

Eryk Franiek (1910 r.) Józef Golega (1. 4. 30 r.)

Antoni Klose (11. 4. 1926 r.) - Emanuel Rösner, asesor
studyj, urodz. 20. 12. 97 r. ord. 2. 3. 24 r. ust. 11. 10. 1932 r.

Prymicie. 33

Opole. W poniedziałek, dnia 30-go stycznia, odprawił w kościele św. Piotra i Pawła swoją pierwszą Mszę św. O. Franciszkanin Mainrad Berg, syn urzędnika pocztowego w Opolu. O godz. 9 wyprowadzono prymicjanta w uroczystej procesji z plebanji do kościoła. Kazanie wygłosił O. Athanasius. W czasie Mszy św. komunikował prymicjant rodziców, rodzeństwo, krewnych i członków III-go Zakonu. Na zakończenie uroczystości kościelnej udzielił wszystkim błogosławieństwa prymicyjnego.

1933 r.

Parafia św. św. Piotra
i Pawła liczyła

13862 dusz.

Ks. prob. Fr. Sonnek (25 r.)
Ks. Franciszka Niedzballa

I Kapelan, duszpasterz wojskowy. Ur. 28. 11. 1897 r. wysw.
2. 3. 1924 r. ustan. 24. 4. 1933 r. - Ks. Jan Pieloth.

II Kap. urodz. 6. 7. 04 r. ord. 1. 2. 31 r. - ust. 9. 4. 31 roku.
Józef Golega, dr. teol. radca studyj, ur. 27. 3. 00, ord.
2. 3. 24 r. ustan. 1. 4. 1934 r.

Ks. Fr. Ksaw. Sonnek, dziek. hon. prob. przy Kościele
św. Piotra i Pawła, obchodził 30-lecie swego kapłania-
stwa. Urodz. 1. 12. 77 r. w Herzberg,

Wykopaliska na Śląsku Opolskim.

Stowarzyszenie dla badania zamierzchłych i dawnych dziejów Górnego Śląska w Bytomiu odbyło posiedzenie, na którym radca szkolny Scheitza wygłosił referat na temat odkryć nieznanych, małych zamków w okolicy Gliwic. Odkrycia te wskazują na to, że zamki pochodziły z XIII stulecia, przeważnie z czasów piastowskich, które prelegent nazywał „błogosławionymi“.

Następnie dr. Raschke mówił o wykopaliskach w Opolu w miejscu, gdzie stał zamek piastowski. W głębokości około 3 metrów natrafiono na potężne belkowania, rzędy domów i ulic, stare mury zamkowe, a nawet cały sprzęt domowy, odzież i naczynia. Na podstawie tych wykopalisk można już teraz stwierdzić, że Opole stanowiło stolicę i kulturalny ośrodek Górnego Śląska wczesnego średniowiecza.

(Hamm.) wysw. 2. 3. 6. 1905 r.
Ustan. lokalistą z tytułem
Kuratusa w Chrośtach.
Proboszczem w Opolu
od 3. 8. 1925



Macosze traktowanie ludności polskiej przez duchowieństwo

Opole. „Nowiny Codzienne“ pisza obszernie o stosunkach w parafii św. Krzyża w Opolu, przyczem stwierdzają, że ludność polska jest traktowana nadal po macoszemu. Dla parafian polskich odprawia się od maja ubiegłego roku (po utworzeniu trzeciej z rzędu parafii w mieście oraz czwartej w Gosławicach), jedno jedyne nabożeństwo polskie w nie dziele i święta i to w kościółku filjalnym św. Sebastjana. Kościółek ten nie jest w stanie pomieścić wszystkich wier-nych. W porządku nabożeństw jest przewidziana Msza św. z kazaniem. Tymczasem kazania jakoś często „wy- padają“, przyczem nie uważa się nawet za stosowne, żeby podać jakikolwiek powód na usprawiedliwienie; ogłasza się poprostu, że kazania polskiego nie będzie, i na tem rzecz załatwiona. Na tem jednak nie poprzestano; w ubiegłym roku skasowano jeszcze nabożeństwo które się oddawien dawna odbywało na zakończenie starego roku, tak, jak już znacznie wcześniej skasowano polskie nabożeństwa majowe i różańcowe. Wy- padki takie budzą wśród parafian pol- skich całkiem zrozumiałe niezadowole- nie.

Dalej donoszą „Nowiny“ z Żernicy (pow. gliwicki), iż w niedzielę, 1 bm. miejscowy proboszcz ks. Stawinoga od-

czytał od ołtarza na polskim nabożeń- stwie list pasterski biskupów Rzeszy nie mieckiej — w języku niemieckim. Ks. proboszcz przed odczytaniem listu o- świadczył, że otrzymał list pasterski tylko w języku niemieckim. Również w wielu innych parafjach na Śląsku Opol- skim na polskich nabożeństwach list pa- sterski został odczytany w języku nie- mieckim. Gdzie niegdzie zaś wskutek braku tekstu polskiego wogóle go nie odczytano. Od pewnego czasu — jak zauważono — listy pasterskie są albo wydawane tylko w języku niemieckim, albo jeżeli są teksty w tłumaczeniu pol- skim, to nie wysyła się ich do parafii, w których zamieszkuje lud polski. A wiadomo przecież, że prawie we wszyst- kich parafjach na Śląsku Opolskim tyl- ko listy pasterskie w tłumaczeniu pol- skim mogą mieć zastosowanie.

„Niniejszem — kończą „Nowiny“ — publicznie prosimy Kurję Arcybiskupią we Wrocławiu, aby w tej sprawie nie dopuściła więcej do popełniania błędów, które jeszcze bardziej ludowi polskiemu uprzytomniają jego sierocą dolę pod względem opieki duszpasterskiej. Nie chcemy bowiem wierzyć, aby ze strony najwyższej terenowej władzy kościelnej wychodziły wpływy wynaradawiają- ce“.

751 III / 2.14



1112-124 nie zapis.

Uroczysty pogrzeb ks. K. Koziółka

Opole, 12. 12.

Wczoraj o godz. 9 w Odmęcie pod Opolem na Śląsku Opolskim — odbył się uroczysty pogrzeb śp. ks. Karola Koziółka długoletniego prezesa Związku Polaków w Niemczech, b. proboszcza w Grabini.

W pogrzebie udział wzięli: przedstawiciele konsulatu R. P. z Opolą, wiceprezes Związku Polaków w Niemczech dr Kaczmarek, dr Golus, dr Kachel, ks. prob. Melc i ks. prof. Nawrot oraz liczne duchowieństwo okoliczne. Z terenu województwa śląskiego udział w po- grzebie wzięli: prezydent m. Katowic dr Ko- cur, prezes Rady Miejskiej Piechulek, Dyrek- tor Biura Sejmu Śl. Głenski i ks. mgr. Sławik imieniem duchowieństwa śląskiego.

W pogrzebie wzięły udział poza tym de- legacje wszystkich polskich Stowarzyszeń na Śl. Opolskim oraz bardzo liczna okoliczna pol- ska ludność.

Po odprawieniu w miejscowym kościele nabożeństwa przez ks. mgr. Sławika trumnę ze zwłokami złożono na miejscowym cmen- tarzu.

Nad grobem przemówił, po niemiecku, miejscowy ks. proboszcz Demczak, jeden z przywódców Związku Polaków w Niemczech p. Arka Bożek, który we wzruszających słowach pożegnał długoletniego prezesa Polaków w Niemczech poczym zebrani odśpiewali pieśń „Serdeczna Matko“. Na mogile śp. ks. Koziółka złożono dużo wieńców.

